

II. Przegląd piśmiennictwa

A. Dział prawniczy

1. Prawo karne, proces karny i inne nauki kryminologiczne.

W r ó b l e w s k i Bronisław, Dr., Prof. Ujednostajnienie prawa karnego. Wilno 1929. Skład Główny w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie. Str. 62.

Problem ujednostajnienia prawa karnego wchodzi na tory realne, jako część zagadnień społecznych powojennej Europy, od chwili powziętej na I. Kongresie prawa karnego w Brukseli (1926 rok) uchwały zwoływania Konferencji unifikacji prawa karnego. Świadczą o tem zwołane i odbyte dwie konferencje (w Warszawie w roku 1927 i w Rzymie w roku 1928), na których ustalono jednolity tekst przepisów karnych, a mianowicie na Konferencji Warszawskiej: w przedmiocie prawa karnego międzynarodowego, obrony koniecznej, współdziałania i usiłowania, na Konferencji zaś Rzymskiej: w przedmiocie środków zabezpieczających i znaczenia wyroków zasądzających, orzeczonych zagranicą. Fakt, że w konferencjach tych uczestniczą reprezentanci małej stosunkowo ilości państw, nie odbiera nowemu prądowi zasadniczego znaczenia tem więcej, że od wyniku prac unifikacyjnych zależy może w wysokim stopniu ewentualny akces państw innych, w konferencjach obecnie nieuczestniczących. Utworzenie Międzynarodowego Biura unifikacji prawa karnego celem zapewnienia ciągłości prac, uzasadnia konieczność ogólnego zainteresowania się problemem ujednostajnienia prawa karnego, idącym w parze z niezliczonym splotem zjawisk, zmierzających do zacieśnienia węzłów solidarności międzynarodowej. Przyspieszone tempo ewolucji idei międzynarodowych, usprawiedliwione między innymi, czynnikiem emocjonalnym, wymaga analizy naukowej szczególnie tam, gdzie zbyt wielki pośpiech w realizacji idei, nieugruntowanych w psychikach szerokich warstw społecznych, mógłby z łatwością narazić na niebezpieczeństwo zapadnięcia się, z trudem budujący się gmach solidarności międzynarodowej.

Analiza krytyczna współczesnych prądów unifikacyjnych prawa karnego, oparta na badaniach wchodzących w zakres innych

pokrewnych prawu gałęzi nauki, tembardziej jest pożądana, a wprost konieczna, ponieważ prawo karne przeszło już stadium przymusowej regulacji stosunków społecznych przez stanowienie norm w zależności od poglądu ustawodawcy, względnie większej lub mniejszej ilości prawodawców. Próby kodyfikacji w czasach współczesnych winny się opierać o głęboką znajomość, tak socjologii, jak i psychologii kodyfikatorów. Jeżeli dotychczas w okresie systemów norm karnych, opartych o przynależność państwową, obejmującą mniejszej całości psychik o podobnym przekroju, główną podstawą do stanowienia norm była umiejętność ustawodawcy wyczuwania ogólnej struktury grupy, dla której dane przepisy były przeznaczone, obecnie, gdy chodzi o projekcję jednolitych norm, obejmujących kilka państw o różnych składnikach narodowych, konieczna jest głęboka analiza rozumowa czynników, wywołujących różnice psychiczne między poszczególnymi narodami. Intuicja, zasadzająca się w wielkiej mierze na czynniku emocjonalnym, zawodzi, ponieważ doznania o charakterze międzynarodowym są w chwili obecnej za słabe i nieliczne, ażeby mogły wytworzyć w psychice, nawet nielicznej grupy ustawodawców, wycucie tak wspólnych, jak i specyficznych różnym narodom usposobień. Stąd też psycho-socjologiczne oświetlenie problemu unifikacji prawa karnego stanowi jedno z najważniejszych zadań kryminologii w chwili obecnej.

Praca prof. Wróblewskiego jest pierwszą głęboką próbą socjologicznego ujęcia zagadnienia unifikacji. Głębokie opracowanie tematu, właściwe autorowi Penologii, jako też istotne znaczenie dla istniejących prądów problemów, poruszonych przez autora, skłania nas do szerszego, aczkolwiek w granicach recenzji zamkniętego omówienia idei, w pracy wypowiedzianych.

Zdaniem autora przepisy prawa karnego racjonalizowane u podstawy i będące wytworem czystego myślenia prawniczego będą mogły ulec ujednostajnieniu (strona 8). Poza jednakże wspomnianymi przepisami tkwią dotychczas w najważniejszych składnikach prawa karnego czynniki bio-instynktowne i bio-społeczne, które przechodząc określone koleje zmian, nie dają się zmienić dowolnie (str. 7). Większość przepisów prawa karnego posiada swe odpowiedniki formalne w rzeczywistości prawnokarnej. Pod rzeczywistością zaś prawnokarną rozumie autor świadomość i odczuwanie społeczne (str. 41) i to nietylko te, które dają się nawiązać do odpowiednich przepisów ustaw karnych, lecz i do wszelkich innych norm, zwyczajów, postępowań, związanych z reakcjami ujemnymi (str. 8).

Przepisy prawa karnego, opierające się na tej rzeczywistości prawnokarnej, mogą ulegać ujednoczeniu tylko wówczas, gdy przepis jednolity zachowa związek z rzeczywistością prawnokarną. Związek bowiem pomiędzy prawem pozytywnym, a rzeczywistością praw-

no-karną, winien być utrzymany (strona 42). Wprowadzenie np. kk. Rosji Sowieckiej z 1927 r. na grunt polski byłoby czemś nienaturalnym. Kodeks ten odznaczałby się obcością, która jest niczem innym, jak rozbieżnością konstrukcyj prawniczych wymienionego kodeksu z naszą rzeczywistością prawno-karną. Jedynym przeto tytułem i wskaźnikiem dla ujednostajnienia przepisów prawno-karnych w szeregu państw może być jednakowość, czy też podobieństwo ich rzeczywistości prawno-karnej. Ponieważ jednakowość rzeczywistości prawno-karnej może się wytwarzać tylko równolegle do tworzenia się realnego grupy społecznej „ludzkosc”, — rozumiejąc pod realną grupą społeczną prawdopodobnie grupę o jednakowej rzeczywistości prawno-karnej — a ludzkosc ma obecnie raczej znaczenie hasła, lub ideału, dla kierunków politycznych lub moralnych (str. 9), wynika z tego właśnie, zdaniem naszym, wniosek autora, że całość systemów prawa karnego w poszczególnych krajach. W granicach przyszłości, które mogą być objęte przez przypuszczenia o charakterze naukowym, ujednostajnieniu ulec nie może.

Autor przystępuje następnie do analizy poszczególnych przepisów części ogólnej i szczegółowej, omawiając specjalnie przepisy, dotyczące kar i środków zabezpieczających pod kątem widzenia ich podatności na ujednostajnienie.

Autor, przechodząc do omówienia przepisów części szczegółowej kodeksu karnego, jest zdania, że bezwzględnie nie mogą ulec ujednostajnieniu przestępstwa naturalne oraz te przestępstwa sztuczne, których racjonalizacja i jej rodzaj są związane z warunkami kulturalnymi, w szczególności gospodarczo-ekonomicznymi danego państwa (strona 19). Lecz poza wspomnianą kategorią przestępstw całe grupy przestępstw nie będą mogły ulec unifikacji ze względu na ich ściśle oparcie o rzeczywistość prawno-karną, jako to przestępstwa polityczne, religijne, pojedynki i spędzenie płodu. Zwłaszcza przy spędzaniu płodu nic nie pomoże jednakowy poziom kulturalny, jako tytuł do ujednostajnienia (str. 18). W dziedzinie przepisów, dotyczących przestępstw, będą mogły ulec w obecnym stanie ujednostajnieniu przestępstwa związane z lotnictwem, z radjo, kiedy odnośne czyny nie dotyczą jeszcze powszechnego i powszechno-zbiorowego życia danej grupy społecznej, ani nie są nowością w stosunku do poprzedniego zachowania czy postępowania i t. d. (str. 19).

Następnie omawia autor problem ujednostajnienia skutków prawnych przestępstw, a to kar i środków zabezpieczających (str. 19—30). Podstawę ujednoczenia powyższych przepisów może stanowić wyłącznie ujednostajnienie racjonalizacji kar i środków zabezpieczających. Racjonalizacje zaś nie są czystą spekulacją umysłową, lecz odtworzeniem stanu kultury duchowej, oraz prądów myślenia i odczuwań danego okresu czasu i miejsca (str. 26). Taka racionali-

zacja jest obecnie ze stanowiska socjologicznego niemożliwa. Samo zaś ujednostajnienie nazw kar i środków zabezpieczających nie stanowi jeszcze rzeczywistego ujednostajnienia sankcyj, które w różnych państwach w odmienny sposób mogą być wykonywane.

Przyjmując nawet racjonalizację ustawodawczą reakcyj ujemnych, stan taki byłby zgubny dla rozwoju tychże racjonalizacyj. Ujednostajnienie zaś reakcyj ujemnych z punktu widzenia części szczegółowej k. k. sprzeciwiałoby się indywidualizacji odpowiedzialności karnej, zaczem przestępca byłby jedynie podmiotem przestępstwa, pewnem ujęciem prawniczym i niczem więcej.

Przepisy prawa karnego części ogólnej podzielił autor na trzy grupy. Pierwszą grupę stanowią przepisy, których ujęcie jest wynikiem myślenia prawniczego, które są czystą konstrukcją prawniczą, nieznajdującą sobie odpowiednika w świecie ujmowanym naturalistycznie. Do nich należą przepisy o zbiegu ustaw, o obowiązaniu ustaw karnych w czasie i t. d. Przepisy grupy pierwszej nadają się do ujednostajnienia.

Do drugiej grupy należą przepisy, które posiadają odpowiedniki w rzeczywistości prawno-karnej, w których jednak przy wprowadzeniu normy przewagę zdobyła konstrukcja prawnicza. Tutaj wymienić należy przepisy dotyczące usiłowania, usiłowania nieudolnego, wyższej konieczności, obrony prawnej, pomocy, podżegania, nawrotu i niepoczytalności. Przepisy grupy drugiej wówczas tylko mogą ulec ujednoliceniu, gdy odpowiednikowa treść naturalistyczna nie ucierpi przy zmianie konstrukcji.

Do grupy trzeciej przepisów części ogólnej zalicza autor takie, w których jest przewaga treści naturalistycznej przy formalnem ujęciu prawniczym (str. 32), przyczem odróżnia przepisy o odpowiednikach nienadających się do ujęcia prawniczego (np. przepisy o winie) oraz takie, które w swej treści o charakterze naturalistycznym zasadniczo pokrywają rzeczywistość prawno-karną (str. 39). Pierwsze z nich nadają się do ujednostajnienia tylko w wypadku podobieństwa pomiędzy treścią świadomości i odczuwań zbiorowych tych grup, które chcą przepis ujednostajnić (str. 39), drugie zaś są względnie zdadne do ujednostajnienia, nie będąc bezpośrednio związane z rzeczywistością prawno-karną (str. 41). Względność zdadności do ujednostajnienia wykazuje autor na przepisie o warunkowym wstrzymaniu wykonania wyroku, który to przepis należy do drugiego rodzaju przepisów grupy trzeciej. Podstawę do ujednostajnienia tego przepisu stanowi wprowadzie jednakowość, lub podobieństwo racjonalizacji reakcyj ujemnych, racjonalizacja ta może być jednak różna, a mianowicie celowo-walkowa, metafizyczna lub celowo-obronna.

Zważając, że ujednostajnienie przepisów prawa karnego może dotyczyć wyłącznie części ogólnej kodeksów karnych, w granicach nakreślonych charakterem tychże przepisów ze względu na ich stosunek do rzeczywistości prawno-karnej, autor zastanawia się nad skutkami takiego ujednostajnienia. W pierwszym rzędzie będzie to tylko słowno-przepisowe ujednostajnienie krajowych kodeksów karnych. Może ono, jako wynik pracy zbiorowej, wywołać niższy poziom treści przepisów. Poza tem łączność powstała przez ujednolicenie, wywoła daleko większą oporność w stosunku do nowości ustawodawczych, niż gdybyśmy wzięli każdego z projektodawców i ustawodawców z odnośnym kodeksem krajowym (str. 45). Zbytne ujednostajnienie wywołuje pewne zszablonowanie, zatrzymujące się siłą rzeczy na pewnej przeciętnej, każda zaś przeciętność kryje w sobie niższość w stosunku do czegoś oryginalnego (str. 49).

Wyniki badań socjologicznych autora w przedmiocie ujednostajnienia prawa karnego nastrajają raczej pesymistycznie w stosunku do współczesnych prądów unifikacyjnych prawa karnego. Nie da się zaprzeczyć słuszności poglądów autora na konieczność harmonji między przepisami o odpowiednikach treści naturalistycznej, a rzeczywistością prawno-karną¹⁾. Wydaje nam się jednak rzeczą konieczną, rozważania nad tą rzeczywistością uzupełnić momentami psychologicznymi, wówczas bowiem okazuje się, że różnice w rzeczywistościach prawno-karnych, będące hamulcem, a zarazem przeszkodą dla unifikacji, nie są tak bezwzględne. Rzeczywistości prawno-karnej nie odpowiada jakiś niezmienny stan psychiczny, który tylko powoli odbiega od ośrodka swej aktualizacji. Jako wyraz zewnętrzny pewnego stanu psychicznego jednostek, ujawnia on się pozornie tylko jako stan jednolity, w rzeczywistości poza aktualizującą się częścią osobowości jednostek, składających się na daną świadomość społeczną, w części psychiki tychże zawarte są czynniki w danej chwili potencjonalne, sprzeczne z odpowiednikami aktualizującej się części. Jako przykład niechaj posłuży pojedynek. Fakt, że dana jednostka przyjmuje ideologję pojedyńku za podstawę postępowania w ewentualnie zaszłym wypadku, nie świadczy jeszcze o tem, ażeby nie było w niej zawartych składników psychicznych, odrzucających taką ideologję. Wystarcza nieraz drobne doznanie, czy inny splot warunków, do wykreślenia odmiennego całkiem postępowania. W tym kierunku właśnie ogólnie przyjęte, wspólnie i powszechnie wyznawane zasady mogą w wysokim stopniu oddziałać na zmianę rzeczywistości prawno-karnej. Zgadzaemy się z autorem (str. 42 i nast.), że ustawodawca może i powinien być twórczy tam,

¹⁾ O konieczności harmonji takiej patrz: Heffter „Lehrbuch des gemeinen deutschen Strafrechts”, str. 13, wydanie VI.

gdzie się już rozpoczęło wykluwanie, aczkolwiek jeszcze niejasne i nie-
kłe, nowych idei i nowych przeżyć w świadomości i odczuwaniach
społecznych. Sądzymy jednak, że nowe idee nie potrzebują się ko-
niecznie ujawniać w sposób widoczny, że wykluwanie należy raczej
rozumieć jako istnienie dyspozycji o treści odmiennej, niż aktuali-
zujące się składniki psychiczne. Takie dyspozycje istnieją w czasach
współczesnych w niezliczonej ilości dzięki rozwojowi prasy, radja
i t. d. One to powodują, że jednostka zachowuje różne całkiem po-
stawy w krótko po sobie następujących czasokresach. Ustawodawcy
międzynarodowi mogą wyrzucić bardzo owocny wpływ pedagogicz-
ny, o ile tylko treść przepisów dotknie jednego kompleksu psy-
chicznego jednostki, które istnieją w niezliczonej ilości pod najróż-
niejszymi przecięciami osobowości. W braku jedynie takiego punktu
zaczepienia przepis stanowiony, zdaniem naszym, odznaczałby się
obcością. Ujmując w ten sposób zagadnienie rzeczywistości prawno-
karnej, mogłyby ulec ujednoczeniu także przepisy części szczegóło-
wej k. k., nie wyłączając nawet przestępstw płciowych, politycznych
i religijnych.

Pozostaje jednak do rozstrzygnięcia pytanie, w jakich grani-
cach mogłoby mieć miejsce takie ujednostajnienie. Znaczenie, na-
dane ostatniemu pojęciu przez autora, nigdy nie będzie zrealizowa-
ne w praktyce, i to nawet wówczas, gdy wytworzy się realnie w da-
lekiej przyszłości ludzkość jako realna (w rozumieniu autora) gru-
pa społeczna. Jednakowość prawa karnego nie istnieje nawet prze-
cież w krajowym, jednolitem prawie, o ile przyjmujemy pojęcie
„ujednostajnienie” w znaczeniu rozumianem przez autora. Jedna-
kowość taka jest zresztą całkiem niemożliwa. W dążeniach, skiero-
wanych na ujednostajnienie chodzi o rzecz całkiem inną. W miej-
sce niezliczonej ilości kodeksów karnych stworzyć jeden, któryby
w najogólniejszych zarysach swych odpowiadać mógł świadomości
społecznej ogólnej, t. j. kodeks zawierający zasady, obowiązujące
wszystkich należących do tych grup społecznych, które przyjęły ten
kodeks²⁾). Możliwość tego rodzaju ujednostajnienia nie przesądza
jeszcze kwestji samego przeprowadzenia takiego ujednostajnienia;
realizacja zależy bowiem od takich czynników, jak polityczne, ekono-
miczne itd. Chodzi nam jedynie o podkreślenie, że ujednostajnie-
nie takie możliwe byłoby z punktu widzenia założeń naukowych.

Niewątpliwie unifikacja przepisów części szczegółowej nie mo-
że dotyczyć wymiaru kary w konkretnych wypadkach, co sprzeci-
wiałoby się bezwzględnie dominującej w prawie karnym zasadzie

²⁾ Obecne dążności unifikacyjne nie sięgają nawet tak daleko.

indywidualizacji kary. Takie bezwzględne ujednoczenie nie wchodzi też w granice zamierzeń współczesnych unifikatorów, ani nie stanowi podstawy prądu unifikacyjnego. Unifikacja części szczegółowej prawa karnego, nie chcąc się sprzeciwiać założeniom naukowym, może objąć przestępstwa tylko w najogólniejszych zarysach, a więc stworzyć jednakowość stanów faktycznych, do których przywiązane byłyby sankcje o rozpiętości jaknajszerszej w ramach tego samego rodzaju sankcji. Indywidualizacja, usprawiedliwiona względami narodowościowymi oraz warunkami specjalnymi konkretnego wypadku, mogłaby się w ten sposób ujawniać i wykluczać temsamem szablon, któryby nas zbliżał do minionych wieków. Nie tylko wielka rozpiętość przewidzianej za dane przestępstwo sankcji umożliwiałyby indywidualizację wymiaru sprawiedliwości, lecz i szerokie ujęcie przestępstwa byłoby podatne na jak najdalej idącą indywidualizację. Jako przykład niechaj posłuży grupa przestępstw, których racjonalizacja i jej rodzaj są związane w szczególności z warunkami gospodarczo-ekonomicznymi danego państwa, a które, zdaniem autora, nie mogą ulec ujednostajnieniu (str. 19). Jako przykład przytacza autor ochronę prawną karną winnic, która w państwach, dla których winnice stanowią ważny dział życia gospodarczego, będzie się inaczej kształtować, aniżeli w państwach, które wina nie hodują. Naruszenie własności winnic, czy też ich uszkodzenie może podpadać zarówno pod ogólne przepisy dotyczące kradzieży, jak i uszkodzenia rzeczy. Jeżeli za powyższe przestępstwa ustawa grozić będzie sankcjami o szerokiej rozpiętości, ochrona winnic może być zagwarantowana dostatecznie i w państwach, dla których winnice stanowią ważną podstawę ich gospodarki finansowej. W ramach tak pojętego systemu norm karnych zunifikowanych, wszelkie właściwości narodowościowe będą się mogły ujawnić. Tego rodzaju ujęcie kodyfikacji usuwa zarazem obawę przed ujemnymi skutkami zbyt-niego konserwatyzmu ujednoczonych przepisów, gdyż sędzia będzie mógł wkładać tyle pierwiastków twórczych i zgodnych z ewolucją konkretnych stosunków w dane rozstrzygnięcie, że nie będzie ono sprzeczne z rzeczywistością prawną-karną. Wiązać go będą wyłącznie ustalone zasady ogólne.

Korzyści, które wynikają z takiej unifikacji, są niezaprzeczone. Przedewszystkiem miejsce orzecznictwa wyłącznie narodowego, zajęłoby orzecznictwo międzynarodowe. Sędzia nie czerpałby tylko z doświadczenia narodowego, ale mógłby korzystać niemniej z praktyki sądów zagranicznych. Poza tem możliwe stałoby się porównywanie (oczywiście względne) pewnych zasadniczych grup przestępstw, co w dzisiejszych czasach dzięki prawdziwemu chaosowi stanów faktycznych w przedmiocie przestępstw zasadniczych jest niemożliwe.

Bez wątpienia unifikacja pojęta w granicach wyżej wspomnianych daleka jest od realizacji. W każdym jednak bądź razie nie jest ona zawisa od realnego tworzenia się grupy społecznej „ludzkość”. Problem unifikacyjny nie jest zagadnieniem, któreby się dało rozwiązać doraźnie, lecz wymaga on gruntownych przygotowań i przewyciężenia wielu przeszkód. Stopniowe, aczkolwiek zbyt może przyspieszone tempo prac, chociażby miało nie doprowadzić do realizacji zamierzonych obecnie dążeń, a mianowicie do ujednoczenia tekstów części ogólnej k. k., należy uważać za objaw dodatni. Chociaż dążności unifikacji części ogólnej kodeksów karnych, nie natrafiają, ze względu na swą podatność na ujednostajnienie, na takie trudności, jak przepisy części szczegółowej, niemniej i w tej dziedzinie ostrożność jest bezwzględnie wskazana. Zasadnicza trudność w ujednostajnieniu przepisów, będących wpływem konstrukcji prawniczej, polega na wiernem oddaniu językowym wzajemnych myśli kodyfikatorów, nadaniu względnie analogicznej treści używanym terminom językowym itp.

Usiłowania nad ujednostajnieniem części szczegółowych, oraz ewentualne dyskusje na temat, mogą stanowić conajmniej pewien materiał przygotowawczy i związek doświadczenia w dziedzinie, gdzie chwilowo jeszcze silne antagonizmy polityczno-narodowościowe mogą w zarodku podciąć dążności unifikatorów.

Na szczególną wreszcie trudność natrafiłyby usiłowania unifikacyjne w dziedzinie penitencjarnej. Ideologia ustawodawców różnych narodów została tutaj unieruchomiona i przykuta do podstaw materialnych.

W końcu swej pracy dotyka autor problemu przestępstw międzynarodowych, klasyfikując je i omawiając ich podatność na unifikację. W ten sposób objął autor na kilkudziesięciu stronicach całość zagadnienia ujednostajnienia prawa karnego materialnego, wspominając tylko w kilku słowach o możliwości ujednoczenia przepisów proceduralnych (str. 30).

Praca posiada dla nauki prawa karnego i kryminologii bardzo wielką wartość, zarówno ze względu na traktowany przedmiot pierwszorzędnej wagi, jak ze względu na obiektywne ujęcie tematu. Zwięzłość i ścisłość autora sprawia, że praca, o rozmiarach stosunkowo niewielkich, zawiera mnóstwo ujętych głęboko zagadnień. System toku myśli autora, który się ujawnia, czytając tę książkę, uwydatniłby się silniej, gdyby był autor podzielił pracę swą na rozdziały.

Mag. praw *T. E. Kuczma* (Poznań)

R a p p a o r t E. S. Prof: Zagadnienie unifikacji międzynarodowego prawa karnego. Skład główny w Księgarni F. Hoesicka. Warszawa 1929. Str. 173.

Pracę autora należy podzielić na dwie części, a to sprawozdawczą i naukową. W pierwszej części kreśli autor w sposób zwięzły i jasny historję międzynarodowego zbliżenia kryminalistów, podając rozwój współpracy międzynarodowej w okresie przedwojennym. Autor uwzględnił przede wszystkim prace i cel Międzynarodowego Zjednoczenia Kryminalistów, starania, które czynili Polacy, ażeby uzyskać w temże Zjednoczeniu reprezentację grupy polskiej, oraz odmowę Zarządu Głównego Zjednoczenia w kierunku utworzenia sekcji polskiej.

Szczegółowe odpisy korespondencji, toczącej się między autorem, a członkami Zarządu, rzucają jasno obraz na przewagę czynników politycznych w Zjednoczeniu. Sprawozdanie autora posiada tem większe znaczenie, że autor jako jeden z wyrazicieli dążności polskich na terenie międzynarodowym, a zarazem mając powierzone sobie wykonanie uchwał Zjazdów Polskich, podaje do wiadomości publicznej fakty o doniosłości ogólnej dla sprawy polskiej w okresie niewoli, będące zarazem jego osobistemi przeżyciami.

Summaryczne przedstawienie pracy międzynarodowej nad prawem karnem w okresie powojennym uwalnia wszystkich tych, którzy z braku czasu nie mogą zająć się szczegółowo najnowszemi prądami międzynarodowemi w przedmiocie prawa karnego, od studjum akt Kongresów i Konferencyj, dając im w skróceniu obraz przygotowujących się zmian w dziedzinie kodyfikacyjnej.

Dla tych więc choćby względów praca prof. Rappaporta zasługuje na jaknajwiększe rozpowszechnienie.

Poza tem w rozdziale III. autor wypowiada swe zapatrywanie na problem możliwości przyszłej unifikacji prawa karnego. Będąc sam czynnym członkiem ostatnich dwóch Konferencyj unifikacji prawa karnego, autor krystalizuje cel współczesnego prądu, który ze względu na poglądy wybitnego uczonego kryminologa prof. Wróblewskiego, wypowiedziane w pracy pod tyt. „Ujednostajnienie prawa karnego” zasługują na szczególną uwagę. Autor wyraźnie podkreśla (strona 32), że byłoby to założeniem z gruntu błędnem, a nawet zniekształcającem normalny rozwój ustawodawstwa kryminalnego międzynarodowego, gdyby tworzenie jednolitego kodeksu karnego przyszłości utożsamiać się miało z zanikiem poszczególnych kodeksów karnych narodowych¹⁾. Uwagi, które poczyniliśmy

¹⁾ Patrz również strona 38.

w tej kwestji²⁾), uwalniają nas od powtarzania naszego zapatrywania w tym kierunku. Zresztą prof. Wróblewski ujął problem unifikacji pod kątem widzenia ściśle naukowego, sięgając w swych wnioskach tej strony zagadnienia, która nie jest przedmiotem treści współczesnych dążeń. Cały bowiem nowoczesny ruch unifikacyjny na terenie międzynarodowym sprowadza się w danej materji do kilku najistotniejszych podstawowych instytucyj prawa karnego, a więc dotyczy t. zw. części ogólnej kodeksów karnych, nie obejmując nawet właściwie całości przepisów rzeczzonej części ogólnej (strona 33).

Z udanej próby dojścia do porozumienia w sprawie zaprowadzenia środków zabezpieczających, wnosi autor o możliwości unifikacji zasadniczych typów kary, sprowadzając je do dwóch następujących: kary pozbawienia wolności i grzywny. Wniosek autora uważamy jednak za zbyt optymistyczny. Przeglądając tekst postanowień, dotyczących środków zabezpieczających, ustalonych na Konferencji Rzymskiej (str. 157 i nast. pracy autora) zauważamy, że tekst dotyczy samej instytucji środków zabezpieczających jako wytworu myśli, niewymagającej do swej realizacji określonych środków pieniężnych, związanych z ich sposobem wykonania. Odwrotnie, jeżeli chodzi o środki karne, które zawierają w części ogólnej kodeksów postanowienia takie, jak kwestja zamknięcia celkowego, czy wspólnego odbywania kary pozbawienia wolności i t. p. Wniosek autora byłby tylko w tym wypadku uzasadniony, jeśliby przepisy dotyczące sposobu wykonywania kary dało się wyeliminować z kodeksu karnego. Wielkie wkłady pieniężne państw, poczynione w imię obowiązującego systemu penitencjarnego, uniemożliwią, zdaniem naszym, w przyszłości skuteczne porozumienie między państwami w tej dziedzinie.

Autor przechodząc następnie do omówienia przepisów części szczegółowej k. k., ze względu na ich podatność na unifikację, odróżnia trzy typy przepisów, którym odpowiadać będą trzy dziedziny pracy kodyfikacyjnej XX. stulecia. Pierwszą kategorię stanowią przepisy dotyczące t. zw. prawa karnego międzynarodowego, z swoistymi działami prawa materialnego, ustroju i postępowania karnego. W tym dziale nie chodzi właściwie o unifikację, lecz raczej o twórczość kodyfikacyjną (strona 38). Drugą kategorię stanowią przestępstwa prawa karnego krajowego, które są podatne na unifikację. Tutaj zaliczyć należy przestępstwa przeciwko mieniu, sposób ich dokonywania, dalej czyny, które ze względu na zmianę warunków życia państwowego, przeobrażenie się poglądów, lub brak zastosowania do nich władzy karzącej, stały się właściwie przeżytkami we

²⁾ Patrz recenzja pracy prof. Wróblewskiego *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, kwartał II, 1930 rok.

wszystkich kodeksach karnych (str. 41). Do takich czynów należy zaliczyć homoseksualizm, pewne szczególnie uprzywilejowane wypadki spędzenia płodu, cudzołóstwo i t. d. Już bardziej trudne, ale bynajmniej nie niemożliwe, jest uzgodnienie dyspozycji, a zwłaszcza sankcyj karnych w przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu (stro-
na 41). Trzecią wreszcie grupę stanowią przepisy, które do unifikacji się nie nadają. Do tego działu należą przestępstwa polityczne oraz szereg delicta sui generis, związanych z właściwościami, jakby lokalnymi danego państwa.

Przeciwstawienie drugiej i trzeciej kategorii przestępstw, ze względu na ich podatność unifikacyjną, nasuwa jednak szereg refleksyj. Przedewszystkiem należałoby sprecyzować, co należy rozumieć pod przestępstwem politycznym. Poza kategorią bowiem czynów, które dla momentów podmiotowych względnie przedmiotowych stanowią osobną grupę przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa, czyli t. zw. przestępstw politycznych w ścisłym tego słowa znaczeniu, istnieje cały szereg przestępstw, których nie można ściśle oddzielić od ostatnio wymienionych. Przedewszystkiem należy tutaj rozruch, zbrodnie przeciwko porządkowi publicznemu, a poniekąd nawet przestępstwa urzędników. Przyjmując zapatrywanie autora i tezę prof. V. V. Pelli³⁾, że prawo karne polityczne może być tylko wynikiem regulacji ze strony każdego poszczególnego państwa, pod kątem istniejącego systemu państwowego, nasuwa się logicznie problem wpływu konkretnego systemu na całokształt stosunków społeczno-państwowych. Ideologia bowiem każdorazowego systemu państwowego zazębia się z podkładami ideologicznymi przepisów, nie ściśle związanych z danym systemem politycznym. Teza Pelli, że prawo karne polityczne w przyszłości rozwijać się będzie jako prawo odrębne w każdym państwie, zależne od organizacji politycznej państw poszczególnych⁴⁾, opiera się na przekonaniu jego, że przestępstwa polityczne nie mają tego trwałego i powszechnego charakteru niemoralnego, co czyni przestępne prawa powszechnego⁵⁾. Zapatrywanie to jest zdaniem naszym błędne, gdyż u podstaw przestępstw politycznych, spoczywa jednolity i stały pierwiastek akcji przeciwko systemowi, który z natury swej, domaga się uznania swego bezwzględного autorytetu. Zmienność przestępstw politycznych dotyczy wyłącznie rozpiętości reakcji i jej treści ze względu na czyny, godzące w ten autorytet, który mimo zmian

³⁾ V. V. Pella: La criminalité collective des Etats et le droit pénal, strona 159 i nast., wydanie z roku 1929.

⁴⁾ Patrz pracę prof. Rappaporta, strona 35.

⁵⁾ V. V. Pella op. cit., strona 160.

w swych składnikach zewnętrznych, pozostaje w istocie swej zawsze ten sam. Przekonanie autora, jakoteż innych przywódców współczesnego ruchu unifikacyjnego, o konieczności wyeliminowania przestępstw politycznych z ogólnych dążeń unifikacyjnych dowodzi tego, z jak wielką dozą ostrożności należy przystępować do realizacji problemów, które w chwili obecnej przedstawiają się jako postulaty ideowe.

Nie ulega wątpliwości, że wyeliminowanie przestępstw politycznych z dążeń unifikacyjnych ułatwia w wysokim stopniu uniknięcie trudności unifikacji części ogólnej, w szczególności zaś w kwestji pojęcia czynności przygotowawczych. Powstaje jednak ważne zagadnienie, czy da się uniknąć przeszkód w zastosowaniu zgodnie przyjętych przepisów części ogólnej od tych przestępstw, które posiadają łączność pośrednią z przestępstwami politycznymi.

Unifikacja, zdaniem naszym naukowo możliwa, nastręczać będzie w fazie praktycznego realizowania jej niezliczone trudności, dlatego też powitać należy z najwyższem uznaniem uchwałę powziętą na Konferencji Warszawskiej, dotyczącą utworzenia Międzynarodowego Instytutu unifikacji prawa karnego. Jedyne tylko instytucja o charakterze stałym, przy współdziałaniu uczonych z pokrewnych prawu karnemu dziedzin, dać może trwałe podwaliny pod przyszłe prace i spożytkować dotychczasowe doświadczenia.

Jak z układu pracy wynika, autor ma przedewszystkiem na celu rozpowszechnienie dotychczasowych prac unifikacyjnych, które zajmują umysły wielu współczesnych kryminologów, o władniętych myślą bardziej skutecznej ochrony społeczeństw przed rosnącą przestępczością, oraz przyjsia z pomocą tym, którzy zagrażają postępowi ludzkości, nieraz niewyłącznie z winy własnej.

Mag. praw *T. E. Kuczma* (Poznań)

Kodeks karny faszystowski: Opracował i z oryginału tłumaczył Dr. Rafał Lemkin. Z przedmową Prof. Wacława Makowskiego. Warszawa. Hoesick, 1929, str. 138.

W szeregu rozdziałów, które obejmują grupy przepisów, zbliżone do siebie treścią lub umiejscowieniem, mieści się informacyjna charakterystyka projektu włoskiego, t. zw. faszystowskiego (rok poddania debatom parlamentarnym 1925, rok ogłoszenia 1927). Na zakończenie przekład przepisów o środkach zabezpieczających oraz przepisów dotyczących przestępstw charakterystycznych dla projektu. Silnie i trafnie uwypuklone cechy swoiste projektu — rozszerzenie t. zw. narodowości przedmiotowej do granic, niespotykanych dotychczas w ustawodawstwie, zezwolenie na ekstradycję przestępców politycznych, oparcie odpowiedzialności na winie mo-

ralnej, wprowadzenie specjalnych typów przestępców, w tem przestępców o wrodzonych skłonnościach zbrodniczych, szczególnie surowy wymiar kary w razie zbiegu przestępstw, wprowadzenie kary śmierci i to dla dwudziestu ośmiu wypadków, wogóle silne wzmożenie surowości kar itd. Z obowiązku muszę zanotować, że na str. 40 zaszła omyłka (lub może tylko zniekształcenie zdania w druku), bo słowa: „A więc bronić można tylko własnej osoby” nie dadzą się pogodzić ani z brzmieniem obecnego kodeksu ani z projektem Ferri'ego. *Prof. Dr. Józef Bossowski* (Poznań)

Polskie ustawy karne dodatkowe: Zebrali i opracowali Franciszek Frydlewicz, Sędzia Sądu Apelacyjnego, i Alfred Jossé, Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego. Tom II. Część 1 i 2, Poznań. Nakładem autorów. Czcionkami Drukarni Państwowej w Poznaniu. Str. 1591.

O I-szym tomie wydawnictwa pisałem swego czasu w „Ruchu”. Wskutek upływu dwóch lat zaszła potrzeba uzupełnienia wydanego wówczas zbioru, a to tem więcej, że materiał pierwszego tomu doznał licznych zmian.

Dla łatwiejszego przeglądu zamieszczono na wstępie spis rzeczy, zawierający ustawy i rozporządzenia, dotyczące tej samej materji, oznaczone liczbami porządkowymi, prócz tego zamieszczono na końcu drugiej części tomu II chronologiczny spis ustaw, dekretów i rozporządzeń, cytowanych w obu częściach.

Do dekretu prasowego i ustawy karnej skarbowej dodano tezy Sądu Najwyższego.

Wreszcie opracowano spis tych ustaw, dekretów i rozporządzeń, objętych tomem I, które uległy uchyleniu, zmianie lub uzupełnieniu.

Ogrom pracy Autorów i pożytek wydawnictwa są wprost nieocenione, bo bez takiego wydawnictwa należałoby prowadzić przed zastosowaniem przepisu dodatkowego specjalne studia, badając w Dzienniku Ustaw, czy dany przepis jeszcze i w jakiej osnowie obowiązuje. *Prof. Dr. Józef Bossowski* (Poznań)

Picone-Chiodo: La conception spiritualiste et la sociologie criminelle. Traduit de l'italien par C. Vesme. Paris, Ficker, str. 185.

Pierwszą część swej pracy poświęca autor krytycznemu omówieniu zasad dotychczasowych szkół prawa karnego, krytykując zarazem pod kątem widzenia historycznego i filozoficznego prawo państwa do wymierzania kary.

W drugiej części naświetla autor karę jako prawo obrony przed przestępcami i rzutuje zasady teorii pozytywistyczno-spirytualistycznej. Szkoła klasyczna uzasadnia wymiar kary koniecznością restytucji wiekuistego porządku społecznego, ustanowionego przez Boga. Według szkoły tej przestępstwo istnieje tylko wówczas, gdy sprawca jest moralnie za swój czyn odpowiedzialny, wysokość zaś kary winna stać w stosunku do ważkości przestępstwa. Autor nie kwestjonuje konieczności utrzymania i restytucji wiekuistego porządku ustanowionego przez Boga, lecz twierdzi, że prawo sądenia należy wyłącznie do Boga, nie zaś do ludzi, którym brak zbyt wielu czynników, ażeby mogli sąd w danej sprawie wydawać.

Zasada odpowiedzialności moralnej jest z gruntu fałszywa, albowiem wolność woli nie istnieje. Autor stawia jako zasadę determinizm spirytualistyczny, który szerzej omawia w drugiej części swej pracy. Przyjmując nawet istnienie odpowiedzialności moralnej, nigdy nie da się dostosować wysokość kary do ważkości przestępstwa.

Szkole ekлекtycznej autor zarzuca niekonsekwencję, ponieważ opiera się na determinizmie, a w wyniku swym uznaje w działalności ludzkiej wolność woli.

Szczegółowo analizuje autor zasady pozytywnej szkoły prawa karnego. Słusznie stoi szkoła powyższa na stanowisku deterministycznym. Wadą jej główną, że stara się rozwiązać problem przestępczości materialistycznym poglądem na świat. Reakcja społeczeństwa będzie zawsze bezskuteczna, skoro nie będzie uwzględniła czynników spirytualistycznych, a skutki fałszywie pojętej reakcji stwierdza ten prosty fakt, że kara nie przyczynia się do zmniejszenia ilości przestępstw i przestępców. Poza tem szkoła pozytywna prawa karnego zawiera w sobie tę nielogiczność, że uznawszy brak odpowiedzialności moralnej jednostek, robi za czyny odpowiedzialne społeczeństwo, składające się z nieodpowiedzialnych jednostek.

Zdaniem autora jedynie uzasadniony jest determinizm spirytualistyczny. Co do słuszności deterministycznego poglądu na świat nie mogą istnieć żadne wątpliwości, gdyż wolność woli nie istnieje. Fakt, że nieraz jednostka w równych warunkach działa różnie, tłumaczy się tem, że może ona uwolnić się w danej chwili od wpływu motywów, determinujących jej działalność. Poza motywami istnieje jednak drugi czynnik, charakter, który jako osobliwość psychiczna determinuje ostatecznie daną działalność jednostki. Zresztą nawet dogmatyka religii katolickiej uznaje pośrednio determinizm, przyjmując wszechwiedzę i opatrność Boga. Błędne jest mniemanie, jakoby determinizm był społecznie anormalny. Mimo bowiem przekonania, że wszystko zgóry już jest postanowione, człowiek nie stanie się beczynny, ponieważ życie pcha go wprost do działalności

i nie daje mu czasu do zastanawiania się nad zagadnieniami tego rodzaju. Determinizm spirytualistyczny różni się zasadniczo od determinizmu materialistycznego tem, że uznając świat, a w nim ludzi, za maszynę, przyjmuje świadomego kierownika tejeż maszyny, którym jest Bóg. Ten świadomy kierownik objawia się niekiedy w jednostkach, nieodpowiedzialnych za swe czyny. Jego istnienie ujawnia się w szeregu zjawisk, jak np. znakach ostrzegawczych, zjawiskach takich, jak spirytystyczne, telepatyczne itp., wreszcie w chorobach. W końcu zjawisko zdwojenia osobowości usuwa wszelkie wątpliwości w tym kierunku. Autor zarzuca ówczesnym uczonym, zwłaszcza fizjologom i psychjatom, że nie uwzględniają ducha, którego istnienie rzuca się nieraz wprost w oczy jak np. w chwilach działania podświadomego jednostki. Wywód autora co do istnienia ducha, kierującego materją, nabiera szczególnego znaczenia z powodu sposobu reakcji społeczeństwa w stosunku do przestępców.

Jednostka, będąca nieodpowiedzialna za swe czyny, wynikające z działania motywów i z charakteru, bądź też wypływające z samego charakteru, a w pewnych wypadkach nawet z bezpośredniej działalności Boga, nie może być karana za popełnione przestępstwa. Musi ona jednakże ulec reakcji obronnej społeczeństwa. Konieczność utrzymania istniejącego stanu jest jedyną racją w tejeż reakcji, która powinna przede wszystkim działać na psychikę, urabiając w ten sposób charakter jednostki. Jeden z głównych czynników reakcji winna stanowić sugestja, kara zaś jako taka winna być wymazana z kodeksów, ponieważ przynosi jedynie hańbę społeczeństwom cywilizowanym.

Praca autora, mimo wielu cennych myśli, posiada jedną zasadniczą wadę, a mianowicie tę, że przyjmując charakter naukowy, jest dziełem raczej propagandowym, nadto mało przemyślanem, wskutek czego autor popada nieraz w sprzeczność z samym sobą. Tak np. odrzucając wolność woli, przyjmuje istnienie t. zw. „*lucida intervalla*” (str. 107), w których jednostka posiada bezwzględną wolność uczynienia czegoś lub nie. Te chwile są jednak, zdaniem autora, tak szczególne, że ocenić je może jedynie Bóg. Sam fakt istnienia takich sytuacji obala, naszym zdaniem, całą teorię przez autora postawioną.

Autor zarzuca współczesnym biologom, fizjologicznym itd., że nie chcą uznać ingerencji ducha kierującego materją. Nie oceniając merytorycznie słuszności materialistycznego czy spirytualistycznego poglądu na życie, uważamy zarzut ten za najzupełniej nieuzasadniony, gdyż fakt, że fizjologowie i biologowie starają się wytłumaczyć różne zaburzenia organiczne czynnikami właśnie fizjologicznymi czy biologicznymi, jest gwarancją, że uczeni ci, nie przekraczają granic swego fachowego wykształcenia. Autor przeciwnie, wy-

powiada pozbawione nieraz podstaw naukowych poglądy jak np. w odniesieniu do hysterji. Przecież jest dzisiaj rzeczą niewątpliwie ustaloną, że często bardzo hysterja wynika z przyczyny, działającej na organizm bezpośrednio, jak np. z urazu cielesnego (vide np. Balthazard: *Médecine légale*, str. 340 i n. wyd. IV). Związku psychiki z organizmem jako też wzajemnych wpływów tych dwóch czynników nie kwestjonuje się już dzisiaj, ani w biologji i fizjologii, ani w psychjatrji.

Również zagadnienie zdwojenia osobowości znalazło swe uzasadnienie naukowe w biologji kryminalnej (Lenz: *Kriminalbiologie*), a faktu, że nauka wszystkiego w właściwy sposób dotychczas nie wytłumaczyła, nie można poczytać za zjawisko ujemne, jeżeli tylko badania nie schodzą z drogi obiektywnej. Tymczasem autor nie podaje żadnego uzasadnienia naukowego na hipotezę taką, jak reinkarnacji itd., a nakazuje wiarę w nią, jako w coś niewątpliwego.

W niejednych miejscach autor chcąc przekonać o prawdziwości swych twierdzeń, dostarcza argumentów, pozbawionych podstaw naukowych. Chcąc uzasadnić brak odpowiedzialności moralnej przestępcy, autor tłumaczy żal, jaki się budzi w przestępcy po dokonany czynie, wydzieleniem przez przestępcę z swego stanu świadomości przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych, które go w danej chwili skłoniły do popełnienia czynu. Jak często jednak ten żal jest wpływem głębokiej analizy motywów i okoliczności towarzyszących czynom, mogliby niejedni przestępcy poświadczyć. Zapomina autor poza tem o tem, że w miejsce wyobrażenia działania wchodzi wrażenie dokonanej czynności, a przez przesunięcie konstelacji psychicznej dokonywuje się przemiana w energii wyobrażeń, która niezależnie od obawy przed wykryciem czynu i karą może wywołać zmianę zabarwienia uczuciowego (Ziehen: *Leitfaden der Physiologischen Psychologie*, wydanie XII, str. 584).

Słuszne są wywody autora co do bezskuteczności kary, orzekanej obecnie przez sądy. Autor jednak podaje bardzo niezupełny projekt, jak ta reakcja społeczeństwa, wynikająca z jego prawa do obrony, ma się w przyszłości kształtować. Zarzut autora, jakoby kara, żądana przez przedstawicieli szkoły pozytywistyczno-materjalistycznej prawa karnego nie uwzględniała czynnika psychicznego przestępcy, wydaje się nam zupełnie nieuzasadniony. Szkoła ta bowiem domaga się od „sankcji” spełnienia roli wychowawczej, a żądanie autora zaprowadzenia wyroków o sankcji nieokreślonej jest również wysuwane przez przedstawicieli szkoły pozytywistyczno-materjalistycznej¹).

¹) Patrz między innymi: *Relazione sul pregetto preliminare di Codice Penale Italiano* (libro I) wyd. z r. 1921, str. 15.

Słusznie podkreśla autor konieczność prowadzenia młodzieży na drogę idealnego wychowania, lecz milczy, co zrobić z przestępcami dorosłymi w obecnych warunkach, ograniczając się wyłącznie do stwierdzenia, że kara winna być natychmiast zniesiona. Wątpić należy, czy sugestia, której autor bliżej zresztą nie precyzuje, zdoła zastąpić dzisiejszą karę, która w obecnych warunkach stanowi w stosunku do niejednych przestępców jedyny, aczkolwiek niedoskonały środek, przy pomocy którego społeczeństwo wyraża pogardę dla sprawcy ze względu na czyn przezeń popełniony.

Problemu kary nie można, zdaniem naszym, rozwiązać oddzielnie od innych zagadnień społecznych, a proste wykluczenie tegoż pojęcia będzie mogło mieć znaczenie raczej teoretyczne. Żądanie autora będzie wówczas dopiero miało znaczenie praktyczne, gdy opinia społeczna będzie tak silny wywierała wpływ na jednostki, że jej pogarda odstrasza będzie złodzieja i oszusta czy innego przestępcę więcej, niż więzienie. Będzie to, zdaniem naszym, miało miejsce wówczas, gdy każda bez wyjątku jednostka cieszyć się będzie bez różnicy stanu, głębokim uznaniem w społeczeństwie, którego utraty obawiać się będzie więcej, niż murów więziennych. Najgroźniejsze bowiem dla społeczeństwa szeregi przestępców zawodowych składają się właśnie z jednostek, które uprzednio większej wartości w społeczeństwie nie posiadały. Utratę tej minimalnej czci, którą cieszyły się w społeczeństwie, wynagradzają w zupełności korzyści, płynące z dokonanych, a niewykrytych przestępstw. Ażeby zaś ten stan społeczny wytworzyć, będzie należało zwrócić właśnie szczególną uwagę na wychowanie ducha społeczeństwa i jednostek. Pod tym kątem widzenia patrząc na teorię autora, nie można jej odmówić wartości praktycznej. Wychowanie wyżej wskazane niemniej przyczyni się do zmniejszenia szeregów przestępców niezawodowych.

Praca poza wielu usterkami zarówno pod względem merytorycznym (odrzućcie odpowiedzialności jednostki) jak i technicznym jest bezsprzecznie wpływem niekłamanej idealizmu autora. Wykazuje wyraźnie, choć w sposób przesadny i mało obiektywny, niedomaganie obecnego systemu represji karnej. Zajmującym się problemami kryminologicznymi nasuwa głębokie pole do rozważań, a przedewszystkiem ustala przekonanie, że jakiegokolwiek projekty w dziedzinie prawa karnego nie mogą być nigdy traktowane odrębnie od zagadnień ogólnospołecznych.

Mag. praw *T. E. Kuczma* (Poznań)

Wolf Erik: *Strafrechtliche Schuldlehre*, I. Mannheim, Bensheimer Verlag, 1928.

Problem winy należy do najbardziej ponętnych zagadnień dogmatyki prawa karnego, jego rozwiązanie, pociągać więc musi każdego teoretyka; dlatego też dotychczas istnieje wiele rozwiązań, a problem jest nadal nierozwiązany. Przystąpienie do badań nad tą kwestją wymaga nie tylko zupełnego opanowania literatury prawa karnego, ale i wielkiego zasobu wiedzy filozoficznej, bez której dziś żadnego problemu jurystycznego opanować nie można. Właśnie dokładne filozoficzne ufundowanie poszczególnych kwestyj, ujawnia ciągle, że istnieją ściśle rzecz biorąc, tylko dwa problemy, problem bezprawności i problem winy, wszystko inne to tylko konsekwencje budowy tych podwalin.

Wolf dał się już poznać, w szczególności doskonałą pracą o przestępstwach z przekonania, gdzie ujawnia się solidna podbudowa filozoficzna i zarysowuje się już konstrukcja winy. W pierwszym tomie o zagadnieniu winy interesuje go problematyka samej nauki winy, którą chce wzbogacić rozważaniami metodologicznymi, stojącymi ponad samą dogmatyką, a więc tkwiącymi korzeniami w filozofii prawa. Wolf przyjmuje jak każdy teoretyk pewne założenie i oświadcza się za kierunkiem aksjologicznym, za jego odcieniem reprezentowanym przez Rickerta i Laska.

Cały dotychczasowy dobytek nauki winy zbiera razem i grupuje wedle ujawnionych zasadniczych poglądów, odróżnia z jednej strony konstrukcję winy kierunku socjologicznego z drugiej strony kierunku jurystycznego; i tu znów oddziela obiektywny pogląd od subiektywnego, a w ramach ostatniego trzy grupy: pierwsza interpretatywno-dogmatyczna jest najbliższa ustawie, druga kognitywno-psychologiczna stara się wlać psychologiczną treść w zarzut winy (brak uczuć etc.), trzecia, najbardziej pociągająca, normatywno-etyczna zaczyna o pozaprawne oceny w szczególności etyczne.

Przechodząc dalej do metodologii problemu winy zaczyna od metody nauki prawa karnego i temi badaniami oddaje wielką przysługę dogmatyce prawa karnego. Tak niewątpliwie dogmatyka prawa musi się opierać na podstawach filozoficznych, a tych dostarcza niewątpliwie kierunek aksjologiczny, tak znów zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że dogmatyka rozplynie się w filozofii prawa tracąc pod nogami grunt pozytywny (jak to widać u Sauer'a, który naukę prawa traktuje jako specjalizację filozofii prawa). Przed tem niebezpieczeństwem chroni punkt widzenia Wolfa, który w bardzo trudnych rozważaniach kładzie podwaliny pod dogmatykę prawa, odróżniając prawo karne, strukturalny spłot momentów faktycznych i normatywnych, od nauki prawa karnego, pojęcia prawa

karnego od pojęć nauki prawa karnego, i uwypuklając przeinaczenia spowodowane tem podwójnem tworzeniem pojęć.

W ostatniej części przechodzi do metodologii nauki o winie, i tu wykazuje rozbieżność prawno-karnego pojęcia winy a konstrukcji winy, będącej wynikiem teoretycznego ujęcia. Równocześnie odsłania w misternych wywodach, jak ujęcia podyktowane naukową systematyką, wchłaniają elementy metajurydyczne (metafizyczne — autorowi chodzi o problem grzechu i wolności woli — etyczne i czysto empiryczne). Oddzielając ściśle psychologiczną przypisalność od zarzucalności przeprowadza na tej zasadzie segregację okoliczności wykluczających zawinienie. Szkicuje przy tem skorygowaną etyczną konstrukcję winy przez wyłączenie metajurydycznej orjentacji i zastąpienia jej pojęciem „Staatspflichtwidrigkeit" w sensie idei konkretnie panującego tworu państwowego. Czy Wolf rzeczywiście rozwiązał, względnie rozwiąże, problem winy, zdoła uniknąć rozbicia się na skale problemu wolności woli, przez wyłączenie tego zagadnienia jako kwestji bytu, podczas gdy chodzi tu o problem znaczenia (Sinnproblem), to jest pytaniem dla siebie, na które tu odpowiadać trudno. Wątpliwem jest również, czy podwójne zużycie idei państwa, a mianowicie dla określenia bezprawności i stworzenia normatywnego pierwiastka winy nie prowadzi na manowce. Narazie należy czekać na dalszy ciąg pracy.

W każdym razie praca Wolfa, niełatwa do pokonania, zawiera w sobie tyle cennego materiału krytycznego, tyle zasadniczych rozważań metodologicznych, że śmiało zaliczyć ją można do najlepszych prac monograficznych, jakimi dysponuje nauka niemiecka.

Prof. Władysław Wolter (Kraków).

- Adamus J.: Oskarżyciel prywatny i pokrzywdzony w wojskowym prawie karnem. Warszawa, Wojsk. Przegląd Prawniczy, 1929, str. 29.
- Angermann, Nowotny i Przeworski: Komentarz do K. P. K., Warszawa, Hoesick, 3929.
- Anuschat E.: Wywiad kryminalny. Warszawa, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, 1929, str. 124.
- Babicki Cz.: Wychowanie dziecka opuszczonego w zakładach Opiekuńczo-Wychowawczych. Cz. I. Założenia teoretyczne. Warszawa, Polska Składnica Pomocy Szkolnych, 1929, str. 138.
- Batawia, Budkiewicz i Skrzywan-Żebrowska: Badania nad nieletnimi przestępcami. Poczucie moralne. Warszawa, Hoesick, 1929, stron 154.
- Bugajski Z.: Oświata i wychowanie fizyczne w więzieniach. Warszawa, 1929, str. 30.
- Car St.: Z zagadnień wymiaru sprawiedliwości. Warszawa, 1929, str. 27.

- Car St.: Dziesięciolecie więziennictwa polskiego. Warszawa, 1929, str. 16.
- Czerwiński St.: Postępowanie karne, opracowane do użytku policji państwowej. Warszawa, Gazeta Adm. i Pol. Państw., 1929, str. 228.
- Czerwiński A.: O warunkowem zawieszeniu wykonania kary wedle ustaw dzielnicowych z uwzględnieniem postanowień nowego kodeksu karnego z dn. 19. III. 1918. Lwów, 1929, str. 96.
- Czerwiński A.: Postępowanie karne przed sądem pierwszej instancji wedle kodeksu postępowania karnego z dn. 19. III. 1918. Lwów, Związek sędziów, 1929, str. 68.
- Glaser St.: Przepięstwa na odległość miejsca i czasu. Wilno, Rocznik prawnicy wileński, 1929, str. 26.
- Dworzak L.: Areszt śledczy i inne środki zapobiegawcze w polskim procesie karnym. Lwów, „Przegląd Prawa i Administracji”, 1929, str. 47.
- Jamontt J.: Podstawowe zasady prawa karnego obow. w b. zaborze rosyjskim. I. cz. ogólna. Warszawa, Wydawnictwo Zw. Pracowników Administracji ogólnej, 1929, str. 32.
- Kodeks postępowania karnego. Ustawa wprowadcza do postępowania karnego. Ustawa o sądach doraźnych. Lwów, Bodek, 1928, str. 192.
- Kodeks postępowania karnego obow. od 1. VII. 1929, na terenie całej Rzeczypospolitej. Lublin, Żaliński, 1929, str. 216.
- Komorowski A.: Nieletni przestępcy. Warszawa, „Rola”, 1929, str. 62.
- Koral H.: Pojedynek w prawie karnem francuskim, powszechnem i wojskowem. Warszawa, Palestra, 1929, str. 18.
- Kurkowski J.: Zarys praktyczny prawa i postępowania karnego do użytku policji państwowej. Hoesick, 1939, str. 102.
- Laniewski i Sobolewski: Polskie ustawy karne dodatkowe z lat 1919—1929. Lwów, „Minerwa”, 1929, str. 628. 8,— zł.
- Leżański R. A.: Kodeks karny obow. na Ziemiach Zachodnich, wyd. V. Poznań, Woj. Inst. Wyd., 1930, str. 340.
- Locard E.: Zbrodnie i zbrodniarze. Z francuskiego przełożył Ig. Koral. Warszawa, Gazeta Adm. i Pol. Państw., 1929, str. 204.
- Lutwak A.: Sprawa Boy-Beaupré w oświetleniu życiowoprawnem, studjum do zagadnienia ochrony cywilistycznej do karnej w prawie autorskiem. Warszawa, 1929, str. 22.
- Malicki K. J.: Prawo prasowe, 1929, str. 68, 4 zł.
- Mogilnicki i Rappaport: Dodatek do kodeksu karnego z ustawami dodatkowemi, wyd. V. Warszawa, Hoesick, 1929, str. 131.
- Mogilnicki i Rappaport: Kodeks postępowania karnego. Cz. II. Motywy ustawodawcze. Warszawa, Hoesick, 1929, str. 773.
- Niedzielski M.: Satysfakcja w życiu i prawie. Warszawa, Hoesick, 1929, stron 54.
- Papierkowski Zdz.: Bezskuteczne podżeganie do przestępstwa. Warszawa, „Gazeta Adm. i Pol. Państw.”, 1928, str. 100.

- Papierkowski Zdz.: Stanowisko kodeksu postępowania karnego odnośnie do zażeń na postanowienie sędziego śledczego. Lwów, nakład autora, 1929, str. 8.
- Podręcznik prawa karnego dla policji państwowej. Księga I. Prawo Karne materialne. Warszawa, „Gazeta Adm. i Pol. Państw.”, 1929, str., 59.
- Peiper L.: Komentarz do kodeksu postępowania karnego. Kraków, Frommer, 1929, str. 640. 25,— zł.
- Pordes K.: Repetytorjum nowej procedury karnej. Lwów, nakład własny, 1930, str. 108.
- Prawo prasowe w brzmieniu ostatnio obowiąz. Warszawa, Hoffman, 1929, str. 64, 1,50 zł.
- Przepisy wykonawcze do K. P. K. Warszawa, Ministerstwo sprawiedliwości, 1929, str. 325.
- Rappaport St. E.: Więziennictwo w/g wykładów uniwersyteckich, wydał Dr. J. Rodkowski. Lwów, „Delta”, 1929, str. 89.
- Rappaport St. E.: Propaganda wojny zaczepnej jako delictum iuris gentium. Warszawa, „Gazeta Sądowa”, 1929, str. 19.
- Rappaport E.: Zagadnienie unifikacji międzynarodowej prawa karnego. Warszawa, Hoesick, 1929, str. 159.
- Ruff J.: Kodeks postępowania karnego w zarysie praktycznym. Warszawa, 1929, str. 245.
- Rucki D.: Chemiczne wykrywanie krwi przy analizach sądowych. Warszawa, 1929, str. 39.
- Rundstein J.: Wojskowość w świetle postępowania karnego i prawa o ustroju sądów powszechnych. Warszawa, Min. Spr. Wojsk. 1929, str. 15.
- Rundstein J.: Kasacja w obronie ustawy w kodeksie postępowania karnego. Warszawa, Hoesick, 1929, str. 76.
- Sitnicki Z.: Prawo karne materialne stosowane przez sądy grodzkie w Okr. Sąd. Ap. w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Łódź, Baranowski, 1929, str. 112. 8,— złotych.
- Sitnicki Z.: Uzupełnienie do prawa karnego materialnego stosowanego przez sądy grodzkie w okr. S. A. Warszawie, Lublinie i Wilnie. Łódź, 1930, stron 29.
- Skibniewski Z.: Czynności policji państwowej w zakresie ścigania przestępstw i wykonywania orzeczeń i zarządzeń władz sądowych i prokuratorskich. Warszawa, Hoesick, 1929, str. 64.
- Sokalski Wł.: O wykonalności zagranicznych wyroków. Warszawa, Gazeta Sądowa, 1929, str. 24.
- Sterling K.: Sądy przysięgłych podług nowego kodeksu postępowania karnego. Warszawa, „Gazeta Sądowa”, 1928, str. 40.
- Ułaszyn H.: Z dziedziny kazuistyki pojedynkowej. Poznań, Gebethner i Wolff, 1929, str. 14.
- Weiss J.: Zarys postępowania karnego i prawa karno-skarbowego, do egz. uniwersyteckich i t. d. Lwów, Bordek, 1930, str. 125.

- Wisznicki Br.: Po skończonym procesie. Warszawa, Zw. Prac. Adm. Gminnej, 1929, str. 8.
- Wolter Wł.: Kilka uwag o postępowaniu przed sądem przysięgłym wedle kodeksu z 1928 r. Kraków, Gebethner i Wolff, 1929, str. 40, 0,80 zł.
- Wróblewski Br.: Potrzeby kryminologii. Warszawa, „J. Cotty”, 1929 str. 17.
- Wusatowski Z. i Kwieciński Zdz.: Kodeks postępowania karnego wraz z przepisami wprowadzającymi i przepisami o postępowaniu doraźnym. Kraków, Książnica Michalineum, 1929, str. 292.
- Wusatowski Z. i Kwieciński Z.: Prawo prasowe z uwzgl. zmian wprowadzonych rozp. Prezydenta R. P. z 28. XII. 1927 i przepisami prawa o ustroju sądów i K. P. K. wraz z orzecnictwem S. N. Kraków, 1929, str. 62, 1,80 zł.
- Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego: Orzeczenia Izby Drugiej (karnej). Półrocze II, 1928 r. Warszawa, Ministerstwo Sprawiedliwości, 1929, str. 104.

Czasopisma: Badura J.: Wnioski dowodowe w procesie karnym (Czasopismo Adwokatów Polskich, Dział woj. zachodnich, Nr. 4—5—6, 1929). — Wolter W.: Spowodowanie a sprawstwo pośrednie (Czasopismo Prawnicze i ekonomiczne, 1929). — Brzeziński J.: Kilka charakterystycznych rysów ogólnych zasad prawa karnego (Czasopismo Prawnicze i ekonomiczne, 1929 r.). — Kutrzeba St.: Mężobójstwo w prawie polskiem (Czasopismo Prawnicze i ekonomiczne, 1929). — Papierkowski Zdz.: Stanowisko kodeksu postępowania karnego odnośnie do zażeń na postanowienia sędziego śledczego (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 9—11, 1929). — Czerwiński A.: O zażaleniach na postanowienia sędziego śledczego wedle K. P. K. (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 12, 1929). — Kowalski K.: Wznowienie postępowania karnego na korzyść skazanego (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 1—2, 1930). — Sitkowski A.: Dziesięć lat walki ze zbrodnią i występkiem (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 9, 1929). — Czerwiński St.: Zabicie płodu i dzieciobójstwo (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 11, 1929). — Kruczek H.: Metody nauczania techniki kryminalnej (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 15, 1929). — Czapieński Wł.: Bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny w ustawodawstwach karnych (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 18, 19, 1929). — Bardzki A.: Wyjaśnienie oskarżonego podczas śledztwa jako dowód w procesie karnym (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 9, 15, 1929). — Czerwiński St.: Badanie poczytalności (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 12, 1929). — Wiśniewski E.: Obrona oskarżonego w postępowaniu wstępnem (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 13, 1929). — Wolter Wł.: Krytyka naukowa i obraza czci (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 14, 15, 1929). — Ettinger St.: Areszt tymczasowy w postępowaniu karno-administracyjnym (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 17, 1929). — Rappaport: Zagadnienie kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie polskiem (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 20, 21, 22, 1929). — Penso G.:

Uzasadnienie orzeczeń karnych (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 24, 1929). — Sokalski Władysław: O wykonalności zagranicznych wyroków karnych (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 25, 1929). — Borowski Wł.: Spędzenie płodu czy zabójstwo dziecka (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 27, 1929). — Rappaport: Propaganda wojny zaczepnej jako delictum iuris gentium (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 28, 1929). — Sitnicki: Kodeks postępowania karnego a sądy grodzkie (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 33, 1929). — Mogilnicki: Środki zapobiegawcze w/g K. P. K. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 34, 1929). — Mogilnicki A.: Kodeks postępowania karnego a projekt Komisji Kodyfikacyjnej (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 35, 1929). — Mogilnicki A.: Księga I. Sądy w/g kodeksu postępowania karnego i projekcie Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 36, 1929). — Mogilnicki A.: Strony, obrońcy i pełnomocnicy w/g K. P. K. i projektu Kom. Kodyfikacyjnej (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 37, 1929). — Woner T.: Nadzwyczajne łagodzenie kar pieniężnych za przestępstwa przewidziane ustawą o podatku przemysłowym (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 31, 1929). — Mogilnicki A.: Świadkowie i biegli w/g K. P. K. i projektu Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 39, 1929). — Mogilnicki A.: Rewizje i zatrzymanie rzeczy w K. P. K. i projekcie Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 40, 41, 1929). — Mogilnicki A.: Zapobieganie uchylania się od Sądu w K. P. K. i projekcie Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 41, 1929). — Mogilnicki A.: Przepisy porządkowe w/g K. P. K. i projektu Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 42, 43, 1929). — Wiśniewski E.: Wyrokowanie w sprawach karnych (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 46, 47, 1929). — Mogilnicki A.: Dochodzenie w/g K. P. K. i projektu Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 48, 1929). — Mogilnicki A.: Czynności sądowe w toku dochodzenia w/g K. P. K. i projektu Komisji Kodyfikacyjnej (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 49, 1929). — Mogilnicki A.: Śledztwo i akt oskarżenia w/g K. P. K. i projektu Kom. Kodyf. (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 2, 1930). — Czerwiński St.: Wpływ alkoholizmu na przestępczość (Gazeta Sądowa Warszawska, Nr. 4, 1920). — Bross J.: Enrico Ferri (Głos Adwokatów, Nr. 3—4, 1929). — Bader J.: Instytucje pojedynku (Głos Adwokatów, Nr. 3—4, 1929). — Bader J.: Kasacja wedle kodeksu procedury karnej (Głos Adwokatów, Nr. 5—6, 1929). — Wusatowski Z.: Wznowienie postępowania i odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oskarżenie w K. P. K. (Głos Prawa, Nr. 7—9, 1929). — Arnold K.: Kilka uwag o „ekonomji procesowej” w K. P. K. (Głos Prawa, Nr. 10—11, 1929). — Gumiński J.: K. P. K. a orzecznictwo S. N. (Głos Sądownictwa, Nr. 2, 1929). — Borowski Wł.: Przestępstwa przeciw moralności publicznej (Głos Sądownictwa, Nr. 2, 1929). — Sołtan: Pojednanie się w sprawach o czynne zniewagi rodziców (Głos Sądownictwa, Nr. 2, 1929). — Skibniewski Z.: Wznowienie postępowania karnego w/g P. K. P. (Głos Sądownictwa, Nr. 4, 1929). — Blutsztein: Prokurator a przestępstwa służbowe (Głos Sądownictwa, Nr. 4, 1929). — Czerwiński St.: Zabicie płodu i dzieciobójstwo

(Głos Sądownictwa, Nr. 5, 1929). — Grzybowski: Sąd przysięgłych a przestępstwa polityczne (Głos Sądownictwa, Nr. 6, 1929). — Skibniewski Z.: Przywrócenie praw i zatarcie skazania w/g K. P. K. (Głos Sądownictwa, Nr. 7—8, 1929). — Sitnicki Z.: Kilka uwag o projekcie kodyfikacji wykroczeń (Głos Sądownictwa, Nr. 7, 8, 1929). — Mioduszewski J.: Badanie świadków w Sądzie grodzkim, obecnie w/g K. P. K. i przed 100 laty w Polsce (Głos Sądownictwa, Nr. 7, 8, 1929). — Grzywo-Dąbrowski W.: Uwagi lekarza sądowego do proj. Kom. Kodyf. (Głos Sądownictwa, Nr. 10, 1929). — Czerwiński St.: Zabiegi lekarskie a odpowiedzialność karna lekarzy (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1929). — Wisznicki B.: In dubiis... (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1929). — Fleszyński K.: Zagadnienie spędzenia płodu (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1929). — Zejda E.: Środki odwoławcze w wykroczeniach (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1929). — Rappaport St. Z.: II Międz. Kongres Prawa Karnego (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1929). — Czerwiński St.: Koszty sądowe w sprawach karnych (Głos Sądownictwa, Nr. 12, 1929). — Miller A.: Zakres mocy obow. przepisów art. 614—617 K. P. K. o zatarciu skazania (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1929). — Grzywo-Dąbrowski: Uwagi lekarza sądowego do projektu Kom. Kodyf. Przystępstwa przeciwko zdrowiu i życiu (Głos Sądownictwa, Nr. 11, 1930). — Korał H.: Pojedynek w prawie karnem francuskim, powszechnem i wojskowem (Palestra, Nr. 1, 1929). — Niedzielski M.: Kilka słów o pojedynku (Palestra, Nr. 1, 2, 1929). — Kraushar T.: Sądy przysięgłych w Austrii (Palestra, Nr. 2, 1929). — Glaser St.: Nowe kierunki w międzynarodowem prawie karnem a ekstradycja (Palestra, Nr. 3—4, 5, 6, 7, 8, 12, 1929). — Gumiński J.: Normy procesowe karne w przepisach ustrojowych (Palestra, Nr. 3—4, 1929). — Czerwiński St.: Przystępstwo a zazdrość (Palestra, Nr. 5, 1929). — Ruff J.: Odpowiedzialność karna lekarzy (Palestra, Nr. 6, 7, 1929). — Rundstein J.: Kasacja w obronie ustawy w K. P. K. (Palestra, Nr. 6—7, 1929). — Badura J.: Postępowanie przed sądem I. inst. w/g procedury polskiej a niemieckiej (Przegląd Sądowy, Nr. 4, 1929). — Bibring J.: Na marginesie art. 59 K. P. K. (Przegląd Sądowy, Nr. 6, 1929). — Jendl A.: Uwagi na tle wykładni art. 240, 252, 260, 442—444, 594 K. P. K. (Przegląd Sądowy, Nr. 6, 1929). — Bibring J.: Uchylenie podmiotowego przedawnienia w przestępstwach prywatno-skargowych (Przegląd Sądowy, Numer 7, 1929). — Korzonek J.: Umożnienie dochodzenia prowadzonego przez oskarżyciela publicznego nie prokuratora (Przegląd Sądowy, Nr. 8, 1929). — Szafraniec St.: Uwagi do art. 59 K. P. K. (Przegląd Sądowy, Nr. 8, 1929). — Korzonek J.: Przyznanie się oskarżonego jako podstawa wyroku (Przegląd Sądowy, Nr. 9, 1929). — Szafraniec St.: Postępowanie sądowe w sprawach karno-administracyjnych i karno-skarbowych (Przegląd Sądowy, Nr. 10, 1929). — Badura J.: Wyrokowanie w sprawach karnych (Przegląd Sądowy, Nr. 10, 1929). — Korzonek J.: O czynnościach sądowych w toku dochodzenia (Przegląd Sądowy, Nr. 10, 1929). — Eimer A.: Na marginesie art. 73, 56 § 2 K. P. K. (Przegląd Sądowy, Nr. 11, 1929). — Bibring J.: Zaliczka oskar-

zyciela pryw. na koszty sądowe (Przegląd Sądowy, Nr. 11, 1929). — Korzonek J.: Zrzeczenie się ośrodka odwoławczego w/g K. P. K. (Przegląd Sądowy, Nr. 12, 1929). — Wach K.: Istota i cel zaliczki z art. 554 K. P. K. (Przegląd Sądowy, Nr. 2, 1929). — Maciołowski B.: Losy apelacji zapowiedzianej a nie wywiedzionej (Przegląd Sądowy, Nr. 2, 1930). — Dworzak L.: Areszt śledczy i inne środki zapobiegawcze w pobliskim procesie karnym (Przegląd Prawa i Administracji, Nr. 2, 1929). — Wróblewski B.: Ujednostajnienie prawa karnego (Rocznik prawniczy wileński, rok III 1929). — Glaser St.: Przepiętwa na odległość miejsca i czasu (Rocznik Prawniczy Wileński, rok III, 1929). — Jamontt J.: Zakres zbierania dowodów w II inst. (Themis Polska, t. IV, 1929). — Wróblewski Br.: Stosunek społeczeństwa do przestępców (Wileński Przegląd Prawniczy, Nr. 1, 1930). — W. D.: Z zagadnień K. P. K. (Wileński Przegląd Prawniczy, Nr. 1, 1930). — Człczyński K.: Rewizja w nowym polskim kodeksie postępowania karnego (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 1, 2, 1929). — Bajdzewicz E.: Przedawnienie a wznowienie postępowania karnego na niekorzyść skazanego (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 2, 1929). — Heftman J.: Kary na honorze w wojsku polskiem przedrozbiorem (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 3, 1929). — Dobosz K.: W kwestji wykroczeń dyscyplinarnych (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 3, 1929). — Małaczyński Zdz.: Luźne uwagi z powodu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie traktowania próśb o łaskę (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 4, 1929). — Chodkiewicz K.: Dowód ze świadków (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 4, 9—11, 1929). — Rundstein J.: Wojskowość w świetle kodeksu postępowania karnego i prawa o ustroju sądów powszechnych (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 5, 1929). — Król J.: Stan prawny warunkowego zawieszenia kary (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 5, 1929). — Dobosz K.: Wypadki mniejszej wagi w kodeksie karnym wojskowym (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 5, 1929). — Chudziakiewicz M.: Obrona konieczna (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 6, 1929). — Nieder S. J.: Zagadnienia w związku z wprowadzeniem nowego kodeksu karnego wojskowego i kodeksu karnego z 1903 do sądownictwa wojskowego (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 6, 1929). — Rybicki T.: Wojskowe czy pospolite (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 7—8, 1929). — Laniecki K.: Kwestja stosowania przepisów p. 3, 4 i 5 cz. II art. 19 K. K. w praktyce (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 7—8, 1929). — Grudziński O.: Rozkaz w rozumieniu art. 76 K. K. W. (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 7—8, 1929). — Adamus J.: Niemiecka nowela z 1926 r. do K. K. woj. niemieckiego (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 7—8, 1929). — Dobosz K.: Poborowy a dezercja (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 9—11, 1929). — Dobosz K.: Wykładnia art. 38 K. K. W. w związku z art. 63 K. K. 1903 (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 9—11, 1929). — Chodkiewicz K.: Progresyjne systemy więzienne w praktycznym zastosowaniu (Wojskowy Przegląd Prawniczy, Nr. 9—11, 1929). —

- Ammoun F.: La Syrie criminelle. Essai sur la criminalité en Syrie, au Liban, dans l'Etat des Alaouites et Palestine anglaise. Paris, Giard, 1929, 494 str., 70 fr.
- Beley J.: Le „probation system" (Système d'épreuve). Paris, 1930, 30 fr.
- Budisteanu: L'aspect international de la lutte contre l'opium. Paris, Libr. générale de droit et de jurisprudence, 1929, 106 str., 15 fr.
- Canonne G.: Essai de droit pénal international. L'Affaire du „Lotus". Paris, Sirey, 1929, 24 str., 4 fr.
- Car St.: Le dixième anniversaire du système pénitentiaire polonais. Paris, Sirey, 1929, 19 str., 5 fr.
- Cassan L.: Dictionnaire des poursuites et de jurisprudence fiscale en matière de contributions directes, 2 vol. Paris, Rousseau, 1929, 550 str., 54 fr.
- Chonez R.: L'abandon de famille, (Loi du 7. II. 1924 modifié par la loi du 3. IV. 1928). Paris, Colin, 1929, 25 fr.
- Cohin Marco R.: L'abstention fautive en droit civil et pénal. Etude sur la responsabilité, Paris, 1929.
- Dalloz: Code pénal, 28 éd., 1929, 20 fr.
- Dalloz: Code d'instruction criminelle. Paris, Dalloz, 28 éd. 1929, 20 fr.
- Dechambre J.: L'abandon de famille. Sanction pénale d'une obligation civile. Paris, Sirey, 1929, 130 str., 20 fr.
- Deransart A.: Répertoire alphabétique des Crimes, Délits et Contraventions, 3 édit. Paris, Colin, 1929, 45 fr.
- Didier K.: Les vols dans les grands magasins. Paris, Boussuet. 1929, 128 str., 15 fr.
- Donnedieu de Vabres H.: La justice pénale d'aujourd'hui. Paris, Colin. 1929, 220 str., 10 fr. 25.
- Ellis H.: La prostitution, ses causes, ses remèdes. Paris, Mercure de France, 1929, 224 str., 20 fr.
- Escarra J.: Code pénal de la république de Chine promulgué le 17. III. 1928. Paris, Giard, 1930, 214 str.
- Givanovitch: Les problèmes fondamentaux du droit criminel, 1929, 35 fr.
- Hébraud P.: L'autorité de la chose jugée au criminel sur le civil. Paris, Sirey, 1929, 510 str., 50 fr.
- Hélie F.: Pratique criminelle des cours et tribunaux, I partiè, 1928, 102 fr.
- Hesnard A.: Psychologie homosexuelle. Paris, Stock, 1929, 200 str., 12 fr.
- Garraud R. et P.: Traité théorique et pratique d'instruction criminelle. Paris, Sirey, 1928, 762 str.
- Guilhot J.: De l'application du droit pénal en matière d'enregistrement. Paris, Sirey, 1929, 107 str., 12 fr.
- Kolaly: Essai sur les causes de la criminalité actuelle en Egypte. Paris, Libr. gén. de droit et de jurisprudence, 1929, 300 str., 40 fr.
- Maasgesteranus H.: La réforme pénale en Italie. Etude sur le nouveau projet préliminaire. Paris, Sirey, 1929, 162 str., 30 fr.

- Mimin P.: Le constat criminel. Règles légales et règles techniques. Paris, Colin, 1930, 659 str.
- Mossé A.: Les prisons et les instituteurs d'éducation corrective. Paris, Sirey, 1929, 456 str.
- N.... Faut-il supprimer le jury? Paris, Colin, 1929, 48 str., 3 fr.
- Neymark E.: L'idée Ferri dans le projet de Code criminel cubain. Paris, Sirey, 1929, 19 str. 57 fr.
- Rabinowicz L.: Mesures de sûreté. Paris. Rivière, 1929, 175 str.
- Rabinowicz L.: La crise et l'avenir du droit pénal. Paris, Rivière, 1929, 40 str.
- Picard Ch.: De l'exercice du droit d'arrestation par la gendarmerie. Paris, Sirey, 1929, 74 str., 8 fr.
- Picone Chiodo G.: La conception spiritualiste et la sociologie criminelle, Spiritualisme, Criminalité, Hystérie, Folie. Paris, Ficker, 1929, 190 str., 25 fr.
- Piłsudski J.: La psychologie du prisonnier. Paris, Sirey, 1929, 22 str., 5 fr.
- Potulicki, Rappaport et Pella: Conférence internationale d'unification du droit pénal. Paris, Sirey, 1929, 185 str., 30 fr.
- Rappaport S.: Le problème de l'unification internationale du droit pénal. Paris, Sirey, 1929, 108 str., 20 fr.
- Rozengart: Le crime comme produit social et économique. Paris, Rivière, 1929, 182 str., 20 fr.
- Saillard H.: De l'abus de confiance (art. 408 du Code pénal). Paris, 1929, 40 fr
- Saint P.: Utilisons les assassins. Thèmes psychologiques. Paris, Vigot Frères, 1929, 72 str., 7 fr.
- Schmidt J. Ch.: Faute civile et faute pénale. Paris, 1928, 30 fr.
- Scouriotis P.: L'organisation pénitentiaire en Grèce. Paris, Sirey, 1929, 12 str., 5 fr.
- Seconde Conférence internationale des représentants des commissions de codification pénale. Rome, 1928, Rome, Prov. v. gen. Stato. Libr. 1928, 94 str.
- Seitz E.: Les principes directeurs de la procédure criminelle de l'Angleterre. Paris, Rousseu, 1928, 339 str.
- Tchernoff J.: L'expertise judiciaire en matière pénale. Paris, Sirey, 1930, 30 str., 5 fr.
- Terrier: Mediums et Fakirs. Etude sur les pouvoirs occultes de l'homme. Paris, Maleine, 1929, 77 str., 6 fr.
- Van Truong P.: Essai sur le code Gia Long. Paris, Cercle de la Librairie, 1930.
- Van Truong P.: Le droit pénal à travers l'ancienne législation chinoise. Paris, Cercle de la Librairie, 1930, 194 str.
- Vieites M.: Projét de code pénal, (traduit de l'espagnol). Paris, Rousseu, 1928, 165 str., 20 fr.
- Alexander Fr. u. Staub H.: Der Verbrecher und seine Richter. Wien, **Inst.** Psychoanalyt. Verlag, 1929, 115 str., 7 M.

- Alsberg M.: Die Philosophie der Verteidigung. Mannheim. Bensheimer, 1930, 33 str., 2 M.
- Alsberg M.: Das Weltbild des Strafrichters. Mannheim, Bensheimer, 1930, 31 str. 2 M.
- Alsberg M.: Die strafrechtliche Nebengesetze, (3 Bde), Bd. I. Berlin, Sieben Stäbe-Verlag, 1930, 438 str., 6 M.
- Benda R. u. Liechen A. Die österr. Strafgesetzgebung n. d. Stande b. Ende Juni 1929, Graz „Leykam“, 1929, 668 str., 9 M.
- Bendix L.: Die irrationalen Kräfte der strafrichterlichen Urteilstätigkeit. Berlin, Laub, 1928, 158 str., 10 M.
- Berggrav E.: Die Seele des Gefangenen. Göttingen. Vandenhoeck & Ruprecht, 1929, 140 str., 4,20 M.
- Berghoff: Im Grossstadt-Gefängnis. Leutesdorf a. Rhein, Johannes-Verlag, 1928, 72 str., 0,30 M.
- Bertsch A.: Schuld u. Sühne. Geschichtliches u. Grundsätzliches aus dem Zuchthaus. Stuttgart, Steinkopf, 1929, 109 str., 2 M.
- Buerschaper H.: Soziale Strafrechtspflege juristische, psycholog. u. soziolog. Problem d. Strafzumessung u. d. Strafvollzugs. Leipzig, Vogel, 1929, 141 str., 8 M.
- Bumke: Deutsches Gefängniswesen. Berlin, Vahlen, 1928, 537 str., 28 M.
- Flesch M.: Gehirn u. Veranlagung des Verbrechers. Berlin, Gruyter, 1929, 181 str., 8 M.
- Fuchs-Kamp A.: Lebensschicksal u. Persönlichkeit ehemaliger Fürsorgezöglinge. Berlin, Springer, 1929, 172 str., 18,60 M.
- Fürst, Hirschfeld u. Riese: Der Fall Wiechmann. Zur Psychologie u. Soziologie d. Familienmordes. Stuttgart, Puttmann, 1928, 165 str., 5,50 M.
- Goldschmidt J.: Rechtsfälle aus d. Strafrecht. 3 Aufl. Berlin, Springer, 1930, 106 str., 4,50 M.
- Gurland R.: Erlebnisse aus bolschewistischen Gefängnissen, 2 Aufl. Leipzig, Sächsische Verlagses. 1929, 47 str., 1 M.
- Hellwig A.: Okultismus u. Verbrechen. Berlin, Langenscheidt, 1929, 386 str. 21,— M.
- John A.: Die Rückfallsdiebe. Leipzige, Wiegandt, 1929, 96 str., 3,60 M.
- Junckerstorff K.: Rechtsvergleichende Studien zum deutschen u. tschechoslowakischen Strafgesetzentwurf. Reichenberg, Stiepel, 1929, 0,65 M.
- Kaufmann F.: Die philosophischen Grundprobleme d. Lehre v. der Strafrechtsschuld. Wien, Deuticke, 1929, 138 str., 10 M.
- Kipouridy L.: Das Verbrechen der Masse. Breslau, Schletter 1928, 63 str., 1,80 M.
- Klein T.: Tod als Strafe? Einige Gedanken ü. d. Todesstrafe. Bonn, Selbstverlag, 1929, 0,25 M.
- Kögel G.: Die unsichtbaren Strahlen im Dienste der Kriminalistik. Graz, Moser, 1928, 183 str., 16,70 M.

- Kriminalstatistik für d. 1926. Berlin, Hobbing, 1928, 119 str., 12 M.
- Köhler A.: Strafrechtliche Bestimmungen grundlegender Art in neuen Entwürfen u. Gesetzen. Erlangen, Palm & Enke, 1929, 42 str., 1,50 M.
- Kohlstock P.: Unschuldig verurteilt. Ein Notschrei aus d. Gefängnis. Karlsruhe, Rüppurz, Verlag der religiösen Sozialisten, 1929, 139 str., 2,50 M.
- Landsberger A.: Die Unterwelt in Berlin. Berlin. Steegmann, 1929, 113 Str., 3 M.
- Lenz H.: Verbrechen u. Vergehen wider die Sittlichkeit. Trier, 1928, 72 str., 2,50 M.
- Locard E.: Die Kriminaluntersuchung u. ihre wissenschaftlichen Methoden. Berlin, Kameradschaft, 1930, 280 str., 6,50 M.
- Luz W.: Ursachen u. Bekämpfung des Verbrechens im Urteile des Verbrechers. Ein Beitrag z. Psychologie d. Verbrechers u. Verbrechens u. zur Reform d. Verbrecherbekämpfung. Heidelberg. Winter, 1928, 274, str., 12 M.
- Pasche-Oserski N.: Strafe u. Strafvollzug in d. Sowjet-Union. Berlin, Baumeister, 1929, 107 str., 3 M.
- Plättner: Eros im Zuchthaus. Eine Beleuchtung d. Geschlechtsnot d. Gefangenen. Berlin, Moor Verlag, 1929, 236 str., 4,50 M.
- Plaut P.: Aussage u. Umwelt in Sittlichkeitsprozessen. Halle, Marhold, 1929, 77 str., 3,80 M.
- Der polnische Strafgesetzentwurf, I T. (Die deutsche Übersetzung hat der Vorstand der strafrechtl. Abteilung Univ. Prof. Dr. Makarewicz (Lwów) besorgt). Lwów, nakl. Kom. Kod. Ossolineum, 1928, 22 str.
- Schlüter F.: Antonius Matthaeus II aus Herborn, d. Kriminalist d. 17 Jh. d. Rechtslehrer Utrechts. Breslau, Schletter, 1929, 120 str., 3,60 M.
- Schumann G.: In der Knochenmühle zermalmt. Arbeitskraft u. Strafrecht. Die sozialpolit. Reaktion im Entwurf e. neuen Strafgesetzbuch. Berlin, Moor-Verlag, 1929, 32 str., 0,20 M.
- Schwartzkopf H.: Das Strafrecht Sowjetrusslands. Breslau, Schletter 1929, 88 str., 2,50 M.
- Sieverts R.: Die Wirkungen der Freiheitsstrafe u. Untersuchungshaft auf die Psyche der Gefangene. Mannheim, Bensheimer, 1929, 187 str. 9 M.
- Sling: Richter u. Gerichtete. Berlin, Ullstein, 1929, 381 str., 4,50 M.
- Sohnrey H.: Abschaffung der Todesstrafe? Stimmen aus d. deutsch. Volke. Berlin, Dt. Landbuchh. 1929, 88 str., 2 M.
- Statistik d. Gefängniswesens im Deutschen Reich. Berlin, Heymann, 1929, 16 str., 0,48 M.
- Steckelings W.: Die Schuldfrage im eigenen Urteil des Rechtsbrechers. Paderborn, Schöning, 1929, 189 str., 8 M.
- Strassberger R.: Die Sittlichkeitsdelikte im Strafgesetzentwurf 1927. Leipzig, Selbstverlag 1928, 104 str., 4 M.
- Weber G.: Die Straftentlassenpflege. Versuch einer Grundlegung mit bes. Berücks. d. volkswirtschaftl. Bedeutung Straftentlassener Pfleger. Tätigkeit. Heidelberg, Winter, 1928, 2,40 M.

- Weber H.: Grundriss des tschechoslowakischen Strafrechts. Reichenberg, Stiepel, 1929, 113 str., 3,20 M.
- Werthauer J.: Strafbuch-Entwurf. Berlin, Hensel, 1929, 75 str. 1 M.
- Zirker O.: Der Gefangene. Neuland d. Erziehung in d. Strafanstalt 2 Aufl. Hamburg-Bergedorf, Fackelreiter-Verlag, 1929, 128 Str., 1,50 M.
- Criminal receivers in the United States. Sozial and economic problems of the „Fence“, source of organized crime and creator of criminals. Submitted of the New-York State Crime Commission etc. by the Prison ette of the Assoc. of Grand Jurors of N. Y. County. London, Putnam, 1928, 1928, 166 str., 5 fr. 6 s.
- Ewing A. C.: The morality of punishment with suggestions for a general theory of ethics. London, Paul, 1929, 234 str., 10 s. 6 d.
- Howard J.: The state of prisons. London, Dent, 1929, 306 str., 2 s.
- Hutchinson H.: The crime and the confessor. London, Muray, 1928, 320 str., 7 a. 6 d.
- Kuhlman A.: A guide to material on crime and criminal justice. N. Y. Wilson, 1929, 633 str., 12 \$.
- Lawes L.: Life and death in Sing Sing, Garden City N. Y. Doubleday & Doran, 1928, 284 str., 3,50 \$.
- Moley R.: Politics and criminal prosecution. N. Y. Minton & Balch, 1929, 253 str., 2,50 \$.
- Wyndham H.: Criminology, N. Y. Cape & Smith, 1929, 105 str., 1,50 \$.
- Allegra G.: Dell'abitualità criminosa. Milano, Valrdi, 1928, 236 str.
- Bertacioli M.: Relazione sul progetto del codice penale, Udine, Vatri, 1928, 12 str.
- Cobianchi C.: Arte e pratica forense. Torino, Unione tip ed. Torinese, 1929, 363 str. 20 L.
- Cutinelli Fr.: Il diritto di punire nella concezione fascista. Trani, Paganelli, 1928, 95 str., 8 L.
- Gregoraci G.: Sommarie osservazioni critiche al progetto preliminare del nuovo codice penale italiani, presentate alla commissione ministeriale, Citta di Castello, Tip. Leonardo da Vinci, 1928, 95 str.
- Lanza V.: Umanesimo e diritto penale 2 ed. Catania, Muglia, 1929, 333 str., 155 str.
- Manfredini M.: La funzione della pena. Torino, 1929.
- Marchi de C.: Cezare Beccaria e il processo penale. Torino, Bocca, 1929, 155 str.
- Ministero della Giustizia e degli Affari di culto: Lavori preparatori del Codice penale e del Codice di procedura penale, v. VIII. Roma, Tip. delle Mantellate, 1929, 462 str.
- Patrizi M. Z.: Il dinamismo dei bisogni e la criminalità. Bologna, Riuniti, 1928, 34 str.

- Pescione K.: Studi per la storia del diritto punitivo in Italia. Roma, Albrighi & Segati, 1928, 168 str., 25 L.
- Rocco A.: Il fondamento psicologico del progetto del nuovo codice penale italiano. Lanciano, Carabba, 1928, 62 str. 5 L.
- Spirito U.: Il nuovo dritto penale. Venezia, „La nuova Italia”, 1929, 142 str.

2. *Prawo cywilne, handlowe i procesowe.*

Przybyłowski Kazimierz, Prof. Uniw. Lwowskiego: Podstawowe zagadnienia z zakresu ochrony posiadania. Lwów, „Przeгляд Prawa i Admin.”, 1929, str. 103.

Oto cenna monografia z zakresu tej tak trudnej i mimo olbrzymiej liczby prac dotąd nienależycie wyświetlonej materji, wzbogacająca poważnie naszą literaturę prawniczą i rzucająca snopy światła na kwestję, jak unormować ochronę posiadania w jednolitych kodeksach polskich. Znamieniem i wybitnem przymiotem tej pracy jest zupełne opanowanie literatury przedmiotu z XIX i XX wieku, i to w pierwszej linii francuskiej, niemieckiej, polskiej i włoskiej. Samo zestawienie na str. 1—6 literatury, powoływanej w skróceniu, wskazuje, z ilu pracami Autor się zapoznał, a z treści monografji wynika, jak je gruntownie przemyślał, by niczego nie pominąć z dotychczasowego dorobku naukowego.

Przybyłowski przedstawia rzecz w czterech rozdziałach: Pierwszy, wstępny, wprowadza w przedmiot monografji, w główne problemy ochrony posiadania — na tle podstawowych myśli, wyłaniających się z odnośnej literatury.

Rozdział II (str. 21—50), przeważnie sprawozdawczy, przedstawia główne teorie, uzasadniające ochronę posiadania, a to w porządku systematycznym, przyczem Autor zajmuje się naprzód teorjami wysuwającemi na czoło interes uprawnionego (właściciela), dalej — potrzebę ochrony osoby posiadacza, jego wolności i woli, następnie — interes publiczny, a w końcu omawia powody natury procesualnej.

W Rozdziale III (str. 51—64) Autor zajmuje wobec teoryj w poprzednim rozdziale omówionych, własne stanowisko i podaje własne zapatrywania. Punktem wyjścia jest dla niego ten fakt, że posiadanie stwarza dla posiadacza pewne korzyści „*commoda possessionis*”, któreby istniały i wówczas, gdyby nie było ochrony posesoryjnej, a które ją uzasadniają i przez nią się potęgują. Jednak mimo to, zdaniem Autora, uzasadnienie ochrony posesoryjnej odpada, gdy domaga się jej nieuprawniony posiadacz przeciw materialnie uprawnionemu naruszcycielowi. Poza tą hipotezę naruszonego w posiadaniu zawsze chronić należy.

Powyższe trzy rozdziały są jakby wielkimi i rozległymi podstawami, na których P. buduje swoje wnioski *de lege ferenda*, przedstawione w rozdziale IV-ym (str. 65—100). Autor, wychodząc tu z założenia, że utrzymanie instytucji posiadania wraz z jego tymczasową ochroną jest we współczesnym prawodawstwie rzeczą konieczną, konkretyzuje swe wnioski w czterech grupach, które oznacza w sposób następujący:

- „konieczność zwyczajnej cywilno-sądowej ochrony (a)",
- „broniącej możliwie najszerszy zakres stanów faktycznych (b)",
- „przed wszelkiego rodzaju bezprawnymi naruszeniami (c)",
- „jednakże nie przeciw uprawnionemu, a więc przy dopuszczeniu tak zw. „exceptio domini" (d)".

Pod „a" Autor podnosi, że ochrona posiadania powinna być ujęta ściśle cywilistycznie i że nie należy wprowadzać dla spraw posesoryjnych jakiegoś specjalnego postępowania, odbiegającego od zwykłego toku sporów prywatno-prawnych. Pragnie też, by środki prawne dopuszczalne były i do Sądu Najwyższego (co uważam także z tego powodu za bardzo wskazane, aby utrzymać jednolitość dotyczącej judykatury w całej Polsce) i by w postępowaniu posesoryjnym nie wykluczano dowodu z przesłuchania stron. Potępia pomysły, zmierzające do skierowania ochrony posiadania wyłącznie na drogę tymczasowych zarządzeń i uważa za niewłaściwe przekazanie wszystkich spraw posesoryjnych do postępowania niespornego, jakkolwiek nie wyklucza w tym kierunku pewnych wyjątków.

Pod „6" Przybyłowski oświadcza się za objęciem ochroną posesoryjną w bardzo szerokim zakresie stanów faktycznych, dających „*commoda possessionis*". W szczególności pragnie bronić posiadania tak w zakresie praw rzeczowych jak i obligacyjnych, tak co do nieruchomości jak i ruchomości, a nawet w odniesieniu do rzeczy wyjętych z obiegu. Wskazując na wzory kod. cyw. niem. i szwajcarskiego łączy ochronę posesoryjną nie tylko z posiadaniem, ale i z dzierżeniem jako takim. — Co do ostatniego punktu nie mogę przyłączyć się do zapatrywania Autora. Jakkolwiek w zasadzie pragnę także ochroną posesoryjną objąć jak najszerszą sferę stanów faktycznych i idę w tym kierunku poniekąd nawet dalej aniżeli P., gdyż upatruję jej aktualność i w sferze praw podobnych do rzeczowych (prawa górnicze, na wodach płynących, a nawet prawa na dobrach niematerialnych), czemu dałem wyraz, chociaż z konieczności w innej formie, n. p. w projektowanym przez siebie art. 26 rozp. Prezyd. Rzp. z dn. 22 marca 1928, Nr. 39 Dz. U., poz. 384 lub w swej rozprawie *Privatrechtliche Studien aus dem Patentrechte* (np. A posiadacz patentu będzie chroniony w wyłączności patentowej także przeciw B, dopóki B nie udowodni, że on ma prawo do patentu) — mimo to nie mogę oswoić się z myślą,

by dzierżycielowi jako takiemu przyznano skargę posesoryjną. Na czym oprzeć bowiem jego legitymację do skargi, skoro posiadanie (rzeczy, raczej własności, lub innego prawa) nie istnieje dla niego, lecz dla kogoś innego? Przecież bez interesu nie ma powództwa? Jeżeli P. chce przyznać skargę znalazcy, godzę się na to, ale dlatego, bo on jest posiadaczem prawa zatrzymywania rzeczy w swym własnym interesie, ale skąd ma ją mieć zachowca (str. 75)? Inna rzecz, że ze względów praktycznych możnaby zachowcy i innym dzierżycielom rzeczy, którzy nie są posiadaczami żadnego prawa, przyznać ustawowe prawo zastępstwa posiadaczy, w których imieniu rzecz dzierżą — ale w takim razie oni będą wykonywali powództwo w obcm imieniu i uchwała końcowa będzie opiewała na rzecz tych, których zastępują. Może na tej drodze doszlibyśmy z Autorem do porozumienia, zwłaszcza, że on sam przecież niejednokrotnie zaznacza, że skargę ma mieć „interesowany”, „ten, dla którego istnieją korzyści z posiadania” i t. p.

Pod „c” (abstrahując od swych własnych zapatrywań) niezupełnie może rozumiem Autora i może dlatego nie widzę w jego propozycjach pełnej jednolitości myśli legislacyjnej: Autor widocznie upatruje w skardze posesoryjnej skargę rzeczową, a nie deliktualną i dlatego przy oznaczeniu legitymacji biernej, kładzie nacisk „na konieczność zdecydowanego obiektywizmu; nie stany psychiczne napastnika, jak np. jego zamiary w jakimkolwiek kierunku, nie kwestja zawinięcia, dobrej, czy złej wiary w naruszeniu i t. p., lecz tylko prosty przedmiotowy fakt bezprawnego wkroczenia w sferę cudzego posiadania powinien być miarodajny i wystarczający do zrealizowania ochrony posesoryjnej przeciw napastnikowi”. To stanowisko jest zrozumiałe, odpowiada ono w zupełności funkcji „*actionis in rem*”, znajduje poparcie w literaturze (Bruns, Planiol-Ripert i t. d.), lecz obiektywizm („*in rem*”, a nie „*in personam*”) wymaga jak sądzę, by skarga mogła być wniesiona przeciw każdemu, kto wchodzi w sytuację stworzoną przez naruszającego („w krzywdzący stan rzeczy”), choćby on był sukcesorem pod tytułem szczegółowym i choćby był w dobrej wierze. O tyle nie mogę pogodzić się z tezami Autora, na str. 82 i 83 bronionemi.

Pod „d” Autor przechodzi do kwestji, zdaniem mojem najtrudniejszej, czy mianowicie dopuścić w procesie posesoryjnym tak zw. *exceptio dominii*, a raczej zarzut, że pozwany ma prawo do posiadania (rzeczy, a raczej własności, lub innego prawa). Autor jest za dopuszczeniem tego zarzutu, przyczem, co prawda, zgodnie z swemi wywodami z Rozdz. III., podkreśla z całym naciskiem, że chodzi mu o dopuszczalność zarzutu tylko tej treści, że pozwany jest materialnie uprawniony, — nie zaś że zachodzi brak uprawnienia po stronie powoda (naruszonego posiadacza!) Albo-

wiem również i nieuprawniony posiadacz zasługuje na ochronę posesoryjną, a to wobec każdego napastnika, który nie zdoła wykazać, że sam jest materjalnie uprawniony.

Mimo tej restrykcji i mimo, że Autor może powołać się na kilka autorytetów, nie mogę pogodzić się z myślą, by zarzut prawa naruszcyciela miał być w procesie posesoryjnym dopuszczony, a tem samem, by prawo tolerowało w tym zakresie samowolę i pomoc własną.

Jeżeli jednak w przyszłym ustawodawstwie polskim, ma być ekscepcja dominii dopuszczona, natenczas nie sądzę, by wystarczyły ograniczenia z art. 401 projektu procesu cywilnego. Raczej uważam za rzecz konieczną nadto wprowadzenie ograniczenia z artykułu 927 ust. drugi kodeksu szwajcarskiego.

W końcu tej recenzji wyrażam żal, że tak bardzo zajmującego rozdziału IV pracy prof. P r z y b y ł o w s k i e g o nie znałem, gdy przygotowywałem do publikacji w „Ruchu” swój referat o posiadaniu. (P. z. I. bieżącego rocznika).

Prof. Fryderyk Zoll (Kraków).

A b r a h a m Władysław: Zagadnienie kodyfikacji prawa małżeńskiego. Wydanie drugie. Lublin 1929, str. 47.

Autor jest członkiem Komisji kodyfikacyjnej a praca powyższa wyrazem jego poglądów.

Już ten fakt, że praca naukowa w nader krótkim czasie doczekała się drugiego wydania, świadczy o niej wymownie i potwierdza zarazem najlepiej, że poglądy jego nie tylko rozważa ale i podziela bardzo poważna część społeczeństwa polskiego.

Krytyka wypowiedziała się już przy pierwszym wydaniu dzieła, powtarzanie jej jest więc zbędne. Autor jest zresztą zbyt dobrze znany jako badacz i znawca prawa małżeńskiego i ma także zagranicą ustaloną opinię najlepszego polskiego kanonisty.

Ale warto szerszemu ogółowi prawników i inteligencji, którzy z lekkim sercem popierają laicyzację małżeństwa i prawa małżeńskiego, powtórzyć, że czcigodny Autor broni kościelnego forum dla spraw małżeńskich nie tylko z swego katolickiego punktu widzenia. Zaprowadzenie ślubów cywilnych dla osób wierzących grozi bowiem także innym wyznaniom obniżeniem powagi małżeństwa i obniżeniem poziomu moralnego ogółu. Protestantcy uczeni tej miary, co Sohm i Dernburg występowali również przeciwko obowiązkowej formie ślubów cywilnych. I słusznie konkluduje autor: „Zwolennikami rozwodów u nas obok stronnictw radykalizujących jest tylko cieniuchna, bo nie cała, warstwa naszej inteligencji, niepomnej tego, że inteligencja nigdy, jak doświadczenie uczy, nie

umiała opanować prądów rewolucyjnych, które sama niebacznie szerząc radykalne hasła, wywołała" (str. 44). I za słuszne uważamy też w sedno sporu trafiające zdanie autora: „O to, czy śluby kościelne czy cywilne, walczą w rzeczywistości dwa kierunki, dwa odmienne poglądy na świat i cele życia, jeden, dla którego najwyższem dobrem jest dogodzenie jednostce bez względu na interes ogółu i drugi, który dobru ogólnemu nakazuje podporządkować interesy jednostki (str. 39)".

Praca zwraca nadto uwagę na to, że wobec obecnego konkordatu, który zatwierdza w art. 4 pomoc państwową „dans tous les autres cas, prévus par les lois en vigueur" zniesienie istniejącej jurysdykcji kościoła katolickiego w sprawach małżeńskich nie jest bez porozumienia z Stolicą Apostolską rzeczą prawnie możliwą (str. 35).

Spraw, dotyczących majątkowych skutków małżeństwa autor nie porusza, bo w tem Kościół nie miał nigdy i nie ma też obecnie swego zainteresowania. Dla mieszanych małżeństw proponuje unieważnienie małżeństwa wzgl. rozwodu, jeśli ustawy jednego z danych wyznań tego zabraniają. Dla osób niewierzących pozostawia śluby cywilne.

Czy poglądy autora zaważą w dyskusji i nad głosowaniem sejmowem przy uchwaleniu ustawy małżeńskiej, trudno dziś przewidzieć. Walka o to, czy sejm stanie na stanowisku interesu indywidualnego czy zbiorowego, winna wszakże wypaść raczej na korzyść ogólnego interesu.

Nie bez znaczenia winien przytem pozostać nie tylko względ na to, że w Polsce ten punkt widzenia ma swoją długą historję, ale także ten względ, że po wojnie najszybciej skonsolidowało się to państwo, gdzie rodzina jest najsilniejszą, t. j. Włochy, i że w konkordacie włoskim (art. 34) z pełnym naciskiem podkreślono zaszczytne znaczenie sakramentu małżeństwa dla rodziny i społeczeństwa. Ks. Dr. A. Kubik (Poznań).

Rault Jean: Le contrat d'édition en droit français. Etude de jurisprudence française. Paris, Dalloz, 1927, str. 464.

Jako teza doktorska, praca p. Rault'a wybija się ponad poziom prac podobnych przez dobre opanowanie przedmiotu, przedewszystkiem z punktu widzenia praktyki sądowej. Prawo wydawnicze, nie mające we Francji dotąd żadnego uregulowania ustawowego, wykształciło się dzięki bogatej literaturze oraz jurysprudencji. Dzieło p. Rault'a jest we Francji ostatniem chronologicznie opracowaniem umowy wydawniczej. Przyznać należy, że przewyższa ono wszystkie opracowania poprzednie tak pod względem ujęcia, jak i pod wzglę-

dem treści. Autor zebrał w niem i omówił krytycznie wszystkie dotychczasowe poglądy naukowe oraz wyroki sądowe. Najczęściej na proponowane przezeń rozwiązania można bez zastrzeżeń się godzić, nie mniej jednak pracę swą mógł być bez uszczerbku co najmniej dwukrotnie skrócić. Jest to zasadnicza wada wszystkich dysertacji francuskich, że objętością swą przestraszają czytelnika. Wynika to może stąd, że tematy temi dysertacjami objęte zwykle są za szerokie. Stąd też tezy doktorskie przekształcają się mimowoli na podręczniki. To samo się stało z pracą p. Rault'a, która znacznie przez to ucierpiała. *Józef Górski* (Poznań).

Goldbaum Wenzel: Urheberrecht und Urhebervertragsrecht. II wyd. Berlin, 1927, str. 464.

Dzieło p. Goldbauma jest jednym z najlepszych i najoryginalniejszych komentarzy do niemieckiej ustawy o prawie autorskiem oraz ustawy o prawie wydawniczym.

Niezwykła przejrzystość w układzie, żywość stylu, oryginalność poglądów oraz bogactwo materiału naukowego, którym autor dysponuje, sprawia, że pracę jego czyta się z wielkim zainteresowaniem.

Szczególnie ciekawe są poglądy autora odnośnie do konstrukcji prawnej prawa autorskiego i wydawniczego, dzieł kinematograficznych, radjodyfuzji i organizacji różnych gałęzi twórczości literackiej i artystycznej z jednej, a przedsiębiorców eksploatujących utwory prawa autorskiego z drugiej strony.

Zdaniem mojem, z punktu widzenia ustawodawstwa niemieckiego nie uzasadniony jest pogląd reprezentowany przez Goldbauma, jakoby utwór kinematograficzny był jednym ze sposobów wydania utworu literackiego. Umowa o sfinalizowania utworu literackiego to, jego zdaniem, umowa wydawnicza, powodująca wszelkie właściwe jej konsekwencje.

Naszem zdaniem, autor miesza tu sfilmowanie samo, które nie jest niczem innym, jak adaptacją utworu już istniejącego, z wydaniem utrwalonego na filmie utworu kinematograficznego. Przez wydanie nie powstaje nowy utwór, lecz utwór już istniejący zostaje mechanicznie zwielokrotniony. Przez sfilmowanie zaś powstaje nowy utwór, który z kolei bywa również zwielokrotniony w formie wydania.

Słusznie natomiast wysuwa Goldbaum tezę, że wszelkie przeniesienie prawa autorskiego z osoby twórcy na osobę inną jest przeniesieniem celowym. Celem, o który idzie, jest publikacja dzieła. Według Goldbauma, o ile umowa niczego innego nie mówi, autor może domagać się publikacji utworu m. inn. w formie wydania od każdego, komu prawo autorskie w całości lub w części zostało zbyte.

Owo „Zweckübertragung” stanowi bardzo poważny krok w dziedzinie prawa autorskiego, podobnie jak dzieło Wenzela Goldbau- ma stanowi prawdziwe wzbogacenie literatury tego przedmiotu. Prawa wydawnicze nie uważa za prawo odrębne, obciążające prawo autorskie, ale za część tego prawa. Pogląd ten, reprezentowany również przez Blüchera i Allfelda, coraz więcej się przyjmuje.

Józef Górski (Poznań).

Lepaulle René-Pierre: Les droits de l'auteur sur son oeuvre. 8°, str. 430. Paris 1927. Dalloz.

Praca pani Lepaulle utrzymana jest wprawdzie na wysokości ostatnich dociekań w dziedzinie prawa autorskiego, nie przynosi jednak niczego nowego. Autorka ograniczyła się zasadniczo do zreferowania poglądów już w literaturze i jurysprudencji francuskiej oddawna ustalonych. Wskutek obszerności swego tematu, autorka zmuszona była tylko niektóre kwestje poruszyć. Oryginalnym jest jej zdanie, że autorka-żona nie potrzebuje do ważności umowy wydawniczej asystencji swego męża. Pogląd ten dotąd we Francji zwalczany, ma jednak swoje całkowite uzasadnienie w ustawie z 1907 o swobodnym dysponowaniu osobistymi zarobkami. Nie sądzę natomiast, aby dało się utrzymać jej zapatrywanie, że mąż, zagrożony w swych prawach osobistych przez żonę-autorkę, ma prawo żądać zaniechania używania jego nazwiska w działalności literackiej. Nazwisko męża jest przecież prawnem nazwiskiem żony, a używania tego nazwiska nikt jej zabronić nie może w czasie trwania małżeństwa.

Józef Górski (Poznań).

Dervillez Hubert: L'Oeuvre cinématographique et la propriété artistique. Paris, Les Presses Universitaires, 1928, str. 206.

Rozwój przemysłu kinematograficznego jest w niektórych krajach (Stany Zjednoczone, Francja, Niemcy i Rosja) tak wielki, że zagadnienia jakie w związku z tem powstały już od dość dawna były przedmiotem dyskusyj naukowych, rozstrzygnięć sądowych i aktów ustawodawczych.

Konwencja Berneńska, w brzmieniu ustalonym w 1908 r. w Berlinie, w art. 14 zapewnia ochronę utworom kinematograficznym narówni z innymi utworami literackimi lub artystycznymi. Konwencja ta nie rozstrzygnęła jednak wielu zagadnień, jakie w praktyce się nasunęły. Przedewszystkiem: kogo należy uważać za twórcę dzieła kinematograficznego? Czy autora powieści, z której treści została zaczerpnięta, czy też autora scenarjusza, czy może reżysera, artystów, operatora, czy też wreszcie przedsiębiorcę, właściciela wytwórni filmowej? P. Lapie w artykule zamieszczonym w „Bull.

de la Société de Législation Comparée" nr. 1—3 z 1927 wypowiada pogląd, że prawo autorskie należeć winno wspólnie do wszystkich wykonawców utworu kinematograficznego. Pogląd ten jednak nie tylko nie znalazł uznania autorów niemieckich, ale i w nauce francuskiej oraz na terenie międzynarodowym kwestja autorstwa doznała innego rozwiązania. Wenzel Goldbaum w „Urheberrecht und Urhebervertragsrecht" str. 44 i nast., zgodnie z tendencją panującą w Niemczech, wyraźnie zaznacza, że za jedynego autora dzieła kinematograficznego uznać należy wytwórcę filmowego ze względu na jego przeważający wpływ na powstanie całego dzieła. Takie samo zapatrywanie jednomyślnie wypowiedział Międzynarodowy Kongres Filmowy w Paryżu w 1926. Również ustawa polska z 29 marca 1926 w art. 10 postanawia, że prawo autorskie do utworów kinematograficznych należy do wytwórcy filmowego. Do tego samego zdania skłania się i autor omawianej pracy, który określwszy w niej pojęcie utworu kinematograficznego oraz zasługi poszczególnych osób, dochodzi do przeświadczenia, że poza wytwórcą korzystającym z praw autora, wszystkim innym osobom należałoby zapewnić jedynie ochronę praw moralnych, jak to czynią obecnie sądy francuskie.

Do takiej ochrony ma prawo autor powieści wzgl. scenarjusza, który mógłby zabronić sporządzenia i rozpowszechniania utworu pod innym tytułem wzgl. ze zmienioną treścią. Podobnie artyści i reżyserzy mają prawo domagać się uwidocznienia ich nazwiska na ogłoszeniach i filmie względnie sprzeciwić się wszelkim zmianom, zniekształcającym dzieło tak przy stworzeniu jak i w czasie wyświetlania.

Autor dużo uwag poświęca technice produkcji oraz nakładowi i wyświetlaniu filmów, daje przegląd orzecznictwa sądów francuskich w tym dziale oraz zamieszcza przy końcu swej książki wzory różnorodnych umów w sprawach związanych z powstaniem i eksploatacją utworu kinematograficznego.

Dziełu brak jakoby myśli przewodniej, to też jego dyspozycja i układ pozostawiają wiele do życzenia. W porównaniu z lepszymi w tej dziedzinie dziełami niemieckimi, książka p. Devilleza stoi znacznie niżej.

Józef Górski (Poznań).

Hełczyński Bronisław Dr.: Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych na tle polskich przepisów prawnych. Warszawa, Nakładem Tygodnika „Przemysł i Handel", 1929 r., str. 104.

Jak to zaznacza autor we wstępie do swej pracy, jest ona rozszerzeniem wykładu habilitacyjnego autora. Zauważa on, że pierwotnie zamierzał ograniczyć się do ogłoszenia drukiem wykładu,

jednakże ze względu na mnogość zagadnień, które musiały być poruszone, stało się niezbędne rozbudowanie pracy. W przeciwnym razie trzeba byłoby z konieczności ograniczyć się „do postawienia szeregu tez nieopartych dostateczną argumentacją”. Tego autor pragnął uniknąć i praca rozrosła się do większych rozmiarów. Niewątpliwie stało się bardzo szczęśliwie. Polska literatura prawnicza bowiem uzyskała w ten sposób pierwszą, większą, poważną pracę w zakresie zbadania strony prawnej zagadnienia komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych w świetle naszych przepisów prawnych.

Na tem tle powstaje niewątpliwie szereg problemów niezmiernie interesujących zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktycznego. Już to, że przedsiębiorstwu skomercjalizowanemu w większości wypadków nadaje ustawa samodzielną osobowość prawną, stwarza niewątpliwie nowe punkty oparcia przy konstruowaniu pojęcia przedsiębiorstwa handlowego wogóle. A wszak wiadomo, jak właśnie to pojęcie wysuwa się coraz to bardziej na czoło współczesnego systemu prawa handlowego¹⁾.

Jednakże, gdy strona gospodarcza komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych była u nas wielokrotnie oświetlana z różnych stron, gdy nawet, będąc częścią szerszego problemu t. zw. etatyzmu gospodarczego, rozpętała w pewnym okresie namiętną polemikę, wątpliwości natury prawniczej, wyłaniające się z naszych przepisów o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, dopiero przez Hełczyńskiego zostały przedstawione w sposób możliwie usystematyzowany.

Na wstępie swej pracy autor zauważa słusznie, że zagadnienie komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych dopiero w czasie powojennym nabrało tego dużego znaczenia, jakie dziś w wielkiej ilości państw posiada. Dalej przeprowadzona jest analiza przyczyn, jakie się na to złożyły.

Przechodząc do ustalenia pojęcia komercjalizacji, autor zauważa, że należy rozróżniać to pojęcie z punktu widzenia ekonomicznego i prawniczego i wypowiada pogląd, którego nie można nie uznać za trafny, iż „prawniczo biorąc, komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych oznaczać może jedynie poddanie ich pod rząd takich samych lub podobnych norm prawnych, jak te, które rządzą przedsiębiorstwami prywatnymi”.

¹⁾ Por. w tym względzie niezmiernie interesujące wywody Prof. Uniwersytetu w Pizie L. Mossa w kilkunastostronicowej recenzji pracy Oppikofera. „Das Unternehmensrecht”, recenzji zamieszczonej w *Zeitschrift für Ausländisches und Internationales Privatrecht* 1929 2/3 str. 425 i następną. Patrz także P. Gisecke „Das Handelsrecht u. die Wirtschaftsentwicklung” 1929, str. 11 i nast.

Rozprawa poddaje analizie różnice, jakie z punktu widzenia formalnego stwarza prowadzenie przedsiębiorstw w ogólnej administracji państwowej i przedsiębiorstw zorganizowanych w typie prywatnym. Szczególnie podkreśla autor odmienność „mentalności” urzędnika i przedsiębiorcy.

Wyodrębnienie majątku przedsiębiorstw państwowych może mieć różne stopnie. Najślabszym przejawem w tym kierunku jest stworzenie dla przedsiębiorstwa odrębnej rachunkowości.

Zdecydowany charakter posiada wydzielenie przedsiębiorstwa z ogólnej gospodarki przez nadanie mu specjalnej osobowości prawnej. Na tem właśnie stanowisku stanęło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 195).

Z punktu widzenia prawniczego najbardziej interesująca jest oczywiście ta ostatnia forma wyodrębnienia. To też w omawianej pracy znajdujemy szczegółowe rozważania, dotyczące skutków prawnych przyznania przedsiębiorstwu państwowemu własnej osobowości prawnej w różnych dziedzinach.

Naogół, według mojego zdania, autor trafnie rozstrzyga postawiając tu zagadnienia. Nie mógłbym się wszakże zgodzić z poglądami, wypowiedzianymi w rozprawie, o ile chodzi o stosowanie do wyodrębnionych przedsiębiorstw szczególnych postanowień, zawartych w ros. ust. post. cyw. w odniesieniu do t. zw. spraw zarządu skarbowego. Na innym już miejscu²⁾ miałem sposobność wypowiedzieć pogląd, iż o ile przedsiębiorstwu państwowemu nadana zostaje osobowość odrębna od skarbu Państwa, wówczas nie mogą go dotyczyć wyjątkowe przepisy wspomnianego rodzaju. Autor jest odmiennego zdania. To swe zapatrywanie wywodzi między innymi stąd, iż prawo rosyjskie „właściwie nie znało pojęcia fiskusa w zachodnio europejskim znaczeniu i przyznawało podmiotowość prawną nietylko Skarbowi Państwa, jako całości, ile poszczególnym instytucjom państwowym”. To twierdzenie jednak w żadnym razie nie może być uważane za niesporne. Jeżeli chodzi o judykaturę rosyjską, to stała ona właśnie na odmiennem stanowisku. W orzeczeniu z r. 1907 Nr. 6 Senat ros. zupełnie niedwuznacznie uznał, iż fiskus („kazna”) jest „jedną, nieopodzielną osobą prawną”, zaś te instytucje, którym ustawa powierza zarząd częściami tego majątku, stanowią ograniczone do tego majątku przedstawicielstwa jego. To też, zdaniem mojem, nawet z punktu widzenia ros. ust. post. cyw. należałoby uznać, iż do przedsiębiorstw państwowych z odrębną osobowością prawną postanowienia wyjątkowe u. p. c. dotyczące

²⁾ „Komerccjalizacja polskich kolei państwowych jako zagadnienie prawne”. Ruch Prawniczy i Ekonomiczny 1924 rok I. kwartał.

spraw zarządu skarbowego („kazionnago uprawlenja”) t. j. w pierwszym rządzie art. 1282 i nast. nie mają zastosowania. Ten wniosek w świetle ustawodawstwa dziś w okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie obowiązującego, wspiera obecne brzmienie p. 1 art. 31 u. p. c. Z mocy bowiem ustawy z d. 16 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 637) przepis pomieniony, dotyczący wyłączenia spraw skarbowych z pod orzecznictwa Sądów Pokoju otrzymał brzmienie, według którego nie ulegają rozpoznaniu tych Sądów sprawy, „w których biorą udział instytucje skarbowe (Skarb Państwa)”. Słowa, zamieszczone w nawiasie, jak się zdaje, zagadnienie przesądzają w brzonionym przeze mnie kierunku.

Nader ważnym dla należytego działania przedsiębiorstw państwowych jest prawidłowa budowa zarządzających niemi organów (VII). Pod tym względem organizacja naszych przedsiębiorstw państwowych nie jest jednolita. Zebranie w pracy Hełczyńskiego odnośnych przepisów, ich właściwe ugrupowanie pozwala czytelnikowi na łatwiejsze zorjentowanie się w tym, bądź co bądź, bardzo różnorodnym materiale prawnym, jaki stwarza ustawodawstwo, obowiązujące w tej materji. Bardziej szczegółowemu rozbirowi poddane są postanowienia, dotyczące organizacji władz przedsiębiorstw wyodrębnionych na mocy rozporządzenia z dnia 17 marca 1927 r. Między innymi, autor rozważa, jaki charakter prawny posiada powoływanie i odwoływanie przez właściwego Ministra członków rad administracyjnych i komisij rewizyjnych przedsiębiorstw wyodrębnionych i dochodzi do słusznego wniosku, iż mamy tu do czynienia raczej ze stosunkami prawnoprywatnymi, niż ze stosunkiem publicznoprawnym. Autor jest zdania, że ten sam prywatnoprawny charakter posiada także stosunek do przedsiębiorstw, podpadających pod przepisy rozporządzenia z dnia 17 marca właściwych Ministrów, a nawet z reguły również i Rady Ministrów.

Dział VIII poświęcony jest zagadnieniu umożliwienia przedsiębiorstwom państwowym administrowania swym majątkiem i prowadzenia gospodarki w sposób odmienny, aniżeli to ma miejsce w ogólnej administracji państwowej. Tu należy przedewszystkiem autonomja w planowaniu przez przedsiębiorstwa państwowe swej gospodarki, inaczej mówiąc, uniezależnienie jej od ogólnego budżetu państwowego.

Dalej niewątpliwie bardzo poważne znaczenie posiada prowadzenie rachunkowości na zasadach odmiennych, aniżeli ma to miejsce w urzędach państwowych: prowadzenie rachunkowości ku pieckiej.

Niezbędne jest zorganizowanie sposobu kontroli, wykonywanej przez Najwyższą Izbę Kontroli Państwa, na zasadach swoistych.

Obszerniej zatrzymuje się autor nad zagadnieniem poddania stosunków przedsiębiorstw państwowych do osób trzecich pod rządy prawa prywatnego, a w szczególności prawa handlowego. Wreszcie rozważa, czy i w jakich warunkach na mocy ustaw dzielnicowych przedsiębiorstwa państwowe mogą być uznane za kupca.

Powyższe streszczenie pracy p. Helczyńskiego przedstawia tylko najważniejsze z problemów, które autor omawia.

Ramy zadania, które sobie on nakreślił nie zawsze pozwoliły mu na zupełnie wyczerpującą analizę poszczególnych kwestyj. Jednakże już samo to, że wiele z nich zostało w Polsce po raz pierwszy przez autora postawione, i że wskazuje on metody podchodzenia do nich stanowi jego poważną zasługę.

Niewątpliwie do problemu ustroju przedsiębiorstw państwowych z punktu widzenia prawnego nauka powracać będzie musiała coraz częściej. I u nas przedsiębiorstwa państwowe istnieją i niewątpliwie istnieć będą nadal. Cała dyskusja gospodarcza, o której na wstępie wspomniałem, mimo pozornie krańcowej sprzeczności poglądów dwóch obozów, sprowadza się właściwie raczej do wyuczucia, jaka forma — prywatna czy państwowa w danej gałęzi i w danych konkretnych warunkach bardziej jest odpowiednia. W każdym razie przed współczesną myślą prawniczą stało się zagadnienie pierwszorzędnej wagi: wynalezienia takiej postaci organizacyjnej dla przedsiębiorstw państwowych, któraby dawała możliwie duże gwarancje gospodarności przedsiębiorstwa, bez spuszczenia jednak z oka konieczności jednoczesnego uwzględnienia interesu publicznego. W tej dwoistości celów leży niewątpliwie największa trudność zadania; tem bardziej jednak jest ono ważne i interesujące. *Adw. Adam Chelmoński* (Warszawa)

K a c z k o w s k i Józef: Rewizja przedsiębiorstw akcyjnych w obliczu prawa. Warszawa, Przegląd Prawa Handlowego, 1929.

Autor rozpatruje w pierwszej części swej pracy kolejno poszczególne rodzaje rewizji, przewidziane przez nowe prawo akcyjne, a więc rewizję przebiegu założycielskiego, rewizję na skutek uchwały walnego zgromadzenia, rewizję przez organa autonomiczne spółki i rewizję przymusową, przeprowadzając przytem bardzo pouczające zestawienie przepisów prawa polskiego z ustawą niemiecką. Dalej zastanawia się nad techniką rewizji, stwierdzając, że pod tym względem nie znajdujemy w ustawie polskiej żadnych bliższych wskázówek. Wreszcie omawia sprawę biegłych rewidentów i wobec tego, że prawo polskie zawiera tylko bardzo ogólne przepisy o ich powoływaniu i że szczegółowe przepisy o ich kwalifikacjach, prawach i obowiązkach mają być dopiero wydane w drodze rozporządzenia.

dzenia Ministra Przemysłu i Handlu, zestawia odpowiednie normy i zwyczaje obowiązujące zagranicą, wypowiadając się za recepcją całego szeregu zdobytych tam w drodze doświadczenia wyników. M. in. uważa za konieczne dopuszczenie do przeprowadzania rewizji w charakterze biegłych rewidentów nie tylko wyspecjalizowanych w tym kierunku jednostek, lecz i przedsiębiorstw powierniczych i rewizyjnych podobnie, jak to się dzieje w szeregu innych państw, gdzie takie przedsiębiorstwa spełniają z powodzeniem rolę rewidentów.

Wszeczhronna znajomość zagranicznego prawodawstwa i praktyki akcyjnej sprawia, że ta część omawianej pracy zawiera wiele trafnych *de lege ferenda* myśli i stanowić będzie niewątpliwie cenny materiał dla przyszłego rozporządzenia wykonawczego Ministra Przemysłu i Handlu do art. 89 naszego prawa.

Nie ze wszystkimi jednak twierdzeniami autora mogę się zgodzić. Jest on gorącym zwolennikiem rewizji zewnętrznej, wykonywanej przez rewidentów zawodowych, nie przywiązuje natomiast żadnej wagi do rewizji wewnętrznej, wykonywanej przez organa autonomiczne spółki, i sądzi, że z odpowiednim rozbudowaniem instytucji kontroli zewnętrznej organa kontroli wewnętrznej mogłyby być skasowane (str. 15). Wydaje mi się, że wartość obu tych rodzajów rewizji może być oceniona jedynie w świetle analizy zadań, jakie rewizja ma spełnić.

Jeżeli za cel rewizji uważa się przede wszystkim ochronę interesów wierzycieli spółki, to oczywiście ten cel może spełnić tylko rewizja zewnętrzna zarówno przebiegu założycielskiego, jak i periodyczna względnie stała a przymusowa rewizja działalności spółki, niepodobna bowiem uzależniać jej przeprowadzania od wniosku zainteresowanych wierzycieli.

Jeżeli w rewizji widzi się także pewien środek ochrony interesów mniejszości akcjonariuszów przed większością, to oczywiście i tę rolę może spełnić w pewnym i to bardzo poważnym zakresie rewizja zewnętrzna. Nie wydaje mi się jednak celowym pozbawiać mniejszości wszelkiej ingerencji w wykonywaniu kontroli nad działalnością spółki, to też przepis prawa polskiego, zastrzegający mniejszości możliwość wprowadzenia swoich przedstawicieli do rady nadzorczej względnie komisji rewizyjnej, należy uważać ze stanowiska interesów tej mniejszości za bardzo celowy. Natomiast nie mogę podzielić żalu autora, że nie dano mniejszości prawa żądania od sądu zarządzenia rewizji zewnętrznej nadzwyczajnej, wobec istnienia bowiem corocznej rewizji przymusowej i wobec możliwości zwrócenia uwagi biegłym rewidentom na dostrzeżone przez mniejszość uchybienia interesy jej są zagwarantowane m. zd. w stopniu zupełnie wystarczającym.

Wreszcie, jeśli chodzi o tak ważne zadanie rewizji, jakim jest ochrona interesów ogółu akcjonariuszów przed nadużyciami lub lekkomyślną gospodarką zarządu, to nie sądzę, by pozbawianie akcjonariuszów autonomicznej kontroli nad działalnością zarządu za pośrednictwem rady nadzorczej względnie komisji rewizyjnej i powierzenie pieczy o ich interesy wyłącznie stojącym poza spółką rewidentom miało przynieść rezultaty lepsze, niż wprowadzona przez ustawę polską zasada współrzędności obu rodzajów rewizji. Nie wydaje mi się też, by wystarczyło pozostawić inicjatywie akcjonariuszów jedynie możliwość powzięcia na walnem zgromadzeniu uchwały, zarządzającej nadzwyczajną rewizję zewnętrzną: wszak w braku autonomicznej kontroli nad działalnością zarządu dopiero rewizja zwyczajna mogłaby w większości wypadków otworzyć oczy akcjonariuszów na wadliwą gospodarkę zarządu.

Zresztą i autor nie jest widocznie tak bezwzględnie przekonany o zbędności rewizji wewnętrznej, skoro uważa za lukę ustawy polskiej brak nakazu przeprowadzenia rewizji przebiegu założycielskiego przez zarząd i radę nadzorczą (str. 6). Coprawda w tym właśnie punkcie obawy autora wydają mi się nieco wyolbrzymione. Rewizję przebiegu założycielskiego przez pierwszy zarząd uważam za moment niezbyt istotny, przeważnie bowiem będzie się on składał z samychże założycieli. Co do rewizji przebiegu założycielstwa kwalifikowanego przez radę nadzorczą czy komisję rewizyjną, to sądzę, że przepisy art. 7 i 22 ustawy polskiej dają tak poważne gwarancje zapobieżenia nadużyciom, że trudno przypuścić, by rada nadzorcza względnie komisja rewizyjna mogła wykryć nadużycia, które uszły oka zarówno biegłych rewidentów, jak i specjalnej komisji, przewidzianej w art. 22. Jeśli chodzi o inne przypadki, to jedyna rzecz, jaką miałyby do stwierdzenia rewizja, byłoby zbadanie, czy wszystkie akcje zostały subskrybowane i czy dokonano przepisanych wpłat. Otóż wydaje mi się, że wykrycie w tym punkcie nadużyć założycieli — i zarządu, który te okoliczności winien stwierdzić, a więc i skontrolować — byłoby tak łatwe, że wobec zagrożenia ich surową odpowiedzialnością karną z art. 160 i 161 będą one należeć do najrzadziej popełnianych.

Dr. Bronisław Helczyński (Warszawa).

J a w o r s k i Władysław Leopold, prof.: *Reforma Notarjatu*. Kraków, Frommer, 1929, 258 str., 13 zł.

Ukazanie się dzieła tego w chwili wytężonej pracy Komisji Kodyfikacyjnej nad jednolitą dla całej Polski ustawą notarialną posiada duże znaczenie praktyczne i wywrze niewątpliwie znaczny

wpływ na prace kodyfikacyjne. Dzieło autora można podzielić na trzy części: W pierwszych trzech rozdziałach omawia on problem notariatu i zakres jego działania oraz stanowisko notariusza w ustroju państwowym. Druga część pracy rozpoczyna się od ustalenia zasad *de lege ferenda* w sprawie stanowiska i zakresu działania notariusza, poczem autor omawia organizację notariatu oraz postępowanie notarialne. Trzecia wreszcie część zawiera własny projekt ustawy notarialnej wraz z projektem ustawy o przymusowej zawodowej organizacji notariuszów czyli o Izbach notarialnych. Dla zrozumienia zasad projektu autora trzeba sobie uświadomić wyniki, do jakich doprowadziło rozumowanie autora w sprawie stanowiska i zakresu działania notariusza. Autor dochodzi do następujących wniosków *de lege ferenda*: 1) notariusz jest urzędnikiem państwowym; 2) istotnym zakresem działania notariatu jest jurysdykcja prewencyjna; 3) notariat winien mieć zapewnioną wyłączność co do tego zakresu działania, który dla niego jest istotnym; 4) notariat powinien być tak zorganizowanym, aby notariusz mógł wykonywać swój istotny zakres działania niezależnie; 5) postępowanie notarialne powinno być tak unormowane, aby gwarantowało osiągnięcie celu notariatu, którym jest jurysdykcja prewencyjna. Godząc się w zasadzie na powyższe wnioski autora, odpowiadające w zupełności nowoczesnym poglądom na istotę notariatu i dążącym do najbardziej celowego zorganizowania tej dla życia szerokich mas tak ważnej i niezbędnej instytucji, nie podzielał jednak w licznych punktach sposobu skodyfikowania przytoczonych wyżej wniosków. Przytoczę tutaj jeden tylko przykład. Według art. 1 projektu autora notariusze są urzędnikami państwowymi. Ustęp drugi tegoż artykułu podkreśla jednak, że notariusze nie sprawują władzy państwowej. Widzę w tem pewną sprzeczność. Wprawdzie istnieją obywatele sprawujący władzę państwową, chociaż nie są urzędnikami, lecz trudno sobie wyobrazić urzędnika w czynnej służbie nie sprawującego władzy państwowej. Tem mniej można to powiedzieć o notariuszach, o których autor sam mówi na innym miejscu (str. 46), „że część działalności państwowej, która mojem zdaniem powinna być oddaną notariuszowi, określamy jako jurysdykcję zapobiegawczą (prewencyjną)”, oraz nieco dalej (str. 47) „powieździeliśmy, że notariuszowi należy oddać pewien wycinek działalności państwowej”. Chcąc, jak tego autor słusznie pragnie, uznać notariusza za urzędnika państwowego, lecz uchronić go przed ujemnymi skutkami tego stanowiska, wystarcza zupełnie skonstruować stanowisko notariusza w ten sposób jak to czyni autor bez przejmowania do ustawy mylnej zdaniem mojem

tezy, jakoby notariusz nie sprawował władzy państwowej. — Pomimo niejednej uwagi krytycznej, jaką projekt autora nasuwa, mamy przed sobą dzieło głębokie o rozległych horyzontach myślowych, stanowiące dla prac kodyfikacyjnych niezmiernie cenny materiał.

Prof. Br. Stelmachowski (Poznań).

Gołąb Stanisław: Ustrój Sądów Powszechnych. Warszawa, Hoesick, 1929. Str. 560.

Dzieło autora wydane przy współpracownictwie Ignacego Rosenblütha pragnie być „pierwszą próbą naukową poświęconą usystematyzowaniu i objaśnieniu prawa o ustroju sądów powszechnych w Polsce”. W dziale pierwszym autor przytacza zasady naczelnego ustroju sądownictwa w Konstytucji omawiając wszystkie związane z tem zagadnienia. Mówi więc o wymiarze sprawiedliwości oraz o władzy sądowej i sędziowskiej, o organizacji sądów, o zasadzie nominacji i wybieralności sędziów, o ich niezawisłości, nieusuwalności, analizuje zasadę dopuszczalności badania należytego ogłoszenia ustaw i ważności rozporządzeń a w końcu zajmuje się zasadą jawności rozprawy i zagadnieniem konfliktów kompetencyjnych. W dziale drugim autor omawia dzielnicowy ustrój sądowy przed unifikacją. Następnie przechodzi do prawa obecnie obowiązującego i daje nam w dziale III swej książki zarys systemu obecnie obowiązującego prawa o ustroju sądów powszechnych oraz tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 6. lutego 1928 r. zaopatrzone komentarzem. Komentarz zawiera tak uzasadnienie poszczególnych przepisów jak i ich objaśnienie. Wreszcie są dołączone dwa jeszcze działy w charakterze dodatku. I tak dział IV podaje przepisy różnych ustaw o władzach państwowych, przy których również i sędziowie biorą udział. Wreszcie dział V zawiera przepisy dotyczące wynagrodzenia i zaopatrzenia emerytalnego funkcyjnarjuszów sądowych. Spis literatury i rejestr rzeczowy ułatwia korzystanie z dzieła. — Książka uwzględnia materiał tylko do Nr. 80 względnie do Nr. 84 „Dziennika Ustaw” z 1928 r. Nie zawiera więc jeszcze regulaminów sądowych i innych rozporządzeń wykonawczych. Mają one tworzyć treść tomu drugiego. — Główną zaletą dzieła jest zebranie i opracowanie całego materiału dotyczącego zagadnień ustrojowych, w szczególności zaś skomentowanie poszczególnych postanowień prawa o sądach powszechnych. Połączenie jednakże w jednej pracy systemu z komentarzem czyni książkę nie tak przejrzystą, jakby sobie tego należało życzyć.

Prof. Br. Stelmachowski (Poznań).

Allerhand M.: Uwagi do regulaminu Sądu Najwyższego. Lwów, 1929.

Autor omawia na tle regulaminu Sądu Najwyższego z 15. lipca 1929 r., poz. 427 „Dz. Ust.” kilka zasadniczych zagadnień dotyczących przekazania sprawy składowi wzmocnionemu oraz odnoszących się do Prokuratury w Sądzie Najwyższym. Przy niektórych zagadnieniach autor zajmuje stanowisko inne aniżeli wykazuje praktyka Sądu Najwyższego n. p. przy praktycznym stosowaniu §§ 66, 67, 68 regulaminu. Trudno przytem wywodom autora nie przyznać słuszności. Tak samo poprzec trzeba stanowisko jego, o ile idzie o ustną rozprawę przed Sądem Najwyższym w sprawach rewizyjnych pochodzących z obszaru prawa austriackiego. Co do traktowania spraw przekazanych przez zwyczajny komplet sądzący Izbie w pełnym składzie jeszcze przed wejściem w życie prawa o ustroju sądów powszechnych to sprawę tę reguluje — zdaniem mojem słusznie — przepis § 115 regulaminu.

Prof. Br. Stelmachowski (Poznań).

Drzewiecki Henryk: Studja i materiały do dziejów notariatu w Polsce. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1930.

W uzupełnieniu badań nad notariatem autor wydał „Studja i materiały do dziejów notariatu w Polsce”, zawierające wstęp do studjów nad aktami dobrej woli zeznanymi przed sądami: sejmowym i marszałkowskim oraz w kancelarji królewskiej i książęcej, tudzież spis organów urzędowych, przed którymi w dawnej Polsce akta takie zeznawano. Praca podaje najważniejsze źródła z tej dziedziny.

Prof. Br. Stelmachowski (Poznań).

Glass Jakub: Ustawa hipoteczna dla drobnej własności ziemskiej. Warszawa, Hoesick, 1929, str. 29.

Jest to projekt zreformowania ustawy hipotecznej z r. 1818 w postaci w jakiej ona obowiązuje w dawnym Królestwie Polskiem oraz na Ziemiach Wschodnich. Praca zawiera oprócz samego projektu również i ogólne zasady, na których projekt zbudowano oraz szczegółowe uzasadnienie poszczególnych przepisów. Autor pozostawia nietknięte wszystkie ogólne zasady hipoteki polskiej a proponuje reformę jedynie samego urządzenia ksiąg hipotecznych, które, jak autor słusznie podkreśla, okazało się dla drobnej własności nie tylko kosztownem i niepraktycznem ale w praktyce po prostu niewykonalnem. *Prof. Br. Stelmachowski (Poznań)*

B. Dział ekonomiczny

I.

Teorja ekonomji politycznej, historia nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedje, podręczniki ogólne, ogólna polityka ekonomiczna.

Oberlender L., Stein K., Rittermann S., Friediger B., Zauberman A., Lange O.: Przewroty walutowe i gospodarcze po wielkiej wojnie. Z przedmową Adama Krzyżanowskiego. Kraków 1928 r. Nakładem Polskiej Akademji Umiejętności, str. 438.

Polska Akademia Umiejętności wydała pod powyższym tytułem sześć rozpraw doktorskich uczniów profesora Krzyżanowskiego, który też poprzedził to wydawnictwo przedmową. Jak sam tytuł książki wskazuje, rozprawy te mają za temat aktualne zagadnienia gospodarcze. I tak cztery z nich mianowicie: Leona Oberlendera — „Korona austriacka w latach 1918—1925”, Kalmana Steina — „Niemiecki eksperyment walutowy (Marka rentowa)”, Stefana Rittermana — „Likwidacja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w związku z reformą walutową w r. 1924”, oraz Alfreda Zaubermana — „Polityka walutowa sowietów”, poświęcone są zagadnieniom walutowym, które tak żywo zajmowały umysły nie tylko ekonomistów, ale i t. zw. szerokiego ogółu w latach powojennych, a które jeszcze obecnie niezupełnie straciły na aktualności. Praca p. Bernarda Friedigera — „Źródła kryzysu bankowego w Polsce” dotyczy zawsze aktualnego u nas problemu sanacji naszego aparatu kredytowego, wreszcie rozprawa p. Oskara Langego — „Konjunktura w życiu gospodarczem Polski 1923—1927” obejmuje niemal całokształt naszej polityki gospodarczej pod kątem widzenia polityki konjunkturalnej. Jak widzimy tematy te obejmują zagadnienia najżywiej obchodzące gospodarstwo Polski Odrodzonej.

Ująć należy z punktu widzenia teorii zjawiska aktualnej gospodarki nie jest rzeczą łatwą. Z jednej strony trudno jest ekonomie zachować obiektywizm w sprawach będących tematem żywej dyskusji, do których każdy przywykł ustosunkować się z tego czy innego punktu widzenia, zazwyczaj niezgodnego z punktem z jakiego winniśmy traktować naukowo zagadnienia życia. Z drugiej strony brak jest odpowiednich dobrze opracowanych materiałów statystycznych, a wreszcie — co może najwięcej utrudnia badanie — przystępuje się do zagadnienia obciążonym balastem róż-

norodnych poglądów na przyczyny badanych zjawisk, poglądów niezawsze słusznych i ścisłych, które jednak w danym momencie uchodzą za najwłaściwsze wytłumaczenie pewnych problemów. Tak na przykład wszyscy czterej autorowie prac o walucie, dali się zasugerować lansowanym u nas teorjom o związku między bilansem handlowym a kursem waluty, teorjom ad hoc utworzonym dla celów politycznych, i aczkolwiek główne linie ich rozumowania idą w innym kierunku, niemniej częste wspomnianie bilansu płatniczego i handlowego, osłabia tylko ich rozumowanie, wskazując możliwości rozważania problemu na innej niż oni płaszczyźnie. Gdy do wyliczonych trudności dodamy, że zjawiska nadane przez autorów są naogół mało wymierne a bardzo skomplikowane, widzimy, że nie mieli oni łatwego zadania.

Należy przyznać, że z tego trudnego zadania wywiązali się naogół bardzo dobrze. Zachowali zupełną prawie obiektywność w roztrząsaniu tak palących, często jeszcze do tej chwili, kwestyj. Nie dali zmaćć sobie toku rozumowania najwięcej nawet aktualnymi teorjami. Wreszcie o ile chodzi o metodę badania, potrafili ze skąpych i często niepewnych materiałów wybrać dane, które badane zjawisko istotnie charakteryzują i na których z największą względnie pewnością można się oprzeć.

Nie znaczy to jednak, aby te prace wolne były w zupełności od błędów, których aktualność przedmiotów i braki odpowiednich podstaw statystycznych, kazałyby się obawiać. Charakterystycznym jest, że z prac o walucie najslabiej wyszła praca p. Rittermana, traktująca o stosunkach polskich. Pewne oddalenie od przedmiotu, pozwoliło autorom pozostałych rozpraw walutowych traktować je więcej obiektywnie i z punktu widzenia politycznego, i ze względu na wagę jaką dane zjawisko ma w splocie zagadnień życia gospodarczego. Brak danych faktycznych nakazywałyby niektórym autorom na większą wstrzemięźliwość w konstruowaniu wniosków (p. Stein i p. Lange).

Szczegółowe omówienie badanych rozpraw rozdzielimy w ten sposób, że najpierw zajmiemy się czterema pracami o walucie, następnie osobno omówimy pracę p. Friedigera z dziedziny bankowości oraz pracę p. Langego o konjunkturze.

* * *

Kwestja walutowa jako aktualne zagadnienie, należy już do przeszłości. Europa, po wstrząsach walutowych, jakie nam pozostała w dziedzictwie wielka wojna, wróciła, o ile chodzi o stosunki walutowe, do dawnych „przedwojennych” czasów, i posiada wszędzie w zasadzie walutę złotą z drobnymi odmianami jej możliwych urzędzeń. Zwyciężyły zatem stare teorje walutowe, wykazując swo-

ją wartość niezależnie od wielkich nawet wstrząsów gospodarczych. Powrót do waluty złotej nie przyszedł jednak zupełnie gładko. Zniszczonym inflacją organizmom gospodarczym niełatwo było przejść do gospodarki wspartej na trwałym mierniku wartości, co jest rzeczą z jednej strony kosztowną z drugiej, zmusza gospodarstwo nastawione na konjunkturę inflacyjną do całkowitej „zmiany frontu”, i w rezultacie doprowadza do kryzysów, t. zw. stabilizacyjnych. Nie tylko jednak te, że tak powiem techniczne trudności powrotu do waluty złotej, opóźniły powrót do przedwojennych stosunków walutowych. Z chwilą zniszczenia przedwojennego aparatu walutowego z dużą siłą odżyły teorie walutowe odrzucające złoto jako podstawę miary wartości. Zjawisko to jest zupełnie naturalne. Przy normalnie funkcjonującym, a wypróbowanym aparacie walutowym, nikt nie chce zaryzykować zmiany na aparat nieznan, choć może w teorii ponętny. Z chwilą jednak rozstroju walutowego, wszelkie teorie obiecujące ustabilizowaną walutę, choć opartą na innych podstawach niż waluta złota, znajdują posłuch. Przedstawiają się one zawsze korzystniej niż panujący rozstrój, a wprowadzenie ich nie wymaga wyrzeczenia się dobrego ustroju — lecz chaosu inflacyjnego. To też we wszystkich państwach przechodzących inflację pojawiły się w obfitości pomysły walut nowych systemów, czy nawet jak w Rosji gospodarki bezpieniężnej. I pomysły te częściowo bywały zrealizowane. W ten sposób historia walut po wojnie przedstawia dla badacza waluty o tyle wdzięczne pole, że może on sprawdzić działanie w życiu praktycznym tych teorii, któreby w czasach normalnych zostały tylko zadrukowanym papierem.

Inflacja daje jednak i inne korzyści dla badaczy. Wahania ilości pieniądza w obiegu, kursu walut, ustosunkowanie się wartości pieniądza do dóbr, czyli cen, które w normalnych stosunkach walutowych obracają się w granicach kilku czy kilkunastu procentów, w czasie inflacji rozrastają się do ogromnych wymiarów. Współzależności między ilością pieniądza, kursem waluty, układem bilansu handlowego i płatniczego, cenami i t. d. stają się więc uchwytnie, i skłaniają do budowania i pogłębiania na podstawie doświadczeń inflacyjnych, teoryj walutowych.

Z drugiej strony jednak na przebieg procesów gospodarczych w czasie inflacji wpływa wiele czynników mało uchwytnych o podkładzie psychologicznym, a wszelkie dyspozycje gospodarcze nie mogą znaleźć podstaw w jakichkolwiek realnych obliczeniach przyszłej konjunktury. W tym stanie rzeczy trzeba wielkiej wnikliwości, aby z chaosu zjawisk gospodarki inflacyjnej wybrać te elementy, które mogą badaną kwestję naukowo oświetlić.

P. Oberlender postawił sobie jako zadanie zbadanie, czy i o ile przebieg dziejów waluty austriackiej po wojnie da się wytłumaczyć teorią ilościową. Dochodzi do wniosku, że teoria ilościowa tłumaczy przebieg zjawisk łączących się z losami waluty w Austrii. Tę tezę teoretyczną uzasadnia na podstawie możliwie szerokiego materiału cyfrowego, w sposób świadczący o dobrym przetrwaniu zarówno samych teoretycznych kwestyj tutaj się nasuwających, jak również o dobrym znawstwie stosunków austriackich.

Kwestją możności wprowadzenia waluty opartej na zabezpieczeniu hipotecznym zajmuje się z okazji wprowadzenia marki rentowej w Niemczech p. Stein. I co do tej pracy należy podnieść należyte ujęcie przedmiotu, jak również umiejętny dobór materiałów. Natomiast wnioski autora co do samej możliwości wprowadzenia pieniądza hipotecznego należy określić jako zbyt pochopne. P. Stein uważa, że na podstawie badań eksperymentu niemieckiego, wprowadzenie pieniądza papierowego bez pokrycia złotem jest możliwe, a w przyszłości nawet wskazane. A przecież należy mieć na uwadze krótki okres życia marki rentowej, zaufanie jakie na krótki czas po chaosie inflacyjnym zdobywa waluta o jakichkolwiek pozorach stałości, wreszcie — co może jest decydującem, to to, że wszystkim było wiadome, iż w krótkim czasie marki rentowe zamienione będą na walutę złotą.

Pozostałe dwie prace o walucie mniej silą się na uzasadnienie teoretycznych założeń, pozostawiając miejsce dokładnemu opisowi zjawisk. P. Zauberman wnikliwie przedstawia losy waluty rosyjskiej, bankructwo idei gospodarki bezpieniężnej, powrót do złota i wreszcie braki obecnego systemu walutowego Sowieców. Praca p. Rittermana zajmuje się tylko wycinkiem historii sanacji waluty w Polsce — likwidacją P. K. K. P. Szkoda, że obok b. pracowitego opisu tego przedmiotu autor poświęcił znaczną część swej pracy kwestji wpływu relacji marki do złotego na życie gospodarcze Polski. Wpływ ten ogranicza się w gruncie rzeczy do zmniejszenia czy zwiększenia zysków Skarbu z likwidacji P. K. P. o kilkadziesiąt milionów złotych, a rozumowania, czy i o ile relacja wpływa na poziom cen (rozumie się cen w złocie) są n a i w n e .

Praca p. B. Friedigera „Źródła kryzysu bankowego w Polsce” ma za przedmiot odcinek życia gospodarczego, u nas zazwyczaj lekceważony, bez którego uzdrowienia jednak nie można mówić o normalnym rozwoju gospodarstwa w Polsce. Przynajmniej rozwoju w sensie zachodnio-europejskim. Nasze, jeszcze tak mało „kapitalistyczne” gospodarstwo, marnuje znaczne możliwości rozwojowe przez niewłaściwą gospodarkę kapitałem, którą właśnie w nowoczesnym organizmie gospodarczym mogą i powinny prowadzić

banki. P. Friediger nie zajmuje się bliżej rolą bankowości w gospodarstwie społecznym, słusznie przyjmując, że powinna być ona znana i uznana. Nie nakreśla też programu dla polskiej bankowości na długą metę. Uważa, że przedewszystkiem należy usunąć błędy, które nasza polityka bankowa dotychczas popełniała i dlatego ogranicza swą pracę do wskazania tych błędów oraz dróg do ich naprawy. Stanowisku temu należy przyklasnąć. Zaiste zbyt wiele budujemy w Polsce „programów”, a za mało patrzymy czy fundamenty wytrzymają obciążenie projektowaną nadbudową.

Przyczyny kryzysu bankowego — jak nazywa sytuację banków w Polsce — wywodzi autor z czterech źródeł: inflacji, polityki bankowej Rządu, polityki dyskontowej Banku Polskiego, wreszcie z działań samych banków. Kto wie czy wysunięcie ostatniego punktu na pierwszy plan nie byłoby wskazane ze względów dydaktycznych. Pierwszym obowiązkiem banku, zarówno jak i każdego przedsiębiorstwa, jest pracować jak najlepiej w tych warunkach, jakie dla niego stwarzają czynniki zewnętrzne. U nas zbyt często, zwalając na te czynniki przyczyny niepowodzenia, zasłania się własne niedołęstwo.

Przechodzi po kolei oddziaływanie tych czterech grup czynników na stan polskiej bankowości. Omawia zatem po kolei dewaluację kapitałów własnych banków, zbytne obciążenie aktywów banków nieruchomościami, zbytne zaangażowanie się w operacjach założycielskich, co pozostawiło po sobie speczęnie bankowych portfeli efektów i udziałów konsorejalnych, zanik wkładów, brak przyływu kapitałów zagranicznych i niewłaściwą formę ich angażowania się w polskiej bankowości, oparcie interesów bankowych w zbyt dużej mierze na redyskoncie, rozdęcie kosztów handlowych banków przez tworzenie zbyt wielkiej liczby oddziałów i t. p. straty banków skutek polityki dewizowej, i wreszcie niezróżniczkowanie się typów banków, jako zjawiska będące następstwem inflacji. Co do polityki bankowej rządu, omawia obszernie sprawę banków państwowych, ich uprzywilejowanego stanowiska konkurencji z bankami prywatnymi, przy ciężkim i dużym aparacie, uprzywilejowanie spółdzielczości kredytowej na niekorzyść banków, brak reglamentacji ilości banków i ich wielkości, który między innymi przyczynił się do rozstroju aparatu bankowego w Polsce, wreszcie reglamentację stopy procentowej, która abstrahując od jej i z innych względów szkodliwego działania, utrudnia bankom ujęcie tych kapitałów, które z natury rzeczy winny przez banki przepływać, lecz zwabione możliwością wysokich procentów na rynku „ulicznym” omijają kasy bankowe, z dużą szkodą dla organizacji kredytu. Wśród zawinień samych banków wylicza autor zbytne rozszerzenie nici oddziałów, złą politykę kasową, która gdyby nie in-

terwencja rządu w drugiej połowie r. 1925 doprowadziłaby do załamania się szeregu nawet poważnych instytucyj bankowych, wreszcie niesolidność niektórych banków, która zraziła publiczność do banków cieszących się przedtem najlepszą opinią. Wreszcie, o ile chodzi o politykę dyskontową Banku Polskiego, jest ona jedną z przyczyn „kryzysu bankowego”, z powodu t. zw. bezpośrednich kredytów, t. j. kredytów udzielanych przedsiębiorstwom przez Bank Polski bez pośrednictwa banków, co odbiera bankom najsolidniejszą klientelę.

Przyczyny kryzysu bankowego są jak widzimy z ich wyliczenia wyczerpująco zaznaczone, a trafnie naogół ujęte. Wskazałbym może raz jeszcze na zbyt pobłażliwe traktowanie zawinień samych banków, oraz nawiasowo na to, że polityka dewizowa nie jest właściwie następstwem inflacji, lecz raczej winna być traktowana w rozdziale o polityce bankowej rządu.

Wskazywane przez p. Friedigera środki zaradcze dla uzdrowienia polskiej bankowości, przeważnie wypływają z rozważań nad przyczynami kryzysu bankowego, i zdążają do usunięcia tych przyczyn, względnie osłabienia ich działania. Za naczelnny problem uważa p. Friediger przyływ kapitału zagranicznego, który wzmocni całe gospodarstwo a w pierwszym rzędzie bankowość. Co do poszczególnych posunięć polityki bankowej radzi: 1) likwidację słabych banków (co może przeprowadzić rząd na podstawie przepisów ustawowych o minimum kapitałów zakładowych banków) oraz fuzjonowanie zdrowych lecz zbyt drobnych instytucyj. 2) ograniczyć działalność banków państwowych i zreorganizować je w ten sposób, aby P. K. O. wcielić do Poczty i Telegrafów, zaś Bank Rolny włączyć do Banku Gospodarstwa Krajowego. 3) usunąć uprzywilejowanie spółdzielni kredytowych. 4) zlikwidować kredyty bezpośrednie Banku Polskiego. 5) przemienić banki z założycielskich na dyskontowe. 6) zlikwidować zamrożone aktywa, a następnie podwyższać kapitały własne banków. 7) poprawić politykę kasową banków. 8) ustalić politykę dewizową i zmienić te ustawy, które powodują zbytnią manipulację w bankach i 9) odbudować zaufanie do banków w celu ściągnięcia do nich wkładów.

Niektóre z przyczyn kryzysu bankowego działają po dziś dzień, niektóre (inflacja) należą do zamierchłej zda się przeszłości, skutki ich jednak dotąd odczuwamy. Z dezyderatów wyrażonych przez p. Friedigera niektóre zostały wcielone w życie chociażby w części. Naogół jednak stan naszej bankowości pozostał takim po dziś dzień, jak go przedstawia omawiana praca, pisana w roku 1926. Mało zmieniło się również w polityce bankowej rządu, jak i w poczynaniach samych banków. Postęp pewien niewątpliwie jest, ale bar-

dzo powolny. Praca p. Friedigera nie straciła niestety aktualności. Dla wielu poczynań na terenie bankowości można w niej znaleźć szereg trafnych uwag i wskazówek.

* * *

Najobszerniejszy temat obrał sobie p. Lange — konjunkturę. Temat równocześnie w chwili obecnej najaktualniejszy. Sprawę konjunktury zaczęto się u nas zajmować właściwie dopiero z chwilą utworzenia Instytutu Badania Konjunktur i Cen, względnie z chwilą ukazania się pierwszych jego publikacyj. Praca p. Langego napisana przed pojawieniem się pierwszych publikacyj Instytutu Konjunktur stanowi ciekawą próbę opracowania tego tematu, o tyle, że prace tego rodzaju zazwyczaj podejmowane są przez specjalne instytucje, z powodu, że wymagają one b. dużego nakładu pracy. Podjęcie przez jednostkę trudu zbadania przebiegu konjunkturalnego jest zaiste godnem podziwu przedsięwzięciem. W porównaniu z Instytutem Konjunktur nie rozporządza p. Lange oczywiście równie dokładnymi danymi statystycznymi, jak również nie mógł stosować szeregu metod badania, wymagających żmudnych i skomplikowanych obliczeń (np. badanie wahań sezonowych, stosowanie skali logarytmicznej i t. p.). Te trudności pokonał on jednak naogół dobrze. Główną zresztą uwagę skoncentrował na pewnych teoretycznych zagadnieniach, związanych z kwestją konjunktur. Przedewszystkiem starał się p. Lange wyeliminować pozakonjunkturalne czynniki rozwoju gospodarczego, a to stały ruch kierunkowy (trend), fluktuacje sezonowe, oraz t. zw. „inne czynniki” (n. p. klęski żywiołowe i t. p.). Praca to, ze względu na krótki okres badania oraz brak szeregu danych statystycznych, niemożliwa do dokładnego wykonania. Niemniej z punktu widzenia teoretycznego, ten sposób badania fluktuacyj konjunkturalnych jest jedynie właściwy, a p. Lange obrał naogół dobre metody (w miarę rozporządzalnych środków) takiego właśnie badania.

O ile chodzi o stwierdzenie przebiegu cyklu konjunkturalnego w Polsce, rezultaty badań p. Langego różnią się od rezultatów Instytutu Konjunktur. Chodzi tu o okres od połowy roku 1924 do połowy roku 1925. Według Instytutu Badań Konjunktur gospodarstwo Polski przeszło w tym czasie cały cykl konjunkturalny, a mianowicie po t. zw. kryzysie stabilizacyjnym nastąpił w drugiej połowie roku 1924 okres depresji, który z kolei przeszedł w poprawę, aby po krótkim napięciu w połowie roku 1925 przejść znów w okres kryzysu od połowy roku 1925. P. Lange uważa poprawę sytuacji gospodarczej od drugiej połowy 1924 roku za wywołaną inflacją bilonową oraz polityką kredytową Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego, a wobec tego jako, wywołaną czynnikami nie-

jako dla normalnego rozwoju cyklu konjunkturalnego zewnętrznemu, dla przebiegu tego cyklu nieistotną. Natomiast koniec kryzysu widzi p. Lange już w ostatnich miesiącach 1925 roku, a nie jak Instytut Konjunktur w początkach r. 1926. Te różnice w ocenie przebiegu konjunktury w Polsce wynikają właśnie z eliminowania przez p. Langego czynników pozakonjunkturalnych. Należy stwierdzić, że w tym wypadku metoda p. Langego okazała się właściwą. Trudno dopatrywać się poprawy i ożywienia w krótkim okresie złudnej pomyślności, wywołanym błędnymi posunięciami polityki gospodarczej rządu.

O ile w metodycznym ujęciu badania cyklu konjunkturalnego przez p. Langego można znaleźć wiele ciekawych wskazówek i uznać je (przy uwzględnieniu braku statystyk i t. p.) za trafne, o tyle pewne zastrzeżenia budzą wskazania autora co do „polityki konjunkturalnej”. Przez tę politykę rozumie on działanie w kierunku stabilizacji życia gospodarczego w fazie ożywienia. Jako środek takiej stabilizacji uważa stabilizację konsumpcji wytworów przemysłowych. Tę ostatnią znów oblicza dla poszczególnych warstw ludności mnożąc ich ilość przez wysokość konsumpcji wytworów przemysłowych na głowę każdej z tych warstw. Na podstawie tych obliczeń dochodzi do wniosku, że dla stabilizacji konjunktury koniecznym jest utrzymanie na wysokim poziomie zarobków ludności miejskiej niesamodzielnej, jako największego konsumenta wytworów przemysłowych.

Następna z kolei pod względem wielkości konsumpcji warstwa ludności, ludność rolnicza samodzielna, winna powiększać konsumpcję przez zwiększenie produkcji, przy niskich cenach wytworów rolnych — aby nie zmniejszać siły konsumpcyjnej ludności miejskiej jako dla wolumen konsumpcji przemysłowej najważniejszej. Wskazania te oparte na abstrakcyjnym pojęciu konsumpcji niezależnie od produkcji, nie uwzględniające szeregu decydujących dla możliwości produkcji czynników, symplifikują zawile problemy polityki konjunkturalnej.

Stanisław Wyrobisz (Warszawa).

Battaglia Roger Dr.: Państwo, a kartele, koncerty i trusty. Warszawa, Wydawnictwa Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, t. II., 1929, str. 177.

System wolnokonkurencyjny, który w zasadzie panował w polityce gospodarczej XIX stulecia, mimo niewątpliwych zasług dla rozwoju gospodarki społecznej w tym okresie, nie ziścił jednak w całości tych nadziei, jakie w nim pokładali jego twórcy i propagatorzy. Z jednej strony nęcza mas robotniczych, której on nie

potrafił z tych czy innych względów zapobiec, wywoła powstanie prądów socjalistycznych, z zasady negujących wartość wolnej konkurencji, a szukających dróg rozwoju dla gospodarstwa społecznego czy to w interwencji państwa, czy w powstaniu nowego akapitalistycznego ustroju gospodarczego, przeważnie jednak przez zwolenników tych prądów bliżej nieokreślonego. Z drugiej strony wolna konkurencja doprowadziła, w konsekwencji głoszonej przez siebie zasady poszukiwania największego zysku, do powstania takich form przedsiębiorczości, które właśnie przez usunięcie wolnej konkurencji zapewniają uzyskiwanie największych korzyści. Ograniczenie wolnej konkurencji, a w większym jeszcze stopniu monopoliczne opanowanie produkcji czy rynku danej gałęzi gospodarstwa, pozwala na powiększenie zysku przedsiębiorcy czy to przez podwyższenie cen, czy przez obniżenie kosztów produkcji, czy przez normowanie wysokości produkcji. Rozwój karteli, koncernów, trustów, syndykatów, holdingów i t. p. instytucyj zasadniczo mających na celu ograniczanie wolnej gry podaży i popytu na tych czy innych rynkach, świadczy, że ustrój wolnokonkurencyjny atakowany jest właśnie od strony kapitału, który w konkurencji widzi często przeszkodę do rozwoju swoich interesów.

Zagadnienie polityki państwa względem karteli, koncernów itp. stanowi, oczywiście, jedną z czołowych kwestyj współczesnej polityki gospodarczej. Państwo współczesne, ogarniające swoją opieką coraz szersze odcinki życia społecznego, nie może patrzeć obojętnie na powstawanie potężnych organizacyj, które bodaj na najważniejszym odcinku, bo odcinku gospodarczym, wprowadzają perturbacje, niezawsze zgodne z interesem państwa oraz z panującym i uznanym systemem gospodarowania. To też kwestja t. zw. polityki kartelowej jest jednym z najwięcej wentylowanych tematów dyskusji ekonomicznej.

Dla Polski kwestja kartelowa również nie jest obojętna. Przeciwnie, jesteśmy świadkami b. żywego ruchu w przemyśle polskim o kierunku kartelowym. Literatura tej kwestji u nas nie jest zbyt obfita, niemniej temat znajduje stosunkowo dość znaczne uwzględnienie w pracach ekonomistów. Niedawno wydał swoje uwagi o stosunku państwa do tej kwestji, znany działacz i teoretyk naszego gospodarstwa p. Roger Battaglia.

P. Battaglia, jak sam zaznacza w swej książce, nie miał zamiaru wszechstronnego rozważania spraw związanych z ruchem kartelowym. Książka jego jest niejako zbiorem kilku przyczynków na ten temat. Niemniej przyczynków ciekawych, pouczających oraz dotyczących może najistotniejszych zagadnień w tej dziedzinie.

Zajmuje się p. Battaglia przedewszystkiem klasyfikacją zrzeczeń i porozumień gospodarczych. Opierając się zasadniczo na schemacie Liefmana rozszerza pojęcie kartelu nietylko na te porozumienia, które zdążają do monopolicznego opanowania rynku lecz również podciąga pod to pojęcie te zrzeczenia, które dążą do ograniczenia wolności gospodarczej oraz wywierają znaczniejszy wpływ na wymianę i produkcję, także w celu zapewnienia sobie innych korzyści gospodarczych. Określenie Liefmana z punktu widzenia teorii niewątpliwie jest ściślejsze, jeśli chodzi jednak o klasyfikację dla celów polityki gospodarczej, rozszerzenie pojęcia kartelu, takie, jak u D-ra Battagliji jest znacznie praktyczniejsze. Polityka gospodarcza i jej jeden ze środków — ustawodawstwo, musi podciągać pod pojęcie kartelu wszystkie umowy wpływające na ustrój gospodarczy w sposób sprzeczny z istniejącym porządkiem rzeczy, bez względu na teoretyczne, zresztą słuszne, dystynkcje.

Przedstawia następnie autor stosunek ustawodawstwa, a także praktyki administracji i sądownictwa różnych państw do tych „porozumień gospodarczych”, przechodząc kolejno od państw zadowolających się w stosunku do karteli zwykłymi normami ustawodawstwa cywilnego i handlowego przez grupę państw posiadających specjalne normy przeciw nadużyciom gospodarczym oraz grupę państw posiadających specjalne ustawodawstwo kartelowe, które z jednej strony uznaje i ochrania te zrzeczenia, z drugiej zakreśla ich działalność pewnej granice, aż do ostatniej grupy posiadającej ustawodawstwo wyraźnie zwrócone przeciw kartelom.

W rozdziale poświęconym tej kwestji można znaleźć wiele wskazówek dla polityki kartelowej, opartych na doświadczeniach wielu społeczeństw i na działaniu administracji wielu państw.

Wreszcie zajmuje autor stanowisko w sprawie projektu polskiej ustawy kartelowej, o tyle o ile on zdołał się przedostać do wiadomości publicznej. Autor zasadniczo zgadza się na wprowadzenie ustawy kartelowej, doradzając modyfikację szeregu punktów projektu, w szczególności żąda większego uwzględnienia czynnika fachowo-gospodarczego, w składzie przyszłych Sądów Kartelowych. W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że sprawy karteli i t. p. zrzeczeń najlepiej byłyby załatwione przez samorząd gospodarczy i jemu też oddać radzi te sprawy w jak najszerzej mierze.

Praca D-ra Battagliji aczkolwiek fragmentarycznie tylko ujmująca przedmiot stanowi cenny przyczynek do kwestji nowych form organizacyjnych polskiego przemysłu i jako taką należy ją uznać za dobry nabytek naszej literatury gospodarczej.

Stanisław Wyrobisz (Warszawa)

Peretz Adolf: Od kartelu do koncernu. Warszawa, Biblioteka Ekonomiczna Tygodnika Przemysł i Handel, t. XXXVII., 1929, str. 95.

P. Adolf Peretz zakreślił zgóry swojej rozprawie dość ciasne ramy. Zadaniem jego, jak pisze w przedmowie, było tylko obiektywne naszkicowanie problemów związanych z ruchem kartelowym i oświetlenie ich za pomocą materiałów czerpanych z praktyki naszego i światowego życia gospodarczego.

Ten szkicowy i opisowy zasadniczo charakter pracy autora nie wymaga, oczywiście, ani syntetycznego ujęcia kwestji badanej, ani szczegółowego opracowania nasuwających się problemów. W szeregu krótkich rozdziałów autor przedstawia historję karteli w rozwoju historycznym, organizację ich w poszczególnych krajach, stopień kartelizacji poszczególnych dziedzin przemysłu, wreszcie ustawodawstwo kartelowe w ważniejszych państwach. Sprawy te przedstawione są obiektywnie, ze znajomością rzeczy, oraz oparte na obfitym, choć może mało usystematyzowanym materiale faktycznym i cyfrowym. To też jako praca informacyjna dla ogółu interesującego się sprawami gospodarczemi, o tak żywej dzisiaj kwestji karteli, jest rozprawa p. Peretza cennym przyczynkiem.

O ile chodzi o poglądy p. Peretza na politykę kartelową, to jest on zwolennikiem czynnej interwencji państwa nie tylko przez specjalne ustawodawstwo kartelowe, ale i przez regulowanie cen artykułów skartelizowanych, a nawet udział państwa w kartelu (na wzór udziału Polmina w kartelu naftowym). To uważa jednak za program na krótką metę. Zwraca uwagę, że kartelizacja oddaje dyspozycję środkami produkcji oraz ich podziałem w coraz mniej liczne ręce. To zdaniem autora nie może się ostać na długie lata. Z tych też względów widzi on konieczność stopniowego zastępowania kapitału prywatnego przez społeczny, przyczem poważny środek dla przyspieszenia tego procesu widzi w ruchu spółdzielczym.

W porównaniu z omawianą wyżej, rozprawą p. dr. Battagli, rozprawa p. Peretza jest mniej usystematyzowana i podaje materiał znacznie mniej opracowany i pogłębiony. Ma charakter raczej opisowy. Wnioski końcowe o uspołecznieniu kapitału świadczą, że autor traktuje zagadnienie na tle głębokich zmian struktury naszego gospodarstwa i aczkolwiek wnioski te są, oczywiście, sporne, dają one podkład do dyskusji nad rolą karteli z punktu widzenia rozwoju form obecnej gospodarki. *Stanisław Wyrobisz* Warszawa)

Pamiętnik I. Zjazdu Ekonomistów Polskich, odbytego w Poznaniu w dniach 24—26. maja 1929 r. Poznań, 1929, str. 400. Cena zł 20,—.

Myśl ekonomiczna zapuszcza w Polsce coraz głębsze korzenie. Coraz liczniejsze jest grono tych osób, które bądźto z racji samego zawodu, bądź też z zamiłowania poświęcają się studjom ekonomicznym. Wyrazem tego pocieszającego objawu był I Zjazd Ekonomistów Polskich, odbyty w maju ubiegłego roku w Poznaniu.

Obrady Zjazdu były poświęcone trzem zagadnieniom: sprawie wykształcenia ekonomicznego, badaniom nad konjunkturą i kartelizacją oraz kwestji racjonalizacji procesów produkcyjnych.

Kapitałne zagadnienie modernizacji naszej polityki oświatowej zostało szczegółowo omówione w obszernych referatach profesorów: J. St. Lewińskiego, Edwarda Taylora, Franciszka Bujaka, Tomasza Lulka.

O konjunkturze wygłosili odczyty prof. Edward Lipiński i Adam Krzyżanowski, zaś Adam Heydel, i Władysław Grabski złożyli obszernie memorjały.

Aktualne i nader ciekawe zagadnienie kartelizacji omówili: Hipolit Gliwic, prof. Leopold Caro, Dr. Ferdynand Zweig.

Memorjał p. Witolda Krzyżanowskiego pod tytułem „Racjonalizacja i Kartelizacja” stanowi jakoby przejście do następnego zagadnienia, mianowicie racjonalizacji: w rolnictwie (referat prof. St. Biedrzyckiego), w przemyśle i pracy (memorjał prof. E. Hauswalda).

Oprócz referatów Pamiętnik zawiera protokół obrad, zawierający całą dyskusję, przeprowadzoną na Zjeździe.

Ta wymiana zdań jest cennym przyczynkiem, uzupełniającym referaty, ponieważ z jednej strony potwierdziła tezy, wysuwane przez prelegentów, a z drugiej strony — rzuciła snop światła na umysłowość naszych intelektualistów oraz ludzi, tkwiących w życiu praktycznym. I chociaż rozbieżności zdań w niektórych kwestiach były znaczne (naprz. co do roli fachowych ekonomistów-teoretyków, jaka powinna im przypaść w udziale w polityce gospodarczej i oświatowej), to jednak dominowało powszechnie zdanie, o wielkiem znaczeniu ekonomiki dla współczesnego państwa.

Ta różnica w poglądach ujawniła się również w drugim i trzecim dniu zjazdu. Jest to objaw żywego tętna myśli ekonomicznej w Polsce, objaw naogół korzystny.

W szczególności zasługuje na uwagę refleks zjazdowy dwóch prądów myślowych, głębokim nurtem płynących w naszym społeczeństwie, jeszcze niedawno wzajemnie się zwalczających w licz-

nych publikacjach i przemówieniach. Mianowicie spór etatystów z liberałami, który odżył na zjeździe przy omawianiu referatów o kartelizacji (i racjonalizacji).

Wreszcie nie mogę nie zwrócić uwagi na staranne i dbale wydanie „Pamiętnika”. Tej mozolnej, uciążliwej i kłopotliwej pracy podjął się profesor E. Taylor, stwarzając wzorową publikację tego

Jerzy Schimmel (Poznań).

- Orzęcki Roman: Wartości ekonomiczne, etyczne i estetyczne. Warszawa, 1929, str. 45 (odb. z „Ekonomisty”).
- Ricardo Dawid: Zasady ekonomji politycznej i podatowania. Z ostatniego wydania angielskiego przełożyła M. Bornstein-Lychowska. Wyd. II przejrzone i poprawione. Warszawa, 1929. Nakład Gebethnera i Wolffa, str. 359 (Biblioteka W. S. H.).
- Rybarski Roman: System ekonomji politycznej. T. II. Teorja gospodarstwa społecznego. Warszawa 1929. Wyd. Kasy im. Mianowskiego, str. 235.
- Zweig Ferdynand: Kartelizacja przemysłu polskiego. Kraków, 1929. Nakł. Krakowskiej Spółki Wydawniczej, str. 36.
- Dechesne Laurent: Economie industrielle et sociale. 5 éd. revue Paris. Libr. du Recueil Sirey, 1929, str. 211, Fr. 16.
- Grandin A.: Bibliographie générale des sciences juridiques, politiques, économiques et sociales de 1800 à 1925—1926. Supplément 2. Année 1928. Paris. Libr. du Recueil Sirey, 1929, str. 169.
- Ledermann László: Pellegrino Rossi: L'homme et l'économiste 1787—1848. Une grande carrière internationale au 19 siècle. Avec de nombreux documents inédits. Paris. Librairie du Recueil Sirey, 1929, str. 376, Fr. 42.
- Arena Celestino: L'espansione economica in regime corporativo. Roma, Ed. del „Diritto del lavoro” 1929, str. 363. (Studie e documenti di diritto e di econ. del lavoro C, 2). L. 25.
- Jorio Giuseppe: Fascimo e prezzi. Roma(1929, str. 84.
- Martara Giorgio: Prospettive economiche. Anno 9, 1929. Opera ed. sotto gli auspici della università Bocconi di Milano. Milano, Univ. Bocconi 1929, str. 498, L. 40.
- Viali Leopoldo: Studi di economia politica, amministrazione e finanza. Raccolti e ordinati di Ettore Boncinelli. Firenze. Bemporad 1929, str. 407, L. 30.
- Angeli James Waterhouse: The recovery of Germany. New Haven, Conn. Yale 1929, str. 444 (Publ. of the Council on foreign relations) § 4.
- Moore Henry Ludwell: Synthetic economics. New-York. Macmillan 1929, str. 193. § 3.

- Pigon A. C.: The fundamentals of economic analysis. London, Oxford Univ. Press 1929, str. 22 (Bornett house papers) 1 s.
- Seligman Edwin Robert Anderson: Principles of economics, with special reference to American conditions. 12 ed. rev. New-York, Longmans 1929, str. 773 (American citizen series) \$ 3,50.
- Silverman H. A.: The substance of economics 6 ed. London, Pitman 1929, str. 356, 6 s.
- Anderson O.: Die Korrelationsrechnung in der Konjunkturforschung. Ein Beitrag zur Analyse von Zeitreihen. Bonn, Schroeder 1929, str. 138 (Vei-öffentlichungen der Frankfurter Ges. f. Konjunkturforschung 4) M. 8.
- Braun Martha Stephanie: Theorie der staatlichen Wirtschaftspolitik. Wien, Deuticke, 1929, str. 234 (Wiener Staats- und rechtswissenschaftliche Studien. N. F. d. Wiener staatswiss. Studien 15) M. 10.
- Czaplicki Maryan: Schmoller als Sozialökonom. Eine kritische Beleuchtung seiner theoretischen und sozialpolitischen Aussichten. Bern. Diss. Breslau, Jungfer, 1929, str. 99.
- Damaschke Adolf: Geschichte der Nationalökonomie. 14 durchges. und erweiterte Auflage. Jena, G. Fischer 1929, 2 tomy, str. 455 i 490. M. 10.
- Elbingshaus Hermann: Wirtschaft und Staat (Ökonomisches Gesetz oder Macht) Eine Einführung in die Wirtschaftswissenschaft für Kaufleute, Beamte, Ingenieure und Studierende. Hannover, Helwing 1929, str. 356 M. 19.
- Geyrhalter Eugen: Durchführungsmöglichkeiten der kurzfristigen Erfolgsrechnung. München. Oldenburg 1929, str. 76 (Münchener Beiträge zur wirtschaftswissenschaftlichen Forschung 2) M. 4.
- Gilbol Carl: Das Grosskapital und wir anderen. Leipzig, Hillmann 1929, str. 145, M. 3,50.
- Hahn Walter: Die statistische Analyse der Konjunkturschwingungen. Eine Einführung. Jena, G. Fischer 1929, str. 200 (Probleme der Weltwirtschaft 47) M. 15.
- Hirsch Marie: Zur Theorie des Konjunkturzyklus. Ein Beitrag zum dynamischen System. Tübingen, Mohr 1929, str. 120, M. 8.
- Kehren Hubert A.: Die Entwicklung der Konjunkturtheorie in der französischen Sozialökonomik. Diss. Köln. Studenteburse 1928, str. 52.
- Mahr Alexander: Untersuchungen zur Zinstheorie. Jena, G. Fischer 1929, str. 122, M. 5.
- Schulze Georg: Variationen über das Thema Europäische Wirtschaftsunion. Berlin, Stollberg 1929, str. 134, M. 1,80.
- Thomas Ernst: Graf Georg von Buquoy. Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Nationalökonomie am Anfang des 19 Jahrhunderts. München. Duncker & Humblot 1929, str. 95, M. 5.
- Weiss Franz Josef: Grundlagen der Volkswirtschaftspolitik in ihrer geschichtlichen Entwicklung. Wien, Manz 1929, str. 215, M. 3,50.

- Wilbrandt Robert: Einführung in die Volkswirtschaftslehre. Band I. Die Entwicklung der Volkswirtschaftslehre 2 verbesserte Auflage. Stuttgart, Moritz 1930, str. 127, M. 2,80.
- Wilbrandt Robert: Unsere Volkswirtschaft heute und morgen. Berlin, Hobbing 1930, str. 314, M. 8.
- Wirtschaftsführer (Deutscher). Lebengänge deutscher Wirtschaftspersönlichkeiten. Ein Nachschlagebuch von Georg Wenzel. Hamburg. Hanseatische Verlagsanstalt 1929, str. 2544, M. 48.
- Luxemburg Rosa: Wwedenije w politiceskiju ekonomiju. 2 Izdanie. Perewod i predisłowie Rozenberga. Moskwa-Leningrad. Gozizdat 1929, str. 285, Rb. 1,50.

II.

Historja gospodarstwa społecznego.

Wazężak Jan: Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu. Badania z dziejów społ. i gosp. pod red. prof. Fr. Bujaka. Zeszyt V. Lwów 1929.

Do cyklu prac i badań z dziejów społecznych i gospodarczych przybywa nowe cenne dzieło p. Wazężaka. Materiał do pracy — to opis posiadłości arcybiskupich w bulli z r. 1136 i „Visitationes bonorum archiepisc. necnon capituli Gnesn. saec. XVI”, wydane przez Ulanowskiego, wreszcie przywileje Kazimierza Wielkiego i Ziemowita Mazowieckiego, pozwalające autorowi wniknąć i to szczególnie w ustrój i gospodarkę w majątkach arcybisk. gnieźnieńskiego w latach 1136—1512. Materiał ten narzucił też pracy pewien porządek chronologiczny podział na okresy, w których stan uposażenia arcybiskupstwa mniej lub więcej się zmieniał. Aby zmiany te lepiej uwydatnić, podzielił autor posiadłości arcybiskupie na 10 zwartych kompleksów, leżących w ziemi żnińskiej, gnieźnieńskiej, kaliskiej, sieradzkiej, łączyckiej, sandomierskiej, krakowskiej, na Kujawach, w kasztelanji łowickiej, do których przybywa Dolsk pod Śremem. Rzucają one się też w oczy na mapie posiadłości dołączonej do pracy. Trzon posiadłości ziemskich arcybiskupstwa znajdował się w tych ziemiach już w r. 1136, a zapobiegliwość arcybiskupów wzbogaciła je o 1 jeszcze kompleks — kamiński na Pomorzu.

Wiele trudu zadał sobie Autor z identyfikacją wsi wymienionych w bulli z r. 1136 a rozporządzając o wiele większym materiałem, mógł usunąć czy też sprostować niejednen błąd poprzedników i dać nowe rozwiązanie.

W pierwszym okresie, t. j. od r. 1137—1314, zmiany w stanie dóbr stołu arcybiskupiego przedstawiają się bardzo korzystnie,

przynoszą bowiem 62 nowych posiadłości, t. j. 70,0% dotychczasowego stanu posiadania, tak, że majątek ziemi obejmował 261 wsi. Osobny rozdział poświęca autor arcybiskupowi Janisławowi II (1317—1341), który zakładał nowe osady na surowym korzeniu, głównie jednak poświęcał pracę swą zagospodarowaniu i odbudowie majątków, które straszliwie ucierpiały od najazdów krzyżackich w latach 1329—1332.

Nie ustępował a może jeszcze prześcigał swego bezpośredniego poprzednika w rozszerzaniu działalności gospodarczej i w pomnażaniu majątków arcybiskup Jarosław Bogorja Skotnicki (1342 do 1374). — Jeśli Janisław przysporzył stołowi arcybiskupiemu 7 majątków, to Jarosław 73, tak, że w r. 1374 do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego należało już 341 posiadłości, czyli przeszło 2 razy więcej niż w r. 1136. Rządy Jarosława są zarazem szczytem rozwoju własności ziemskiej, gdyż w następnym okresie 1374—1512, poszczególne kompleksy wzrosną niewiele. Tablice statystyczne na str. 78—79 ułatwiają znakomicie pogląd na zmiany dokonujące się w uposażeniu stołu arcybiskupiego.

Ta część pierwsza pracy mimo całej sumienności, z jaką autor gromadził wiadomości do uposażenia stołu arcybiskupiego, jest z konieczności zliczaniem i dlatego nie przedstawia takiej wartości jak część druga pracy, o stosunkach gospodarczych w w. XIV i XV w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

Obszernie omawia autor kolonizację na prawie niemieckiem w dobrach arcybiskupich. Rozpoczęła się ona ogólnym przywilejem księcia Bolesława Pobożnego (r. 1262), zezwalającym arcybiskupom na lokacje miast i wsi na prawie niemieckiem, wykorzystanym jednak dopiero za następców jego (1284 r.), a dochodzi do pełnego rozwoju znowu za Janisława, który w archidiecezji osadził 42 wsi na prawie niemieckiem; przedewszystkiem jednak ruch kolonizacyjny rozwinął się za następcy jego t. j. za rządów Jarosława II (1342—1374), gdyż w chwili jego zgonu, blisko połowa (45.5%) majątków była lokowana na prawie niemieckiem, aby wreszcie w r. 1512 dojść do 249 osad czyli 78.7% ogólnego stanu posiadania. Autor zauważa, że im bardziej na wschód tem silniej występuje działalność gospodarza arcybiskupów XIV wieku, a tę tendencję wschodnią tłumaczy tem, że albo majątki bliżej Gniezna i Żnina położone, zagospodarowane na dawny sposób dawały wyniki zadowalające, co jest pewniejsze, albo, że arcybiskupowie obawiali się wpływów nietylko kolonistów niemieckich ale i urzędzeń niemieckich w okolicach zbliżonych do granicy niemieckiej. Jeżeli kolonizacja na prawie niemieckiem miała dla rozwoju gospodarczego istotnie znaczenie, to ciekawą rzeczą byłoby porównać co na polu kolonizacji wsi zrobili monarchowie, panowie świeccy i duchowieństwo świeckie. Brak da-

nych statystycznych do działalności pierwszych nie pozwala na wysnuwanie jakichkolwiek wniosków, jedno przecież wynika ze statystyki w książce autora umieszczonej, że ruch kolonizacyjny wsi w dobrach arcybiskupstwa był bardzo intensywny (78.7% osad kolonizowanych), podczas gdy na polu kolonizacji miast na prawie niemieckim, duchowieństwo stało daleko poza stanem świeckim, nawet jeśli weźmiemy do rachuby także klasztory (p. Oskar Lange, Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich, Pam. Hist. Prawny, I, str. 159. Lwów 1925)¹⁾.

W tym ustępie bada autor również zagadnienie robocizny — jako początku gospodarki folwarcznej, w pełni rozwiniętej dopiero w wieku XVI, szukając jej także w innych diecezjach, w końcu jednak na podstawie zbadanych dokumentów, odnoszących się do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego stwierdza, że ruch kolonizacyjny na ziemiach polskich nie zmieniał całkowicie dotychczasowego ustroju, ale udoskonalił go tylko, a porównawszy ekonomiczne położenie ludności kmiecej w obu typach wsi, t. z. lokowanej i osiedlonej na prawie polskim dochodzi do wniosku, że kmiecie we wsi na prawie polskim osadzonej byli dzierżycielami ziemi, zależnymi od właściciela, nie znali instytucji sołectwa i nie płacili mesznego. Wszystkie inne świadczenia: czynsz, poradne, sep, dziesięcina, kolęda, wieprzowe, krowne, gajowe, stromne, kury, jaja i sery, oraz robocizna, były w obu rodzajach wsi.

Porównując wreszcie położenie ekonomiczne kmiecia w w. XIV a w wieku XVI stwierdza następujące fakty: 1) Początków folwarków we wsiach lokowanych na prawie niemieckim w dobrach arcybiskupich szukać należy już od połowy XIV wieku a nawet cofnąć do pierwszej połowy tego stulecia, jeżeli już nie do ostatnich lat XIII wieku. 2) Robocizna wynosiła 2—4 dni rocznie w wieku XIV, mniej lub więcej ściśle oznaczanej. Od połowy w. XIV zdarzały się już jednak wypadki robocizny jednodniowej każdego tygodnia, a nawet 3-dniowej w tygodniu.

Obszerny rozdział poświęca autor ciężarom ludności wiejskiej w dobrach arcybiskupich XIV—XVI wieku. Głównym ciężarem były robocizny — bardzo uciążliwe, aż do r. 1510, który dzięki reformom prymasa Łaskiego przyniosły kmieciom znaczne ulgi. Do robocizny przybierały ciężary we właściwym tego słowa znaczeniu, a więc dziesięciny, czynsze, potem okolicznościowe bardziej ciężary jak kolęda, przewóz, poradne, „obiedne” i „honoros”. Obciążenie jednołanowego gospodarstwa kmiecego w drugiej połowie wieku XIV, bez robocizny, ocenia autor na 41,7—44,12 groszy, gdy

¹⁾ Porównanie i tu trochę zawodzi, gdyż znaczna część majątków arcyb. leżała poza Wielkopolską.

w początkach wieku XVI sam czynsz z dziesięciną i roboczną wynosił średnio 95 groszy. Obciążenie kmiecia w dobrach arcyb. wydaje się uciążliwe, jeśli porównamy je z położeniem ekonomicznym kmiecia w Wielkopolsce w w. XV. Tu głównym ciężarem był czynsz, którego wysokość wahała się między 47 gr. a 30 groszami z włóki. Daniny w naturze miały znaczenie tylko dodatkowe, a co najważniejsze, wzmianki o robocznach należą w zapiskach sądowych z tego czasu do wielkiej rzadkości (w Wielkopolsce). Kmieć wielkopolski cieszył się wogóle dużą niezależnością w codziennym gospodarczym bycie, występował nawet jako wierzyciel szlachty, a o jego zamożności świadczy duży inwentarz żywy (K. Tymieniecki, *Kmieć wielkopolski w zapiskach sądowych średniowiecznych. Część I. Uposażenie i ciężary. Ukaże się w sprawozdaniach z posiedzeń Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu*).

Pańszczyzna była podstawą rozwoju folwarków, i tu rzecz ciekawa, że nie rozwinęła się jak stwierdza autor, w kluczu kamieńskim na Pomorzu — gdzie w r. 1512 wynosiła przeciętnie 2 dni z łanu rocznie. Do 7 folwarków znanych z dokumentów już w w. XIV — nie przybył do r. 1512 ani jeden. Prusy Królewskie stanowiły wogóle wyjątek pod względem społecznej organizacji gospodarstwa folwarcznego. „Duże znaczenie pracy najemnej w organizacji folwarków w Prusach Królewskich jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech odrębności gospodarczej tej prowincji”. (Rutkowski. Pańszczyzna i praca najemna w organizacji folwarków królewskich w Prusach za Zygmunta Augusta. *Roczniki Histor. t. IV. str. 39, Poznań 1928*). Zdaje się przeto, że na odrębny charakter zagospodarowania klucza kamieńskiego w stosunku do innych kompleksów nie bez wpływu był ustrój królewszczyzn w Prusach Królewskich.

Znakomitej pracy p. Wazęzaka zrobiłbym jeden zarzut a tyczy się on zewnętrznej strony mapy, ilustrującej rozwój własności ziemskiej stołu arcybiskupiego. Koncepcja jest dobra — to nie podlega wątpliwości, ale mapę trudno się „czyta”, dlatego, że jest w jednym kolorze, a co gorsza, znaki, których autor używa, są czasem pozalwane tak, że trudno je rozpoznać. Gdyby autor był użył kolorów, mapa zyskałaby wiele na czytelności. Ten jednak zarzut nie osłabia zasadniczej wartości pracy, która pozostanie cennym przyczynkiem do dziejów gospodarczych Polski w wiekach średnich.

Dr. Leon Koczy (Poznań).

Kniat Marjan: Gospodarcze znaczenie ciężarów ludności włościańskiej w Polsce w XVIII wieku. Poznań, 1929. Nakł. Pozn. Tow. Przyjaciół Nauk. str. 63. (Odb. z Prac Komisji Hist. Pozn. Tow. Przyj. Nauk, t. VI.).

- Pawlik Stefan: Polskie instruktarze ekonomiczne, t. II. wydał... Kraków 1929. Nakł. Polskiej Akademji Umiejętności, str. XXXVIII + 251.
- Agelesco Dimitri: Après l'expérience de Law. La lettre de Turgot sur le papier monnaie (Lettre à l'abbé de Cisé). Paris, Bossuet, 1928, str. 116, Fr. 25.—
- Bonnet Pierre: La commercialisation de la vie française du premier Empire à nos jours. Paris, Plon 1929, str. 427. Fr. 15.
- Jacqemyns G.: Histoire de la crise économique des Flandres (1845—1850) Bruxelles 1929, str. 472 (Académie royale de Belgique. Classe des lettres et des sc. morales et politiques-Mémoires XXVI, 1) Fr. 55.
- Mémoires et documents pour servir à l'histoire du commerce et de l'industrie en France. Publiés sous la direction de Julien Hayem. Série 12. Paris, Rivière 1929, str. 368. Fr. 40.
- Barbagallo Corrado: Le origini della grande industria contemporanea 1750—1850. Saggio di storia economico-sociale. Vol. I. Venezia. La nuova Italia 1929, str. 263 (Storici antichi e moderni). L. 25.
- Flügel Felix and Harold U. Faulkner: Readings in the economic and social history of the United States. New-York, Harper 1929, str. 987 (Harpers historical series) \$ 3,75.
- Mottram R. H.: A history of financial speculation. London, Chatto & W 1929, str. 324, 15 s.
- Richards R. D.: The early history of banking in England. London, King, 1929, str. 320, 15 s.
- Tickner Frederick Windham: A social and industrial history of England. 2 ed. rev. New-York, Longmans 1929, str. 735, \$ 2,75.
- Warshaw Robert Irving: The story of Wall Street. New-York, Greenberg 1929, str. 362, \$ 5.
- Beutin Ludwig: Hanse und Reich im handelspolitischen Endkampf gegen England. Berlin, Curtius 1929, str. 96 (Studien zur Geschichte der Wirtschaft und Geisteskultur, 6) M. 6.
- Brentano Lujo: Eine Geschichte der wirtschaftlichen Entwicklung Englands. Band III. Die Zeit der Befreiung und Neuorganisation. Hälfte 2 Das kritische Weltreich. Jena, S. Fischer 1929, str. 648, M. 25.
- Faulkner Harold Underwood: Amerikanische Wirtschaftsgeschichte. Aus dem Englischen übertragen von Carl Haas Pollog. Herausgegeben von C. H. Pollog. Dresden, Reissner 1929, 2 tomy, str. 480 i 578, M. 22.
- Isenberg Heinrich: Die Geschichte des deutschen Handwerks. Münster i. W. Helios-Verlag 1929, str. 236.
- Magnus - Unser Frieda: Beiträge zur Geschichte des Königsberger Buchhandels. Königsberg. Verein Königsberger Buchhändler 1929, str. 120, M. 4.

Scheuermann Ludwig: Die Fugger als Montanindustrielle in Tirol und Kärnten. Ein Beitrag zur Wirtschaftsgeschichte des XVI und XVII Jahrhunderts. München. Duncker & Humblot 1929, str. 500 (Studien zur Fugger-Geschichte, 8). M. 24.

III.

Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybolówstwo, myśliwstwo.

Schramm Wiktor Dr., prof. Uniwersytetu Poznańskiego: Ceny gospodarstw wiejskich w latach 1926—28. Poznań, 1929.

Obrót handlowy ziemią jest jednym z ważnych momentów naszego życia gospodarczego. Wskutek słabego rozwoju przemysłu i słabszej jeszcze kapitalizacji, co nadaje Polsce tak wybitnie rolniczy charakter, — ziemia jest niezmiernie poważną pozycją naszego majątku narodowego. Według najnowszych obliczeń, wykonanych przez Dr. B. Dederkę, w Zakładzie Polityki Ekonomicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, stanowi ziemia 46,9% majątku narodowego Polski, przedstawiając wartość 66.900 milionów złotych. Już te cyfry wystarczają dla dostatecznego wypuklenia znaczenia handlu ziemią w naszym życiu gospodarczem. Posiada on jeszcze jednak aktualnie ogromne znaczenie specyficzne. Statystyka cen rynkowych ziemi jest mianowicie podstawą ustalenia statystycznego cenności (wartości wymiennej) ziemi przy pomocy t. zw. metody cen bieżących (Aereboe). Ze swej strony cenność ziemi jest niezmiernie ważną pozycją statystyczną, zarówno dla ustalenia wskazywanej przez nas wartości majątku narodowego Polski i udziału w nim wartości ziemi, jak dla ustalenia wysokości oprocentowania kapitału rolniczego, — wreszcie dla aktów kupna-sprzedaży, oraz wywłaszczenia dla celów reformy rolnej.

Dlatego też należy powitać z wielkiem uznaniem pracę prof. W. Schramma, poświęconą cenom gospodarstw wiejskich w latach 1926—28. Praca ta jest wynikiem zbiorowego wysiłku wielu czynników naukowych, społecznych i państwowych. Ze zrozumiałych względów Min. Reform Rolnych udzieliło autorowi swego wydatnego poparcia, dzięki czemu omawiana praca oprzeć się mogła na niezmiernie obfitym i wyczerpującym materiale statystycznym, dostarczonym przez Urzędy Ziemskie. Otrzymane tą drogą dane zostały umiejętnie opracowane przez autora, doskonałego znawcę ekonomiki gospodarstw wiejskich. Materiał statystyczny stanowią tu akty kupna-sprzedaży, jako najbardziej miarodajne dane, charakteryzujące poziom rynkowy cen ziemi.

Autor krytykuje ostro z punktu widzenia teorii statystyki metodę ankietową Głównego Urzędu Statystycznego. Metoda ta, oparta

na informacjach korespondentów rolnych, daje wyniki niezmiernie dowolne, a tem samem wątpliwej wartości. Natomiast kontrakty kupna-sprzedaży odzwierciedlają istotny poziom cen w wolnym obrocie. Zarzut, że kontrakty te podają ceny niższe, niż istotne ceny transakcyjne, w celu uniknięcia obciążeń z tytułu podatku od obrotu ziemią (ściślej biorąc opłaty stemplowej), może być słuszny w sporadycznych wypadkach, nie może być jednak generalizowany. Przeciętne ceny ziemi w opracowaniu prof. Schramma są mianowicie wyższe, niż podobne cyfry Gł. Urz. Stat., a oczywiście, gdyby wyżej przytoczony zarzut był w ogólnem ujęciu słuszny, musiałyby te stosunki kształtować się odwrotnie.

Metoda informacyj korespondentów rolnych musiała okazać się równie błędną w zakresie cen ziemi, jak okazała się i w zakresie produkcji rolnej. Na te ostatnie błędy zwracał uwagę p. D. Wrona w Nr. X. 1929 r. „Rolnictwa”.

Wyprowadzanie przeciętnych z zakresu cen ziemi napotyka na poważne trudności. Takie czynniki, jak: wielkość gospodarstw, położenie, gleby i t. d., z konieczności zostają w ten sposób usunięte, a są one niejednokrotnie zupełnie decydujące dla kształtowania się cen. Jedynie niezmiernie wielka liczba warjantów danej populacji statystycznej może usunąć do pewnego stopnia doniosłość tych czynników, a tem samem zapewnić dostateczną ścisłość przeciętnym. Źródłem największych jednak błędów obliczeń jest przenoszenie w wycenie ziemi wartości cząstkowej gospodarstwa na cały obiekt, lub odwrotnie — wycena poszczególnych części gospodarstwa na podstawie jego ogólnej wartości. Stąd też autor otrzymuje przy swej metodzie bezpośrednich obliczeń na podstawie cen bieżących ziemi inne zupełnie rezultaty, niż Gł. U. St., który w sztuczny sposób wprowadza w swych obliczeniach pojęcie ceny ziemi „bez uwzględnienia kategorii gleby”. Nie tylko, jak to słusznie podkreśla autor, pojęcie to jest zupełnie sztuczne, ale metoda, polegająca na przechodzeniu od ceny cząstkowej (kategorie gleb) do ceny całego obiektu (gospodarstwa) i powtórnie do ceny cząstkowej — jest jakby umyślnie stworzona dla kumulacji błędów. Następnie, pierwotna cena cząstkowa została zapewne ustalona na podstawie cen parcelacyjnych samej ziemi bez budynków, więc w rezultacie wartość kapitału budynkowego jest w zupełności pominięta.

Wobec tak rażących błędów metod, stosowanych przez nasze statystyki urzędowe, należy z uznaniem podkreślić ostrożność i ścisłość metody Schramma. Uwzględniane są więc ceny całych gospodarstw, następnie przeprowadzony podział gospodarstw na kategorie podług wielkości obszaru, wreszcie przy wyliczeniu przeciętnych zastosowane są przeciętne ważone, i w ten sposób brana jest pod uwagę ilość transakcyj, zawartych w każdej kategorii gospo-

darstw. Przeciętne zostały wyliczone dla obszaru województw, dzięki czemu liczba warjantów-transakcyj jest duża, a prawdopodobieństwo matematyczne znaczne. Wreszcie uwzględniono wyłącznie obroty wolnego rynku, eliminując całkowicie wykup przymusowy dla celów reformy rolnej.

Zupełnie słusznie krytykuje prof. Schramm sztuczność wszelkich metod podziału na kategorie gleb w związku z poszukiwaniem cenności gospodarstw wiejskich. Podział taki jest wprawdzie słuszny, a niejednokrotnie może być bardzo wskazany, jeżeli chodzi o wycenę pojedynczych gospodarstw, lub ich grup. Nawet w zakresie obszaru jednego powiatu może on mieć jeszcze zastosowanie. Staje się jednak zupełnie nierealnym, fikcyjnym dla masowej wyceny statystycznej.

Sądzymy, że autor nie uwzględnił tu jednak wszystkich możliwości podziału gospodarstw ze względu na ich cenność. Istotnie ogólnie przyjęte terminy, określające kategorie gleb, są niezmiernie ogólnikowe (gleby żytne, buraczane i t. p.) lub też mają charakter raczej naukowo-gleboznawczy, a są również zbyt rozciągle pojęciowo. Podział gospodarstw na kategorie ze względu na rodzaj gleb jest jednak możliwy, a nawet jest niezmiernie cenny zarówno w płaszczyźnie wyceny według metody dochodowej von der Goltz'a, jak i metody statystyczno-dochodowej Laur'a. Oczywiście rozróżnienie kategorii gleb musi być, przy dzisiejszym stanie rozwoju nauki ekonomiki, oparte na katastrze gruntowym; tym sposobem pojęcie kategorii gleb zostaje sprowadzone z płaszczyzny gleboznawczej na grunt ich rentowności. Oczywiście w krajach, w których, jak w Polsce, brak katastru gruntowego, taki podział jest praktycznie niemożliwy, niemniej wartość jego, polegająca na uwzględnieniu w statystyce handlu ziemią tak podstawowego czynnika, jak rentowność, nie powinna być zapoznawana.

Najbardziej interesujące są w pracy prof. Schramma zestawienia ogólne: wskazują one na cały szereg charakterystycznych objawów naszego życia gospodarczego. Kształtowanie się stosunków walutowych odbiło się nadzwyczaj silnie na dynamice cen, zacierając wpływ innych czynników gospodarczych. Lata inflacji wykazują więc ceny najniższe, wzrastające naogół stale, choć stopniowo. Że jednak czynniki kredytowo-walutowe wywierały silniejszy wpływ na ogólny poziom cen, niż czynnik kapitalizacji, rozwoju życia gospodarczego, odbudowy i intensyfikacji warsztatów rolnych zdaje się wskazywać spadek cen w 1926 r. w okresie załamania się waluty polskiej. Z chwilą unormowania się warunków finansowo-kredytowych, ceny ziemi wykazują wzrost bardzo silny. Dopiero obecny kryzys rolniczy zachwiał gwałtownie tę tendencję zwykłą cen ziemi — omawiana praca nie obejmuje już go jednak. W stosunku

do poziomu cen przedwojennych ceny ziemi w województwach zachodnich do końca 1928 r. kształtowały się jeszcze poniżej, natomiast trzy pozostałe grupy województw wykazują poważną zwyżkę.

W stosunku do stanu przedwojennego nastąpiło znaczne wyrównanie cen, rozumiałe wobec złączenia terytorjalnego zaborów. Wyrównanie to nie wykazuje natomiast stałej tendencji. Przeciwnie, o ile w okresach niskich ceny ziemi w czterech grupach województw zbliżają się do siebie (1923 r.: 1926 r.) o tyle w okresach zwyżki cen różnice się pogłębiają (1925 r.). W ujęciu jednak procentowym, eliminując przytem województwa południowe (które wykazują wielki wzrost wobec głodu ziemi), wyrównanie poziomu cen na obszarze Polski zaznacza naogół stałą tendencję rozwojową. Autor, zaznaczając te ostatnie zależności, nie docenia stosunków, wskazanych przez nas wyżej. Chociaż istotnie wyrównanie względne cen nastąpiło od 1920 r. to jednak rozpiętość bezwzględna zwiększyła się bardzo znacznie. Dzieje się to tembardziej, gdy uwzględnimy kształtowanie się cen ziemi w woj. południowych, których eliminacja przez autora nie jest dostatecznie uzasadniona. W rezultacie przyjmując ceny ziemi jako funkcję kształtowania się stosunków rolniczych w najogólniejszym znaczeniu, należy stwierdzić może niedostatecznie silny proces unifikacji tych stosunków w trzech b. zaborach, jak na ośmioletni okres (1920—1928 r.) ich łączności polityczno-państwowej.

Niezmiernie interesujące są zestawienia prof. Schramma, dotyczące ewolucji rozbieżności cen gospodarstw różnych kategorii wielkości. Wyższe kształtowanie się cen ziemi gospodarstw drobnych jest ogólnem i ogólnie znanem zjawiskiem, spotykanem na całym kontynencie europejskim. Zestawienia zamieszczone w omawianej pracy obejmują niestety tylko woj. zachodnie. W okresie przedwojennym stale utrzymywała się dość znaczna rozpiętość cen ziemi gospodarstw drobnych i folwarcznych. W okresie powojennym natomiast zaznacza się bardzo wydatna tendencja zbieżności cen ziemi gospodarstw wszystkich kategorii wielkości. Wyjaśnienia tego zjawiska autor nie znajduje w warunkach naszego życia ekonomicznego — pozostaje ono zagadką. Sądzimy, że zjawisko to nie jest związane ściśle z rachunkiem opłacalności, z rentownością poszczególnych typów gospodarstw, tak jak to ma miejsce dla wielkich gospodarstw latyfundijskich, których cena wykazuje w wyniku osłabienia ich dochodowości stałą tendencję niską nawet w stosunku do okresu przedwojennego. Oczywiście, że nie mamy bynajmniej zamiaru ujmowania syntezy omawianego zjawiska zbieżności. Wyrazimy jednak przypuszczenie, że zjawisko to kształtuje się pod poważnym wpływem reformy rolnej i jej skutków w zakresie handlu ziemią. Przyczyniło się więc do tego niewątpliwie

zmniejszenie popytu na małą własność w wolnym obrocie w wyniku parcelacji zarówno przymusowej, jak i dobrowolnej.

Praca prof. Schramma niestety nie osiągnęła zamierzonego celu, jak to stwierdza we wstępie autor. Nawet tak wszechstronna metoda, tak ogromny aparat bezpośrednich badań statystycznych, pomoc władz rządowych okazały się bezsilne wobec trudności poszukiwań statystycznych w zakresie handlu ziemią. Jedyne bowiem w woj. zachodnich wszystkie transakcje ziemią są zarejestrowane w Urzędach Ziemskich, w pozostałych województwach kontrakty kupna-sprzedaży rozproszone są po hipotekach prowincjonalnych i kancelariach rejentów, a tem samem usuwają się z pod możliwości ujęcia statystycznego.

Materiał więc zebrany przez prof. Schramma nie jest dostatecznie wyczerpującym dla zobrazowania handlu ziemią na terenie całej Polski w okresie 1926—1928 r. Mimo to stwierdzamy zbytu surową ocenę przez autora wyników, osiągniętych w jego pracy, która jest niezmiernie poważnym krokiem naprzód w zakresie objętych zagadnień. Handel ziemią jest dziedziną naszego życia ekonomicznego, którego doniosłość niejednokrotnie nie jest doceniana — na znaczenie jego zwróciliśmy już wyżej uwagę.

Materiał statystyczny omawianej pracy, chociaż nie jest wyczerpujący, obejmuje jednak tak poważną ilość danych, że, we wszechstronnem opracowaniu autora, rzuca wiele światła nie tylko na samo zagadnienie cen ziemi, lecz w konsekwencji i na cały szereg pierwszorzędnych zagadnień życia gospodarczego. Takie zagadnienia, jak: opłacalności, oprocentowania kapitału, racjonalności ekonomicznej wielkości obszaru gospodarstwa i t. p., znajdują tu nowe i ciekawe oświetlenie.

Praca prof. Schramma spełni niewątpliwie jeszcze jedno zadanie: powinna wywołać zainteresowanie zagadnieniami obrotu handlowego ziemią i przyczynić się do dalszej pracy badawczej w tym zakresie. *Inż. roln. Czesław Strzeszewski* (Warszawa)

Brzostowski Stanisław: Len w Polsce na ziemiach wschodnich. Zarys uprawy, przeróbki, handlu i eksportu włókna i siemienia lnianego. Wilno, 1929. Księgarnia W. Mikulskiego. Wyd. Sekcji Lniarskiej Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie, str. 102.

Janicki S.: Kanadyjski syndykat sprzedaży pszenicy. Warszawa 1929. Nakł. Naukowego Instytutu Emigracyjnego, str. 90 (Odb. z Kwartalnika Nauk. Inst. Emigracyjnego).

Krawulski Leonard i Wojno Kazimierz: Jęczmień i owies. Szkic monografii gospodarczej opracowanej przez. Warszawa, 1929. str. 72 (Wyd. Ministerstwa Rolnictwa. Serja A. Nr. 26).

- Poniatowski Józef: Wpływ reglamentacji obrotu zbóż chlebowych na ich ceny. Warszawa 1929. Nakł. Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, str. 16 (Przyczynki naukowe, Nr. 7).
- Reforma rolna w Polsce. Prace parcelacyjne 1926 i 1927. Prace regulacyjne 1919—1926 i 1919—1927. Warszawa, 1929. Nakł. Gł. Urzędu Statystycznego, str. 96 (Odb. z „Kwartalnika Statystycznego”).

Czasopisma: Antoniewicz I. Inż.: Polityka kredytowa Szwecji, Danii i Rzeszy Niemieckiej w dziedzinie meljoracyj rolnych (Inżynierja Rolna, Rocznik 1929). — Borkowski R. Dr.: Soja a nasze rolnictwo (Gazeta Rolnicza Nr. 5. 1930). — Borowski J. Dyr.: Jeszcze w sprawie parcelacji Krotoszyzna (Gazeta Rolnicza Nr. 3. 1930). — Brzeziński J.: Warunki rozwoju ogrodnictwa w jego poszczególnych działach (Ogrodnictwo, listopad 1929). — Bujak F. Dr. Prof.: Organizacja rachunkowości w małych gospodarstwach i dotychczasowe nasze doświadczenie w tym kierunku (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1929). — Chomiński L.: Wileńskie Towarzystwo Rolnicze (Tygodnik Rolniczy Nr. 3—4. 1930). — Czerniewski J. Inż.: Organizacja przysposobienia rolniczego młodzieży w województwie wileńskim w roku 1929 (Tygodnik Rolniczy Nr. 5—6. 1930). — G. Z.: Rolnictwo doby obecnej (Gazeta Rolnicza Nr. 4. 1930). — Gościński J.: O dalsze drogi naszej polityki zbożowej (Rolnik Ekonomista Nr. 2. 1930). — Tenże: Kryzys rolniczy a polityka zbożowa (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1929). — Tenże: Perspektywy rozwojowe rolnictwa polskiego (Polonia—Italia Nr. 5—6. 1930). — Greiner J.: Zużycie nawozów potasowych w sezonie jesiennym w 1929 roku w porównaniu z sezonem jesiennym 1928 roku (Rolnik Ekonomista Nr. 1. 1930). — H.: Zastawowe kredyty rolnicze w Banku Polskim (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — H.: Ocena raportów radców rolniczych (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1930). — Hoyer W.: Jeszcze w sprawie przywozu saletry chilijskiej (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Horak I. Dr. Inż.: Obecny stan i dalszy program prac meljoracyjnych w Czechosłowacji, oraz współpraca słowiańskich inżynierów meljoracyjnych w dziale doświadczalnictwa (Inżynierja Rolna, Rocznik 1929). — I. M. E.: Produkcja i handel owocami i warzywami w Italji (Polonia—Italia Nr. 5—6. 1929). — Iwański A.: Produkcja i spożycie mięsa w Francji (Rolnik Ekonomista Nr. 2. 1930). — Jachner W.: Finansowanie szczegółowych meljoracyj w Polsce przy pomocy kredytów państwowych (Inżynierja Rolna, Rocznik 1929). — Jagmin J.: Wrażenie z wycieczki do lniarskich rejonów zachodniej Europy (Tygodnik Rolniczy Nr. 5—6. 1930). — Jakowski J. Inż.: W sprawie praktyk młodzieży akademickiej (Gazeta Rolnicza Nr. 1—2. 1930). — J. W.: Racjonalne użytkowanie nawozów naturalnych (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — Kłoczowski E. Inż.: Badania naukowe a kryzys rolniczy (Gazeta Rolnicza Nr. 4. 1930). — Kornelia A. Inż.: Rentowność meljoracyj łąk i pastwisk w dobie kryzysu (Inżynierja Rolna Nr. 1. 1930). — KostECKI E.: Nasiennictwo rolnicze w Polsce (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1929). — Krawulski L.: Umowa pomiędzy Związkiem

Eksporcerów Zboża Rzeczypospolitej Polskiej a niemieckimi koncernami zbożowymi (Przemysł i Handel, zeszyt 52. 1929). — Kuczewski W.: O kredyt średnioterminowy dla rolnictwa (Rolnik Ekonomista Nr. 1. 1930). — L. J.: Środki walki z kryzysem rolnictwa w Niemczech (Gazeta Rolnicza Nr. 1—2. 1930). — Lentz I. Inż.: Znaczenie dobrych dróg dla rolnictwa (Inżynierja Rolna, rocznik 1929). — Ludkiewicz Z. Dr. Prof.: Rolnictwo w Belgji (Tygodnik Rolniczy Nr. 5—6. 1930). — M.: Z targów chmielowych w Lublinie (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Markijanowicz M.: Hodowla na Powszechnej Wystawie Krajowej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929). — Moldenhawer K.: Nasiennictwo ogrodnicze w Holandji (Gazeta Rolnicza Nr. 3. 1930). — Mołodyński W.: Znaczenie i rola drewna w postępie cywilizacyjnym ludzkości (Echa Leśne 1929). — Nadratowski Z. A.: Niepodzielność gospodarstw rolnych (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1930). — Pietkiewicz Z.: Organizacje rolnicze na Powszechnej Wystawie Krajowej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929). — Platowski Z. Inż.: Na marginesie kryzysu rolnego (Gazeta Rolnicza Nr. 4. 1930). — Powierza B. Inż.: Opłacalność drenowania przy niskich cenach ziemiopłodów z 1929 roku (Inżynierja Rolna Nr. 1. 1930). — Ptaszyci M.: Zasadnicza rekonstrukcja meljoracyj polskich (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — Tenże: O podstawy organizacyjne naszych meljoracyj (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — Richter W. Inż.: Zastosowanie elektryczności w rolnictwie ze szczególnem uwzględnieniem Lubelszczyzny (Inżynierja Rolna, rocznik 1929). — Rose A. Dr. Doc.: Rolnictwo na progu 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1930). — Rościszewski S.: Walka z kryzysem zbożowym (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1930). — Tenże: Rolnictwo na Powszechnej Wystawie Krajowej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1930). — Różański K. Inż.: Racjonalizacja żywienia zwierząt gospodarskich (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1930). — St. Dr.: Polityka rolna Austrii a polski eksport hodowlany (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — Słowicki M., Przerób skrawców karakułowych w Polsce (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — Szramowicz St.: Akcja meljoracyjna na terenie województwa lubelskiego (Inżynierja Rolna, rocznik 1929). — Szturm de Sztrem E.: Produkcja zbożowa i rynki zbożowe (Rolnik Ekonomista Nr. 1. 1930). — Trybulski M.: Konkursy hodowców drobiu (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1930). — Turczynowicz S. Inż.: Kryzys w rolnictwie a meljoracje (Inżynierja Rolna Nr. 1. 1930). — W.: O stworzenie zagranicą aukcji polskich skórek futrzanych (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Wagner K.: Wileńskie Towarzystwo Rolnicze po wojnie (Tygodnik Rolniczy Nr. 3—4. 1930). — Włodek J.: O polskim gospodarstwie górskim i podgórskiem i jego potrzebach (Rolnictwo Tom I., zeszyt III. 1929). — Winnicki B. Inż.: Obecny stan państwowej akcji meljoracyjnej w Małopolsce (Inżynierja Rolna, rocznik 1929). — Zakaszewski C.: Koszt drenowania obecnie i przed wojną (Inżynierja Rolna, rocznik 1929). — Tenże: Szacowanie produktyjności stawów karpowych (Inżynierja Rolna, rocznik 1929). — Walka z kryzysem rolnym we Francji (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1930).

- Boone Olga.: La culture du lin en Belgique. Liège. Wyckmans 1929, str. 63 (Cercle des géographes liégeois. Fasc. 1 des travaux et Travaux du Séminaire de géographie à l'Université de Liège, 21).
- Boret Victor: Pour ou contre la terre (industrie ou agriculture?) Paris, Hachette 1929, str. 263 (Bibliothèque „Vie à la Campagne”).
- Bünger Heinrich: Reiseeindrücke aus der Landwirtschaft und Milchwirtschaft Finnlands. Hildesheim. Molkerei-Zeitung, 1929, str. 71, M. 1,50.
- Roth Hans: Die Überzeugung in der Welthandelsware Kaffee im Zeitraum 1790 bis 1929. Jena, G. Fischer 1929, str. 146 (Beiträge zur Erforschung der wirtschaftlichen Wechsellagen, Aufschwung, Krise, Stockung, 2) M. 6.
- Schallehn Fridrich Wilhelm: Atlas für die Zuckerindustrie Europas. Magdeburg. Schallehn & Wollbrück 1929, str. 71, M. 32.
- Sering Max: Agrarrevolution und Agrarreform in Ost- und Mitteleuropa. Berlin, Verlag d. Ak. der Wissensch. 1929, str. 15 (S.-A. aus Sitzungsberichte d. Preuss. Akad. der Wiss. Phil.-hist. Kl. 1929, 25) M. 1.
- Statistik über die See- und Küstenfischerei in Preussen nach dem Stande vom 1 April 1928. Neudamm 1929, str. 138 (Fischereistatist. Veröff., 1) M. 12.

IV.

Górnictwo, przemysł, rzemiosło.

Kryzys włókiennictwa łódzkiego, jego przyczyny i środki zaradcze. Łódź, Izba Przemysłowo-Handlowa 1929, str. 45.

Broszura porusza nader aktualny temat z dziedziny obecnych naszych stosunków gospodarczych. Niedawno powstała Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi musiała sobie obrać dany temat do publikacji, a dobrze zrobiła, gdyż właściwie dotąd łódzkie stosunki gospodarcze prawie nie mają literatury ekonomicznej, któraby zwracała uwagę szerszych sfer na tamtejsze zagadnienia. To też nic dziwnego, że dotąd niewielkie jest zrozumienie w kraju co do istotnego układu stosunków w Łodzi oraz że rola Łodzi, jako ośrodka przemysłowego, jest niedoceniana. Winę tego stanu rzeczy ponosi nikt inny tylko łódzkie sfery gospodarcze, które nie potrafiły dotąd gospodarczej roli Łodzi wbić w świadomość społeczeństwa. Jest jednak nadzieja, że świeżo powstała Izba Przemysłowo-Handlowa, jako centralna organizacja łódzkich sfer gospodarczych, postara się o to, aby znaczenie Łodzi w organizmie gospodarczym Polski należycie było ocenione i potrzeby tego rejonu przemysłowego zrozumiane.

Wspomniana broszura jest pierwszym dosyć udatnym krokiem -w tym kierunku. Oczywiście nie stanowi ona wyczerpującej monografii o łódzkim przemyśle, bowiem jest to publikacja memoriału do ministra przemysłu i handlu o całokształcie kryzysu włókiennictwa łódzkiego, porusza przeto tylko aktualne zagadnienia i wskazuje środki zaradcze, jednakowoż w szeregu zestawień cyfrowych daje pogląd na rolę Łodzi w stosunkach gospodarczych Polski oraz na obecną sytuację jej przemysłu.

Województwo Łódzkie, będące jednym z największych ośrodków gospodarczych Państwa, zatrudnia 157.895 robotników, czyli 18% robotników całego przemysłu polskiego. W stosunku do całego polskiego przemysłu włókienniczego, zatrudniającego 178.021 robotników, czyli 32% robotników przemysłu przetwórczego Państwa, włókiennictwo łódzkie zatrudnia 120.576 robotników. Okręg łódzki posiada 90% polskiego przemysłu bawełnianego oraz przeszło 50% wełnianego, jest przeto największym ośrodkiem naszego włókiennictwa. Bolączki przemysłu łódzkiego są przeto miarodajne mniej więcej dla całego włókiennictwa polskiego.

W memoriale swym Izba Łódzka stwierdza, iż należy rozgraniczyć w obecnym położeniu włókiennictwa dwa zasadnicze zjawiska: głęboki i przewlekły kryzys strukturalny oraz przesilenie 1929 r., które uważać należy jako jedno z następstw ogólnego przesilenia w kraju.

O ile idzie o kryzys strukturalny włókiennictwa łódzkiego, jest on m. in. skutkiem katastrofalnego zniszczenia wojennego, a szczególnie ograbienia przez okupantów, które to straty wynoszą łącznie 3 miljardy złotych i nie są dotąd zupełnie restytuowane pomimo zabiegów zainteresowanych sfer przemysłowych. Po wojnie przemysł łódzki własnymi siłami nie tylko się odbudował, ale jednocześnie przeprowadził takie inwestycje, które spowodowały uszlachetnienie produkcji odpowiednio do potrzeb wewnętrznego rynku zbytu, zamiast, jak dawniej, rynków rosyjskich, niewybrednych pod względem jakości towarów. Wysiłki włókiennictwa z tego zakresu, jakkolwiek umożliwiły podjęcia pracy produkcyjnej oraz rozwinięcie wytwórczości do granic prawie przedwojennych, szczególnie w przemyśle bawełnianym, jednakowoż miały ten skutek, że przemysł włókienniczy zatracił całkowicie swój kapitał rezerwowy oraz nie zdołał odbudować kapitałów obrotowych, których zapotrzebowanie w Łodzi jest największe z całej Polski.

Następstwem dekapitalizacji włókiennictwa łódzkiego jest słaba wytrzymałość w okresach przesileniowych. Wtedy zamiast celowego ograniczenia zbytu przemysł zmuszony jest go forsować, co powoduje dla przemysłu ruinę, której świadkami jesteśmy obecnie w postaci masowych bankructw. W tych stosunkach ze znacznie

większą siłą, niż inne gałęzie przemysłu, włókiennictwo odczuwa wadliwą działalność systemu podatkowego, niszczącego kapitalizację. Poza tem włókiennictwo odczuwa na sobie zmniejszenie konsumpcji przemysłowej, pozostające w związku z krytyczną sytuacją rolnictwa, spowodowaną niskimi cenami zboża.

Analiza czynników kryzysu włókiennictwa naprowadza do rozpatrzenia środków zaradczych. Do tych, zdaniem Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, zaliczyć należy: 1) zmianę polityki zbożowej z 1928/29 r. w kierunku przywrócenia zachwianej siły nabywczej rolnictwa; 2) popieranie przez czynniki rządowe kartelizacji przemysłu, 3) wzmoczenie eksportu drogą uwzględnienia postulatów przemysłu z zakresu traktatów, zwrotu ceł, bonifikowania podatku obrotowego przy wywozie oraz zaprowadzenia ubezpieczeń kredytów eksportowych, 4) doraźne środki w dziedzinie podatkowej, zdążające do ułatwienia spłaty zaległości, ograniczenia działalności skarbowych biur informacyjnych, wprowadzenia zasady jawności wymiaru podatkowego i t. p., 5) ważną rzeczą jest sprawa pomocy kredytowej dla handlu włókienniczego drogą możliwości korzystania z kredytu dyskontowego w Banku Polskim i zasilania banków prywatnych w wyższe normy redyskonta.

Obok powyższych środków zaradzenia kryzysowi włókienniczemu, które Izba nazywa doraźnymi, memorjał wysuwa cały szereg postulatów z zakresu polityki gospodarczej na odległą metę. Dla odbudowy kapitałów obrotowych koniecznem jest załatwienie sprawy odszkodowań za straty wojenne, gruntowne zreformowanie systemu podatkowego (podatek obrotowy) oraz złagodzenie ciężaru świadczeń społecznych przez reorganizację kas chorych i obniżenie świadczeń wszelkiego rodzaju. Poza tem domaga się Izba zmian ustawodawczych, podyktowanych bezpieczeństwem obrotu (ułatwienie windykacji pretensyj, sprzedaż na raty, koszty inkasa przez pocztę), dalej wprowadzenie niskich taryf kolejowych i szeregu udogodnień w dziedzinie polityki komunikacyjnej, wreszcie podniesienia poziomu szkolnictwa zawodowego.

W uwagach końcowych Izba podkreśla znaczenie Łodzi zarówno w ogólnych stosunkach gospodarczych państwa, jak również z punktu widzenia dochodów skarbowych i komunalnych oraz wyraża życzenie, aby potrzeby łódzkiego przemysłu nie były traktowane jako drobna sprawa lokalna, lecz jako zagadnienie ogólnogospodarczej polityki państwa.

Poruszone w broszurze kwestje nie są nowością w zakresie publikacyj o aktualnych potrzebach naszego życia gospodarczego wogóle, zaś w dobie przesilenia w szczególności, jednakowoż jest to publikacja pożyteczna, gdyż, jak stwierdziliśmy, zwraca uwagę na stosunki łódzkie. Naprawa tych stosunków jest konieczna, bo-

wiem zarówno produkcja, jak i handel włókienniczy stanowią wielki odłam pracy gospodarczej i z zakresu zaspakajania codziennych potrzeb społeczeństwa. Naszem zdaniem jednakowoż, jakkolwiek postulaty, wysuwane pod adresem sfer rządowych, są wielkiego znaczenia, jednakowoż dla sanacji stosunków łódzkich najwięcej zdziałać może inicjatywa prywatna. Najważniejszym zadaniem, które winno znaleźć rozwiązanie jak najszybsze, to odpowiednia organizacja zbytu zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicą, czego nie da się jednakowoż skutecznie bez kartelizacji przemysłu łódzkiego. Coprawda przemysł włókienniczy jest trudną dziedziną dla porozumień tego rodzaju, jednak potrzeba chwili winna zjednoczyć przemysłowców do współdziałania. Wtedy łatwiej będzie przeprowadzać różnego rodzaju pociągnięcia sanacyjne czy to w stosunku do pomocy rządu, czy też z zakresu zbiorowej inicjatywy około usunięcia przeszkód w normalnem funkcjonowaniu przemysłu. Dokonawszy wielkiego dzieła — odbudowy przemysłu po zniszczeniu wojennem, przemysł łódzki, powtarzamy, ma obecnie najbardziej palące zadanie, streszczające się w organizacji zbytu, czemu poświęcić się winny łódzkie przemysłowe organizacje zawodowe oraz Izba Przemysłowo-Handlowa. *Stefan Czarnowski* (Warszawa)

Kozłowski M.: Sprawa Harrimana. Głosy publiczne i dokumenty.....

Warszawa, 1929, str. 296.

Statystyka przemysłu węglowego w Państwie Polskiem za r. 1928. Warszawa 1929. Minist. Przemysłu i Handlu, str. 201.

Czasopisma: Alberg M. Dr.: Położenie przemysłu cynkowego (Przemysł i Handel, zeszyt 51. 1929). — Barszczewski A.: Konjunktury w przemyśle chemicznym w III. kwartale 1929 r. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1929). — Celichowski S. Inż.: O rozwój rzemiosła (Rzemieślnik Nr. 3. 1930). — Ciechomski W.: Porozumienie międzynarodowe w przemyśle elektrycznym (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1929). — Tenże: Stanowisko prawne karteli w Niemczech i Stanach Zjednoczonych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1930). — Dębicki J.: Przemysł metalowy w Polsce (Polonia—Italia Nr. 7—8. 1929). — Drzażdżyński T. Dr.: Przemysł cukrowniczy na Powszechniej Wystawie (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929). — Dunin-Marcinkiewicz Inż.: Ekonomika w wykresach (Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 17—18. 1929). — I. N. E.: Przemysł nawozów sztucznych w Italji (Polonia—Italia Nr. 9. 1929). — Kopczyński S.: Znaczenie ekonomiczne przemysłu ludowego w Polsce (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1930). — Łychowski T. Dr.: Sprawy węgla i cukru na terenie międzynarodowym (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1929). — Neumann A.: Wielka Brytania w przededniu nowego ustawodawstwa węglowego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1929). — Oberfeld J. Inż.: Koordynacja produkcji i konsumpcji, jako jedna z podstaw

prosperacji amerykańskiej (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Orthwein K.: Przemysł włókienniczy na Powszechnej Wystawie Krajowej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929). — St. Dr.: Przed międzynarodowym porozumieniem węglowym (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Sakowicz J.: Układ w przemyśle cukrowniczym a rolnictwo (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Tenże: W sprawie rozwoju przemysłu gorzelniczego i cukrowniczego (Przemysł i Handel, zeszyt 52. 1929). — Sippo G. Inż.: Wielkie polskie zagłębie węglowe w przemyśle europejskim i państw ościennych (Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 21—22. 1929). — Szefer L. Inż.: W sprawie kontyngentu węgla polskiego do Niemiec (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1930). — Szydłowski M. Inż.: Przemysł węglowy w Polsce w 1928 roku (Polonia—Italia Nr. 5—6. 1929). — Wałukiewicz B. Dr.: Nowy sposób ustalania ceny zakupu spirytusu z gorzelní rolniczych (Rolnik Ekonomista Nr. 2. 1930). — Węgliński M. Inż.: Dalsze uwagi do krytyki „kosztów produkcji żelaza sztabowego” (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1930). — Zamoycki T. Inż.: Mościce (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1930). — Tenże: Przemysł chemiczny na Powszechnej Wystawie Krajowej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929). — Zdanowski A.: Sprawa uregulowania międzynarodowych stosunków węglowych (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 11. 1929). — Rozwój hutnictwa żelaznego w Japonii (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Stan przemysłu węglowego w państwie Polskiem we wrześniu 1929 roku (Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 19—20. 1929).

Iancoulesco Anzel P.: Les richesses minières de la nouvelle Roumanie. Paris, Gamber 1928, str. 383.

Lipincott Isaac: Economic resources and industries of the world. New-York. Appleton 1929, str. 678, \$ 5.

Osborne A. A.: Industria machinery in Italy. Washington. Gov. Print. Office 1929, str. 36 (Dept. of commerce Trade information bull. 638). \$ 0,10.

Selekman Ben M. and Sylvia Kopald: British industry to-day. English trends in industrial relations. London, Harpers 1929, str. 290, 10 s. 6 d.

Taylor George William: Significant postwar changes in the full-fashioned hosiery industry. Philadelphia. Univ. of Pa. Press 1929, str. 141 (Research studies, 4) \$ 2.

Taylor Robert Edwin: Petroleum rafineries in foreign countries, 1929. Washington. Gov. Printing Office 1929, str. 44 (Dept. of commerce. Trade information bull. 623 \$ 0,10.

George Heinz: Die Lage des Kautschukmarktes in der Nachkriegszeit. Berlin, Christian 1929, str. 150 (Christians volkswirtschaftliche Bücherei, 12) M. 6.

Nowak Jan: Die Geologie der polnischen Ölfelder. Stuttgart, Enke 1929, str. 94 (Schriften aus dem Gebiet der Brennstoff-Geologie, 3) M. 13.

Wiskott Otto: Eisenschaffende u. eisenverarbeitende Industrie. Bonn Schroeder 1929, str. 100 (Bonner staatswissensch. Untersuchungen, 16). M. 4,80.

V.

Handel, polityka handlowa i komunikacja.

Siebeneichen Alfred: Udział Gdańska w handlu Polski, Gdańsk, Rocznik Gdański, 1929, str. 35.

Często jeszcze spotykamy się z wynurzeniami, przedstawiającymi w niewłaściwym świetle rozwój handlu i portu gdańskiego od czasu przyłączenia Wolnego Miasta do polskiego obszaru gospodarczego. Są więc głosy, które stwierdzają, że Gdańskowi to przyłączenie przyniosło same tylko plusy; inne zaś, głównie w Gdańsku samym, stwierdzają gospodarcze straty Gdańska, dowodząc, że obroty Gdańska zwiększyły się wprawdzie pod względem ilościowym, spadły natomiast co do wartości.

Praca p. Siebeneichena cyfrowo stwierdza właściwy stan rzeczy, analizuje w sposób rzeczowy dane statystyczne. Obrót przedwojenny w porcie gdańskim był nietylko znacznie mniejszy co do ilości statków oraz przywozu i wywozu, lecz był także inaczej zróżniczkowany, a pozatem w handlu tym miało udział tylko kilka (9) krajów; obecnie 32. Udział w nim towarów wysokowartościowych był wielki. Obecne powiększenie czterokrotne obrotów portu gdańskiego nastąpiło istotnie głównie przez wzrost obrotów towarami masowymi, między którymi węgiel, jak wiadomo, odgrywa główną rolę. Wartość globalna obrotów wzrosła w mniejszym stopniu.

W zmianach tak ilościowych jak i rodzajowych obrotów tych uwidatnia się wpływ zaplecza. W związku z tem stoją przemiany wewnątrz handlu a także przemysłu gdańskiego i nie można zaprzeczyć, że niektóre gałęzie tego handlu ucierpiały przez zmiany powojenne, czy to wskutek zbyt małej elastyczności przy dostosowywaniu się do nowych warunków, które oznaczały częstokroć rewolucję w dotychczasowych stosunkach, czy też — chociaż w małej mierze, jak n. p. w dziedzinie handlu zbożem i budowy statków, lub gdy wskutek stwarzania central zakupu przez polskie organizacje gospodarcze (np. wspólny zakup surowców zagranicznych) lub gdy przez bezpośrednie stosunki handlowo-przemysłowe Polski z zagranicą pomijane bywa pośrednictwo kupiectwa gdańskiego i t. p. — zmniejszenia się obrotów. Przytem niejednokrotnie słyszane skargi kupiectwa gdańskiego wykazują mało zrozumienia dla celów, do których zmierza polityka gospodarcza Polski.

Do niektórych zadań handel gdański nie był poprostu przygotowany, „zwłaszcza tam, gdzie chodzi o nowopowstający eksport towarów przemysłu polskiego zagranicę”.

Dochodzi do tego zbyt mała jeszcze znajomość rynku polskiego, gorsze warunki, zwłaszcza kredytowe, dawane przez eksportujące przemysły polskie kupcom gdańskim, którzy otrzymują znacznie dogodniejsze warunki od zagranicy przy imporcie do Polski i t. d. Trudności te dadzą się tylko stopniowo usunąć.

Znikło obecnie niemal psychologiczne nastawienie Gdańszczan w stosunku do Polski, uważając ją za zjawisko przejściowe, i zastąpione zostało drugą krańcowością, widzącą w Polsce niebezpieczeństwo utraty swych właściwości kulturalnych i innych.

Dopiero w ostatnich latach, niewątpliwie pod wpływem życiowych konieczności, następuje stopniowe odprężenie w nastawieniu Gdańszczan, do czego się w niemałej mierze przyczyniła polska polityka gospodarcza, np. polityka taryf kolejowych, która daje Gdańskowi uprzywilejowane stanowisko w stosunku do portów zagranicznych.

Należy przypuszczać, iż z biegiem czasu współpraca Gdańszczan z polskiem zapleczem stanie się coraz ściślejszą i Gdańsk złączy się zupełnie z niem w jeden organizm gospodarczy.

Dr. L. Rosiński (Poznań)

- Klarnier Czesław: Przemysł i handel w pierwszym dziesięcioleciu niepodległości Polski (1929) Wyd. Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, str. 49 (Wyd. Izby Przemysł.-Handl. w Warszawie, t. 4).
- Nestorowicz Melchjor Wł.: Polski fundusz drogowy. Warszawa, 1929, str. 60 (odb. z „Wiadomości Stow. Członków Polskich Kongresów Drogowych” Nr. 28).
- Ołdziejewski Kazimierz: Działalność wystawowa Ligi Pomocy Przemysłowej we Lwowie [Lwów] 1929. Nakł. Ligi Pom. Przem. we Lwowie, str. 20. (Odb., uzupełniona i rozszerzona z książki „Wystawy powszechna”).
- Polański St.: Transport towarów na kolejach Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1922 i 1928. Lwów [1929], str. 11 (odb. z „Czasopisma Geograficzn.”).
- Rocznik Statystyczny Polskich Kolei Państwowych na rok eksploatacyjny 1928. Warszawa, Min. Komunikacji 1929, str. CIV + 153 + 54 z tabl.
- Rocznik statystyczny przewozu towarów w Polskich Kolejach Państwowych według poszczególnych rodzajów towarów za rok 1928. Cz. V. Wytwory przemysłu górniczego i wytwory przemysłu szklarskiego, ceramicznego, cementowego i betonowego. Warszawa, Ministerstwo Komunikacji 1929, str. 805.
- Rocznik statystyczny przewozu towarów na polskich kolejach państwowych według poszczególnych rodzajów towarów za r. 1928. Cz. VI. Wytwory przemysłu metalurgicznego i mechanicznego. Warszawa, Ministerstwo Komunikacji 1929, str. 754.

- Rocznik statystyczny przewozu towarów na Polskich Kolejach Państwowych według poszczególnych rodzajów towarów za rok 1928. Cz. VII. A) Wytwory garbarskie i kuśnierskie, B) Papieru i wyroby papiernicze, C) Wytwory przemysłu chemicznego, D) Surowce włókniste i wytwory przemysłu włókienniczego, E) Pozostałe działy ze wszystkich działów i grup taryfowych. Warszawa 1929. Ministerstwo Komunikacji, str. XVIII + 780.
- Sprawozdanie statystyczne Polskich Kolei Państwowych. Przewóz towarów na obszarze Wolnego Miasta Gdańska w listopadzie i grudniu 1928 r. Warszawa, Ministerstwo Komunikacji [1929], str. 469.
- Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy za czas od 1 września do 31 grudnia 1928 r. Bydgoszcz, [1929], str. 54.
- Wencel Eugenjusz: Sytuacja, zadania, postulaty handlu. Warszawa 1929, str. 32.

Czasopisma: Adamkiewicz J. Dr.: Ważny krok na drodze polskiej ekspansji gospodarczej (Przemysł i Handel, zeszyt 51. 1929). — Babiński W. Dr.: Konkurencja rosyjska na rynku drzewnym (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — Bagiński H. Inż.: Przyszłość polskiego kupca w handlu morskim (Kupiec Nr. 6. 1930). — Berger D. Inż.: W sprawie eksportu jaj do Czechosłowacji (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — Bodeński L. Dr.: Organizacja obrotu zbożem w Szwajcarii (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1930). — Butlej J.: Polsko-rumuński układ kolejowy (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1929). — Tenże: Reforma taryfy P. K. P. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 29, 1929). — Chodakowski: Możliwości eksportu przetworów mięsnych (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Chmielewski M.: Ankietyowe badanie handlu (Tygodnik Handlowy Nr. 4. 1930). — Dalkiewicz M. Dr.: Nowoczesne metody zbytu towarów pochodzenia rolniczego (Gazeta Rolnicza Nr. 3. 1930). — Doleżał I. Dr.: Zagadnienie międzynarodowego rozejmu celnego (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Eberhardt J. Inż.: W sprawie reformy administracji kolei (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — Frejlich J. Dr.: Niemiecka Luft-Hansa (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Gościcki J.: Zwrot cła przy wywozie zboża (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1929). — Gieysztor J.: Koleje państwowe na Powszechnej Wystawie Krajowej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929). — Gościcki J.: Wpływ premij wywozowych na ceny zbóż (Gazeta Rolnicza Nr. 1, 2 i 3. 1930). — H.: Premjowanie wywozu przetworów mięsnych i tłuszczów (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — H.: W sprawie nowych rynków zbytu dla trzody chlewnej (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — Hoffmann W.: Zwrot cła na zboże w teorii a w praktyce (Gazeta Rolnicza Nr. 5. 1930). — K.: Premjowanie wywozu zbóż i produktów przemiału (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Kasperski K.: Projekt rozejmu celnego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1929). — Kosko S.: Rozwój polskiej floty handlowej (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — Królikowski S. Fr.: Czy państwo ma współdziałać z racjonalizacją eksportu (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Tenże: W sprawie koncentracji handlu zagra-

nicznego zystem (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — L. W.: Projekt rozejmu celnego (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — Lenartowicz J. Inż.: Kolej miejska podziemna w Warszawie (Przegląd Techniczny Nr. 4. i 5. 1930). — Litwiński Dr.: Międzynarodowa wystawa w Leodjum w 1930 roku (Przemysł i Handel, zeszyt 45, 1929). — Lossow D.: W sprawie cła na saletrę chilijską (Gazeta Rolnicza Nr. 5. 1930). — Łokuciejewski J.: Dalsza rozbudowa i rozwój eksploatacji portu gdyńskiego (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — Lychowski T. Dr.: Rozejm celny i lutowa konferencja ekonomiczna (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1930). — Tenże: Międzynarodowa reglamentacja handlu (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1930). — M.: W sprawie działalności urzędów konsularnych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1929). — Maciejewski Z.: Możliwości eksportu węgla polskiego do Grecji (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1930). — M. Z.: W sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1929). — M. O.: Dodatnie i ujemne strony traktatu handlowego z Niemcami (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1929). — Nieduszyński T. Dr.: Powojenna organizacja eksportu francuskiego (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1930). — Tenże: Myśli przewodnie amerykańskiej służby eksportowej (Przemysł i Handel, zeszyt 52. 1929). — Tenże: Na marginesie reformy działalności ekonomicznej konsulatów (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Orthwein K.: Państwowa polityka wywozowa (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1930). — Pączkowski L. Dr.: Handel polsko-italski w 1928 roku (Polonia—Italia Nr. 7—8. 1929). — Pietrzykowski W.: Gdynia a hand. l zamorski Węgier (Przemysł i Handel, zeszyt 51. 1929). — Piotrowski W.: Handel zagraniczny roślinami strączkowymi (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — Pogorzelski M.: Zasada pochodzenia i przychodzenia towarów w świetle polskich przepisów administracyjnych (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — Tenże: Zasada pochodzenia i przychodzenia towarów w traktatach handlowych Polski (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Poniatowski J.: W sprawie forsowania wywozu zbóż (Przemysł i Handel, zeszyt 52. 1929). — Quecker E.: Gdańsk, Gdynia a Polska (Kupiec Nr. 6. 1930). — Russek A.: Przewóz wyrobów hutnictwa żelaznego (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — S. K.: Umowa handlowa z Francją i główne zasady nowego traktatu handlowego (Tygodnik Handlowy, Numer Bankowy z 1929 roku). — Sieroszewski S. Inż.: Zagadnienie eksportu masła z Wileńszczyzny (Tygodnik Rolniczy, Nr. 5—6. 1930). — Sokołowski M.: Premjowanie eksportu zboża (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Strassburger H.: Morze i handel Rzeczypospolitej (Kupiec Nr. 6. 1930). — Szefer L. Inż.: Dodatnie i ujemne strony traktatu handlowego z Niemcami (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1930). — Szymański F.: Rola Niemiec w imporcie do Polski (Przemysł i Handel, zeszyt 52. 1929). — Szukiewicz T.: Traktat handlowy polsko-chiński (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1929). — Sz.: Bilans handlowy z poszczególnymi krajami w okresie 3-ch kwartałów 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — Turski M.: Patrząc codziennie na opory naszego handlu morskiego

(Kupiec Nr. 6. 1930). — W. R.: Polskie traktaty handlowe (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1929). — W. St.: Bilans handlowy w listopadzie 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1930). — Walczewski H.: Rozwój eksportu artykułów objętych zwrotem cła (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Warkar W.: W sprawie obniżenia taryfy kolejowej na zboże (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1930). — Wojciechowski St. Dr. Prof.: Organizacja zbytu zboża (Rolnictwo, Tom I., zeszyt. III. 1929). — Witwicki B.: Kilka uwag o wystawie w Barcelonie (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Wojtyna J.: W sprawie bieżącej polityki cen zbożowych (Przemysł i Handel, zeszyt 51. 1929). — Tenże: Nowoczesny stosunek kupca do producenta (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 1. 1930). — Z. L.: Stosunki handlowe polsko-irlandzkie (Przemysł i Handel, zeszyt 47. 1929). — Stanowisko kolei polskich w szeregu kolei Europy (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — Wyniki finansowe eksploatacji Polskich Kolei Państwowych w ciągu trzech kwartałów 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — Przewóz wytworów przemysłu metalurgicznego i mechanicznego (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — Rozwój komunikacji samochodowej (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Pierwsza taryfa kolejowo-morska (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — Ruch portowy w grudniu 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — Obroty handlowe polsko-włoskie (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 2. 1930).

Fordham Georges: Les routes de France. Etude bibliographique sur les cartes routières et les itinéraires et guides routiers de France, suivie d'un catalogue des itinéraires et guides-routiers 1552—1850. Paris, Champion, 1929, str. 107.

Chiarini Angelo: I porti franchi in Italia. Criteri d'attuazione. Bologna, Stab. poligr. riuniti 1929, str. 121.

Mariotti Angelo: Lezioni d'economia turistica. Roma. Ed. Tiber 1928, 2 tomy, str. 297.

Bennett Richard Rea: Aviation, its commercial and financial aspects. London. Simpkin 1929, str. 128, 12 s. 6 d.

Tilberg Frederick: The development of commerce between the United States and Sweden, 1870—1925. Rock Island, III. Augustana Library 1929, str. 185 (Augustana Library Publications, 12).

Adam Emma: Probleme des amerikanischen Einzelhandels unter besonderer Berücksichtigung des Grossbetriebs. Hamburg. Deutsche Konsumvereine 1929, str. 111.

Binnenschiffahrt (Die) im Jahre 1928. Bearbeitet im Statistischen Reichsamte. Berlin, Hobbing, 1929, str. 204 (Statistik des Deutschen Reichs, 367) M. 20.

Grotkopp Wilhelm: Amerikas Schutzzollpolitik in Europa. Berlin-Grünwald, Rothschild 1929, str. 318, M. 15.

- Handel** (Der auswärtige) Deutschlands im Jahre 1928 verglichen mit den Jahren 1926 und 1927. Heft 3. Gesamteigenhandel, Generalhandel, Veredelungsverkehr, Niederlageverkehr, Durchfuhr, Zollerträge. Bearbeitet im Statistischen Reichsamte. Berlin, Hobbing 1929, str. 113 (Statistik des Deutschen Reichs, 366, 3) M. 10,75.
- Handelskammer** (Internationale). Sitzungen und Arbeiten des Kongresses. Amsterdam, Juli 1929. Paris, Generalsekretariat d. Int. Handelkam. 1929, str. 156 (Int. Wirtschaft, 1929, Erg.-Heft 2).
- Hansing Johann**: Die Eisenbahnen in Baden. Ein Beitrag zur Verkehr- und Wirtschaftsgeographie. Stuttgart 1929, str. 180 (Stuttgarter Geogr. Studien A. 16/17) M. 6.
- Homberger Ludwig**: Wirtschaftsführung und Finanzwesen bei amerikanischen Eisenbahnen. Berlin, Verkehrswissenschaftliche Lehrmittelgesellschaft bei der Deutschen Reichsbahn 1929, str. 103, M. 4,80.
- Messe** (Die Leipziger) und ihre Organisation (Herausgegeben vom Leipziger Messamt). 2 Auflage. Leipzig, 1929, str. 105.
- Peiser Kurt**: Strukturwandlungen des Danziger Aussenhandels. Danzig Kafemann 1929, str. 36 (Danziger Schriften für Politik und Wirtschaft, 1) M. 1.
- Plaut Theodor**: Deutsche Handelspolitik. 2 Auflage. Leipzig, B. G. Teubner, 1929, str. 258, M. 8.
- Therler Hans**: Die Liquidation des Kriegsdefizites des schweizerischen Bundesbahnen verglichen mit der Regelung in England, den Vereinigten Staaten von Amerika, Frankreich, Holland, Italien und Deutschland. Zürich, Girsberger 1929, str. 212 (Züricher volkswirtschaftliche Forschungen, 15) M. 9.
- Wasserstrassenpolitik** (Mitteleuropäische). Referate und Beschlüsse der mitteleuropäischen Wasserstrassenkonferenzen. Budapest, 11—13 Mai 1929. Herausgegeben von Elemér Hantos. Wien Braumüller 1929, str. 194 (Mitteleurop. Wirtschaftsfragen, 2) M. 6,60.
- Wockenfoth Kurt**: Danzig als Handelshafen seit Errichtung der Freien Stadt. Danzig, 1930. Danziger Verlags-Gesellschaft, str. 77.

VI.

*Skarbowość, zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe
i ubezpieczenia.*

Weryha Aleksander: Zastosowanie ubezpieczeń na życie do zagadnienia nadmiernego podziału gruntów. Warszawa. Nakładem Ministerstwa Reform Rolnych, 1929 r.

Przebudowa ustroju rolnego przeprowadzana od lat kilku przez Ministerstwo Reform Rolnych ma między innymi jeden ważny cel: zapobieżenie nadmiernemu rozdrobieniu gospodarstw rolnych.

Opracowano w tym celu projekt ustawy, stwarzający spadkobierców „uprzywilejowanych” mających objąć niepodzielnie gospodarstwo, oraz ich obowiązek spłaty na rzecz innych osób do udziału spadku uprawnionych. Praktyczne wykonanie tego problemu jest dość trudne do przeprowadzenia z uwagi na konieczność zdobycia przez „uprzywilejowanego” spadkobiercę kapitału potrzebnego na spłatę współspadkobierców, o ile tego kapitału nie posiada ze źródeł innych, niż z tego samego spadku. Do rozwiązania tego problemu służyć może ubezpieczenie życiowe, i to jest tematem pracy p. Weryhy.

Ścisłe fachowe obliczenia z dziedziny matematyki życiowej opiera autor na tablicach śmiertelności ogółu ludności męskiej Rzeszy Niemieckiej w latach 1871—1881, których aktualność wobec znacznej odległości czasu w stosunku do specjalnej warstwy społecznej polskiej mogłaby być podana w wątpliwość. Z uwagi jednak właśnie na tę odległość czasu i różnice kultury, można przypuścić, że odchylenia u nas w Polsce nie byłyby zbyt wielkie, a obliczenia składek ubezpieczeniowych na zasadzie powyższych tabel dokonane przyjmując, jako odpowiadające technicznym wymagom.

Przy pomocy ubezpieczenia życiowego rozstrzygnięcie problemu spłaty w sposób najprostszy i najtańszy, byłoby takie: Spadkobierca obejmujący niepodzielnie gospodarstwo, otrzymuje na spłatę współspadkobierców potrzebną gotówkę z banku jako pożyczkę, od której opłaca tylko procent dożywotnio; oprócz tego na taką samą sumę dokonuje ubezpieczenia płatnego Bankowi po swojej śmierci.

Są oczywiście i inne kombinacje, tak co do amortyzacji pożyczki jak i związanych z nią systemów ubezpieczenia, szczegółowo wymienione w pracy p. Weryhy.

Ostateczne ujęcie kwestji obejmuje szereg wniosków zamieszczonych w rozdziale V. Pozostaje jednak nierozstrzygnięte jeszcze pytanie, jakie fundusze mogą być na ten cel potrzebne, i jaka Instytucja finansowa tych funduszy dostarczy. Wydaje nam się, że wykonanie całej akcji w sposób technicznie najprostszy, a tem samem najtańszy, mogłoby nastąpić tylko przez Poczтовую Kasę Oszczędności jako Instytucję i finansową i ubezpieczeniową.

Pracę p. Weryhy, naczelnika wydziału matematycznego w Państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń uzupełnił Dr. Herman Horowitz, kierownik departamentu ubezpieczeń społecznych w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, a przedmową zaopatrzył p. minister reform rolnych Staniewicz.

Dyr. Ig. Biskupski (Toruń).

- Fisher Irving: Złudny pieniądza (The money illusion). Z angielskiego na język polski przełożył i wstępem zaopatrzył Zdzisław Słuszkiewicz. Warszawa, 1930, str. 191.
- Seidler Roman: Bilans płatniczy Polski za rok 1928. Warszawa, 1929. Nakł. Gł. Urzędu Statystycznego, str. 72 (Odb. z „Kwartalnika Statystycznego”).
- Stahl Zdzisław: O źródłach wartości pieniądza. Cz. III. Doktryna ilościowa w świetle metody statystycznej. Poznań, 1929, str. 33 (Odb. z „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”).
- Stadnicki Adam: Uwagi o przedłużeniach podatkowych. Nowy Sącz. Nakł. autora, 1929, str. 16.
- Taylor Edward: Polityka skarbowa i system podatkowy Rzeczypospolitej Polskiej. Poznań, 1929. Nakł. Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, str. 368 (Biblioteka W. S. H. w Poznaniu).
- Weinfeld Ignacy: Trwałość ustawodawstwa skarbowego. (Odczyt wygłoszony w Kole Ekonomistów w Katowicach dnia 22 listopada 1928). Katowice, 1929, str. 14 (Wyd. Koła Ekonomistów w Katowicach, zes. 3).
- Zamknięcie rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928. Warszawa, 1929. Nakł. Min. Skarbu, str. 289.

Czasopisma: A d a m k i e w i c z J. Dr.: Aktualne zagadnienia finansowe Niemiec (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1930). — B. R.: Mobilizacja długu reparacyjnego i jej znaczenie (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — B a t t a g l j a R.: Finanse Francji w 1929 roku i ich perspektywy (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1930). — B o r o w i c z Z. Dr.: Preliminarz budżetowy na okres 1930/31 (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — B o r o w s k i W.: Nowojorski krach giełdowy (Tygodnik Handlowy Nr. 3. 1930). — B r o n i k o w s k i H.: Projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy na rok 1930—31 (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1929). — C h m i e l e w s k i M.: Bilans gospodarczy 1929 r. (Tygodnik Handlowy Nr. 2. 1930). — D z i e k o Ń s k i T.: Działalność Pocztowej Kasy Oszczędności w 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — E. B. Dr.: Powrót Japonji do waluty złotej (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — G l a s s S.: Inflacja a plan pięcioletni Z. S. S. R. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1929). — H.: Kredyty pod zastaw rolniczy (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — H. K.: Prywatno-kapitalistyczny i społeczno-gospodarczy punkt widzenia w sprawie kapitalizacji (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 12. 1929). — J.: Ubezpieczenie przesyłek towarowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1930). — J. W.: Bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych (Przemysł i Handel, zeszyt 43. 1929). — K w i a t k o w s k i E.: Dzisiejsza sytuacja gospodarcza i jej perspektywy (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — K r y t F.: W sprawie obiegu bezgotówkowego (Tygodnik Handlowy, numer bankowy z 1929 roku). — L. J. Dr.: Projekty ustaw podatkowych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1929). — Ł a g u n a W.: Polityka naftowa Wioch (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — Ł y c h o w s k i T. Dr.: Druga konferencja w Hadze (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1930). — T e n z e: Układy odszkodowawcze (Polska Gospodarcza,

zeszyt 5. 1930). — Matuszewski I.: Stan finansowy Polski na tle konjunktury ogólnoeuropejskiej (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Maik S.: Banki państwowe i prywatne (Tygodnik Handlowy, numer bankowy z 1929 roku). — Mesojed. St.: Garść uwag co do naszego systemu podatkowego (Tygodnik Rolniczy Nr. 5—6. 1930). — Michalski J. Dr. Prof.: Obieg pieniężny, kapitalizacja i kredyt w Polsce (Tygodnik Handlowy Nr. 1. 1930). — Tenże: Stan kredytów na ziemiach Polski przed wojną i obecnie (Tygodnik Handlowy, numer bankowy z 1929 roku). — Tenże: Budżet miasta st. Warszawy na rok 1930—31. (Tygodnik Handlowy Nr. 6. 1930). — Mieszalski J.: Inicjatywa finansowa parlamentu w zakresie budżetu (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Młynarski J.: Bank dla rozrachunków międzynarodowych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1929). — Mrozowski B.: Drugi międzynarodowy kongres oszczędnościowy (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 12. 1929). — Nowacki T.: Fluktuacje w bankowości niemieckiej (Gazeta Bankowa Nr. 2. 1930). — P. M.: Ulgi podatkowe dla kapitałów (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1930). — Piławski K.: Przeszkody kapitalizacji w Polsce a banki (Gazeta Bankowa Nr. 2. 1930). — R. B.: Pomyślny stan skarbu we Francji (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Ringman A. Inż.: Plan Younga a rozwój gospodarczy Niemiec w oświetleniu niemieckim (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — Rydel E.: Tajemnica bankowa w teorii i praktyce (Gazeta Bankowa Nr. 2. 1930). — S. G.: Bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych A. P. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1929). — Sz.: Ruch spółek akcyjnych w 1928 roku (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Sell F.: Zajęcie przedmiotów znajdujących się w schowkach bankowych (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 1. 1930). — Seidler R.: Bilans płatniczy Polski w 1928 roku (Tygodnik Handlowy Nr. 5. 1930). — Sławiński T.: Plany gospodarcze a rynek pieniężny (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1929). — Tenże: Rynek pieniężny a ceny zboża (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1929). — Słomski K.: Polityka kredytowa komunalnych kas oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1930). — Starzyński S.: Nasza polityka skarbowa (Przemysł i Handel, zeszyt 50. 1929). — Spät E. Dr.: Towarzystwa dla zawiadywania kapitałami (Gazeta Bankowa Nr. 1. 1930). — W.: Polsko-niemieckie porozumienie dotyczące likwidacji przeszłości (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — Wild J. Dr.: Nieco danych liczbowych o czechosłowackich kasach oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1930). — Wierzbicki A.: Polska wobec Hagi i Genewy (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1929). — Z.: Porozumienia likwidacyjne polsko-niemieckie (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1930). Zbijewski W.: perspektywa francuskiego rynku kredytowego (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Konieczność zreformowania francuskiego rynku finansowego a Polska (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 2. 1930). — Kapitał zagraniczny w Polsce. Streszczenie wygłoszonego w Izbie Handlowej w Katowicach odczytu Prezesa A. Wieniawskiego (Tygodnik Handlowy, numer bankowy z 1929 roku). — Rynki pieniężne kontynentu europejskiego w grudniu 1929 roku i styczniu 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). —

VIII. sprawozdanie doradcy finansowego (Przemysł i Handel, zeszyt 48. 1929). — Kredyty krótkoterminowe w okresie 3-ch kwartałów 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — Ustawa skarbowa na rok 1930—31. (Przemysł i Handel, zeszyt 45. 1929). — Londyński rynek pieniężny a kryzys na giełdzie nowojorskiej (Przemysł i Handel, zeszyt 49. 1929).

Gilis H.: Le franc stabilisé et sa restauration. Etude économique et juridique-Bruxelles. Administration de la Revue des sciences administratives appliquées, 1929, str. 33, Fr. 10.

Pietri François: La querelle du franc (1924—1928). Paris, Hachette, 1929, str. 44. Fr. 15.

P o l i t i q u e (La) monétaire des divers pays d'Europe Conférences organisées par la Société des anciens élèves de l'Ecole libre des sciences politiques. Paris, Alcan 1929, str. 256, Fr. 12.

Potut Georges: Finances de la paix. Paris, Valois, 1929, str. 208 (Bibliothèque syndicaliste, 11), Fr. 12.

Cabiati Attilio: Scambi internazionali e politica bancaria in regime di moneta sana ed avariata. Torino, Bocca, 1929, str. 297 (Bibliot. di scienze mod., 105) L. 40.

De Rossi Virgilio. Contabilità generale dello Stato. L' amministrazione patrimoniale dello Stato; la contabilità generale dello Stato; regolamenti speciali delle singole amministrazioni e deroghe alle norme di contabilità generale. Milano. Hoepli, 1929, str. 612 (Mannali, Hoepli) L. 28.

Solito de Solis Giuseppe: Scienza bancaria. Napoli, 1929, Unione tip Com battenti, str. 217.

Supino Camillo: Storia della circolazione cartacea in Italia dal 1860 al 1928. 2 ed. aggiornata. Milano, Soc. edit. libr., 1929, str. 286, L. 30.

Fivazioni Jacopo: Compendio di scienza della finanze. 7 ed. riv. e aument. Bari, Laterza, 1929, str. 443 (Monuali Laterza) L. 20.

Buck Arthur Eugene: Public budgeting. A discussion of budgetary practice in the national, state and local governments of the United States. New-York. Harper 1929, str. 622, \$ 6.

Dalton Hug: Principles of public finance. 5 ed. enl., and revised. London, Routledge, 1929, str. 298, 5 s.

Dunbar Charles Franklin: The theory and history of banking 5 ed. rev. by Oliver M. W. Sprague. New-York. Putnam, 1929, str. 328, \$ 2.

Kemmerer Edwin Walter: The ABC of the Federal Reserve System. Preface by B. Strong. London, Oxford University Press, 1929, str. 216, 9 s.

Lutz Herley Leist: Public finance. 2 ed. New-York, Appleton, 1929, str. 774, \$ 4.

Mackmurdo A. H.: Money and credit of the future and ather essays. London, King, 1928, str. 88, 2 s. 6 d.

- Banken (Europäische) 1929. Prag. Verlag der „Wirtschaft“ 1929, str. 256, M 5.
- Heidrich Paul: Die Lehre von den obersten Steuerprinzipien. Jena, G. Fischer 1929, str. 94 (Abh. d. wirtschaftswiss. Seminars in Jena, 20, 3) M. 5.
- Lotz Walther: Finanzwissenschaft. 2 umgearbeitete Auflage. Lieferung 1. Tübingen, Mohr, 1929, str. 1—160.
- Prion Willi: Die Preisbildung an der Wertpapierbörse, insbesondere auf dem Aktienmarkt der Berliner Börse. 2 Auflage. München. Duncker & Humblot 1929, str. 250, M. 11.
- Radzibor Woldemar (von): Das Problem des langfristigen Kredits für die mittlere und kleinere Industrie. Ein Beitrag zur deutschen Bankpolitik. Rostock. Hinstorff, 1929, str. 242 (Hamburger wirtschafts- und sozialwissenschaftliche Schriften, 11) M. 10.
- Reparationsbank (Die). Kritische Betrachtungen von L. Albert Hahn, Alfred Lansburgh, Wilhelm Lautenbach.....Frankfurt a. M. Frankfurter Sozietäts-Druckerei, 1929, str. 61, M. 1,80.
- Reparationsproblem (Das). Im Nahmen des Vorstandes herausgegeben von Edgar Salin. Berlin, Hobbing, 1929, 2 tomy, str. 475 i 558 (Veröff. d. Friedrich List Gesellschaft, 1—2) M. 20.
- Schmidt Friedländer Reinhard: Die Währungspolitik der Tschechoslowakei. Ein Beitrag zur Geld- und Währungsproblematik insbesondere der Nachkriegszeit, und zur Geschichte der Währungsreformen der Gegenwart. Reichenberg. Stiepel, 1929, str. 211 (Schriften d. Deutschen Wiss. Ges. in Reichenberg, 6) M. 8,50.
- Sommerfeld Heinrich: Die Technik des börsenmässigen Termingeschäfts (Fix-, Prämien-, Stelage- und Nachgeschäft) in analytisch-synthetischer Darstellung. 2 neubearbeitete Auflage. Berlin, Spaeth & Linde, 1929, str. 176 (Bücherei f. Bank und Börse, 1) M. 5,50.

VII.

*Statystyka, polityka ludnościowa, wychodźstwo, geografia
gospodarcza, gospodarka światowa.*

Biegeleisen Leon Władysław: Polityka gospodarcza Italji. Rolnictwo, aprowizacja, obrót wewnętrzny, polityka cen. Warszawa, Wydawnictwo Towarzystwa polityki i administracji gospodarczej, 1929, str. 455.

Prof. L. W. Biegeleisen dał w swej książce o polityce gospodarczej Italji mnóstwo bardzo cennego materiału informacyjnego. Jako dokument czasu jest on nieoceniony i nasunąć musi czytającemu wiele myśli i refleksyj. Dowiadujemy się z niej o przebiegu „battaglia del grano”, t. j. walki o zwiększenie produkcji rolnej we Włoszech, ze wszystkimi szczegółami, czasami nawet zbytecznymi dla zro-

zumienia rzeczy, o ujęciu pod ścisły etatystyczny nadzór młynarzy i handlarzy mąką i chlebem, o tem, że handel w Italji jest koncesjonowany, ma wyznaczone ceny maksymalne, podlega sankcjom karnym i administracyjnym, jednym słowem zostaje wyparty z dotychczasowej roli, ponieważ nadużył swego stanowiska, dopuszczając do zbyt wielkiej rozpiętości cen hurtownych i detalicznych. Wypiera go w znacznej mierze spółdzielczość, robotnicze punkty sprzedaży, organizowane przez przedsiębiorców, wracających w pewnym stopniu przez nie do płacy in natura. Handel jest nadzorowany i kontrolowany przez gminy, państwa, a w dalszej ewolucji przez prowincjonalne Rady gospodarcze, będące zrealizowaniem ustroju korporacyjnego. Ceny spadły, siła kupna lira wzrosła, zarobki realne zwiększyły się, spadła rozpiętość między cenami hurtowymi, a detalicznymi i konsument otrzymuje środki spożywcze zdrowsze i tańsze, i szereg innych towarów, jak n. p. buty standaryzowane. Producent pracuje spokojnie bez wstrząsów. Jednym słowem obraz jest różowy i prof. Biegeleisen proponuje na str. 215 przeszczepienie tej akcji zaopatrywania ludności (chodzi na tem miejscu o tanie i dobre tkaniny i obuwie) do Polski.

Wobec tak wyraźnej sympatji Autora do systemu istniejącego we Włoszech trzeba zaznaczyć, że materiał przedstawiony i zebrany z wielkim nakładem pracy nie może upoważniać do wyciągania podobnych wniosków. Gdyby oddać naszej biurokracji wykonanie tej powodzi ustaw, rozporządzeń i dekretów, o których czytamy, to zrodziłby się chaos. Społeczeństwo nasze nie ma partji faszystowskiej, a system przedstawiony może funkcjonować tylko w atmosferze podobnej, a zresztą czy można do niego tęsknić? To co widzimy opisane da się ochrzcić mianem gospodarki planowej, etatyzmu, polityki aprowizacyjnej, dążności do samowystarczalności gospodarczej, walki z drożyzną, regulowania handlu, produkcji, importu i eksportu. Wszędzie wkracza władza italska przy pomocy podestów, prefektów, masą przepisów, dekretów i rozporządzeń walczy na „froncie gospodarczym” (str. 299). Wydaje się jakby włoskie ograniczenie przemiału (str. 156—7), zwalczanie „nieuzasadnionych uprzedzeń ludności wobec t. zw. ciemniejszego chleba” (str. 183), świadectwa pochodzenia towarów importowanych (str. 158) były natchnieniem dla pojawiających się w jakiś czas potem pomysłów polskich, zwłaszcza w zakresie polityki zbożowej. Ale Włochy są ostrożniejsze od naszych etatystów, bo nie próbuje się tam regulować cen hurtowych pozostawiając kształtowanie się ich grze wolnej konkurencji. Z powodu stałego i rosnącego w cyfrach bezwzględnych importu zboża odpada troska o regulowanie jego ceny, która zależy od światowych konjunktur. Państwo włoskie samo nie gospodaruje. Zadaniem naczelnem polityki „aprowizacyj-

nej", jak ją niezbyt szczęśliwie nazywa autor, jest zmniejszenie rozpiętości między cenami hurtowymi, a detalicznymi i wprowadzenie szeregu przepisów sanitarnych, tak koniecznych w tym kraju. Nasi etatyści chcą regulować ceny, gospodarować sami, wprowadzać ograniczenie przemiału w kraju, mającym samowystarczalność zbożową.

Do tej pory wzięto raczej rzeczy najgorsze, a to co w polityce gospodarczej Italji jest podkreślenia godne mało uwzględniono, zwłaszcza mało zrobiono dla uzdrowienia handlu. Najciekawsze mniemaniem zjawiska, a mianowicie rozwój idei korporacyjnej, która wkracza zamiast państwa jako czynnik twórczy w gospodarstwie społecznym uwzględnia Autor może zbyt zwięźle. Izby przemysłowo-handlowe zostały w Italji przekształcone na prowincjonalne Rady i Urzędy Gospodarcze, a samorząd gospodarczy zastępuje odległe, powolne i szytywne organy państwowe. Nie tysiące owych zakazów, nakazów, przepisów, ograniczeń, dekretów, ale rozbudowa idei korporacyjnej jest twórczą myślą polityki gospodarczej Italji.

Co do technicznej strony pracy to jest ona zbyt obszerna. Zupełnie śmiało możnaby ścieścić ją z kilkuset do kilkudziesięciu stron, a ustawy rozporządzenia i dekrety włoskie dać w przypiskach, a nie w niepełnym komentarzu w tekście. Pisana zbyt szybko robi miejscami wrażenie, że Autorowi więcej chodzi o przedstawienie istniejącego stanu rzeczy, jak o jego analizę. Jako całość jest bardzo ciekawa i aktualna, dając czytelnikowi mnóstwo podniety do dalszej pracy myślowej.

Dr. Witold Krzyżanowski (Lublin).

Mazurkiewicz Roman: Polskie wychodźstwo i osadnictwo w Kanadzie [Warszawa 1929]. Nakł. Naukowego Instytutu Emigracyjnego, str. 146.

Neyman Jerzy: Przyczynek do teorii wiarygodności hipotez statystycznych. Warszawa 1929, str. 27 (Odb. z „Kwartalnika Statystycznego”).

Pawłowski Stanisław: Walja jako indywidualność geograficzna. Warszawa 1929, str. 30 (Odb. z Przeglądu Geograficzn., t. IX).

(Piekałkiewicz J.): XVIII Serja Międzynarodowego Instytutu Statystycznego w Warszawie. [Warszawa] 1929, str. 10 (Odb. z „Kwartalnika Statystycznego”).

Rocznik Statystyczny miasta Łodzi, rok 1928. Redagował Edward Rosset. Łódź 1929. Nakł. Magistratu m. Łodzi, str. XXIV + 221.

Rocznik statystyczny Warszawy 1927. Warszawa. Magistrat m. st. Warszawy 1929, str. 267.

Świerzbński A.: Besarabja współczesna. Sprawozdanie ekonomiczne z 1927/8 roku Konsulatu generalnego Rzplitej Polskiej w Kiszyniowie. Warszawa 1929. Nakł. Min. Spraw Zagranicznych, str. 94. (Sprawozdania Ekonomiczne Urzędów Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej).

- Szturm de Sztrem Edward: Metoda statystyczna przy badaniach wskaźników rozwoju gospodarczego. (Referat przedstawiony na 18 Sesję Międzynarodowego Instytutu Statystycznego). Warszawa 1929. Nakł. Gł. Urzędu Statystycznego, str. 8. (Odb. z „Kwartalnika Statystycznego”).
- Warszawa. Dane statystyczne. Plan miasta, 1929. Wyd. Wydziału Statystycznego Magistratu m. st. Warszawy, str. 46 z planem.
- Wiśniowski Tadeusz: Prus. Myślenice. Szkic monografii geograficznej. Myślenice 1930. Nakł. autora, str. 77.
- Wskazówki dla wychodźców do Kanady. Wyd. III. Warszawa 1929. Urząd Emigracyjny, str. 71. (Mała Biblioteka Emigranta Polskiego Nr. 2).

Czasopisma: Atlas A. Dr. Z gospodarczego położenia Austrii, Czechosłowacji i Węgier w roku 1929 (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1930). — B. L. Dr.: Porty i żegluga handlowa Jugosławii (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1930). — Tenże: Rozwój produkcji cukru w Stanach Zjednoczonych (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1930). — B. W.: Komunikacje a rozwój Marokko (Przemysł i Handel, zeszyt 46. 1929). — Babiński S.: Lasy powiatu wrocławskiego (Materiały monograficzne województwa warszawskiego Rok I. Tom II.). — Benis A.: Europejska federacja gospodarcza (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1929). — Bunikiewicz K.: Plan zalesienia nieużytków w powiecie wrocławskim województwa warszawskiego (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego Rok I. Tom II.). — Byszewski A.: Pochodzenie i typy gleb powiatu wrocławskiego (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego Rok I. Tom I.). — Bzowiecki A. Dr.: Z położenia gospodarczego Niemiec (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1, 1930). — Czaplicki L. i Białecki T.: Kwestja społeczna w rolnictwie powiatu wrocławskiego (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego, Rok I. Tom II.). — Chełchowski E. i Zavadil K.: Problem hodowli żywego inwentarza w powiecie wrocławskim (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego, Rok I. Tom I.). — Fularski M.: Polskie organizacje sportowo-wychowawcze na obczyźnie (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I. i II., 1929). — Glass S.: Zdolność wywozowa Z. S. S. R. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3, 1930). — Głąbiński St. Dr. Prof.: Gospodarstwo narodowe a Polacy zagranicą (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I. i II., 1929). — Gieysztor W.: Konkurencja Odry (Polska Gospodarcza, zeszyt 4, 1930). — Tenże: Wiatr ku morzu (Polska Gospodarcza, zeszyt 6, 1930). — Gustowski L.: Postulat konjalny Polski (Kupiec, Nr. 6, 1930). — Hubert W. Inż.: Polskie porty morskie w oświetleniu komisji doradczo-technicznej Ligi Narodów (Przemysł i Handel, zeszyt 47, 1929). — J. G.: Międzynarodowe kongresy propagandy turystycznej (Przemysł i Handel, zeszyt 51, 1929). — Janicki S. Dr.: Z gospodarczego położenia Wielkiej Brytanji (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2, 1930). — Kalecki M.: Nowe plany regulowania światowego rynku kauczuku (Przemysł i Handel, zeszyt 47, 1929). — Klimowicz St.: Osadnictwo polskie we Francji pod kątem widzenia przeciętnego Francuza (Kwartalnik Naukowego

Instytutu Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Kluźniak A.: Stosunki agrarne i reforma rolna w województwie warszawskim (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego, Rok I, Tom II). — Kłodecki H. Inż.: Przemysł fabryczny w województwie warszawskim w roku 1928 (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego, Rok I, Tom I). — Komorowski W.: Gospodarze podstawy polsko-angielskiego porozumienia węglowego (Tygodnik Handlowy, zeszyt 4, 1930). — Kwiatkowski E.: Powrót Polski nad Bałtyk (Polska Gospodarcza, zeszyt 2, 1930). — Lepecki M. B.: Wschodnie Pera czy Montanja (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Ł.: Związki gospodarcze między Francją a Niemcami (Polska Gospodarcza, zeszyt 4, 1930). — Łaguna W.: Zamierzenia przemysłu naftowego Anglii (Polska Gospodarcza, zeszyt 2, 1930). — Łapyr B.: Plan prac nad podniesieniem rolnictwa w powiecie dziśnieńskim (Tygodnik Rolniczy, Nr. 1—2, 1930). — Lychowski T. Dr.: Projekty międzynarodowego zbliżenia gospodarczego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19, 1929). — Tenże: Ostatnie prace gospodarcze Ligi Narodów (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1, 1930). — M.: Sytuacja gospodarki naftowej w Meksyku (Polska Gospodarcza, zeszyt 1, 1930). — M.: Podstawowe zagadnienia gospodarcze Japonji a problemat Pacyfiku (Przemysł i Handel, zeszyt 51, 1929). — M. G.: Zagadnienie emigracji żydowskiej z Polski (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — M. S.: Bilans gospodarki państwowej Italji za rok 1928 (Polonia-Italia, Nr. 5—6, 1929). — Marczyński A.: Handel światowy (Tygodnik Handlowy, Nr. 3, 1930). — Pankiewicz M.: Polska a emigracja (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — P.: Stosunki gospodarcze Prus Wschodnich ze Z. S. S. R. (Polska Gospodarcza, zeszyt 1, 1930). — Przesmycki P.: Monografia przyrodnicza powiatu olkuskiego (Przegląd Górniczo-Hutniczy, Nr. 19—20, 1929). — Przybyłkiewicz Z.: Tendencje protekcyjnistyczne w Imperjum Brytyjskiem (Przemysł i Handel, zeszyt 50, 1929). — Ringman A.: Jednostronny rozwój Rosji Sowieckiej (Tygodnik Handlowy, Nr. 2, 1930). — Rundo A. Inż.: Posuchy i ich wpływ na stosunki hydrologiczne ze szczególnem uwzględnieniem Polski (Przegląd Techniczny, Nr. 3, 1930). — S. K.: Plany rozbudowy floty handlowej Z. S. S. R. (Polska Gospodarcza, zeszyt 6, 1930). — S.z.: Statystyka ludności (Przemysł i Handel, zeszyt 51, 1929). — Sikorski L. Inż.: Meljoracje w województwie warszawskim (Materiały Monograficzne województwa warszawskiego, Rok I, Tom I). — Skomorowski J. Inż.: Zadania i cele naszej emigracji (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Smeczek M.: Sprawa obywatelstwa wychodźstwa polskiego we Francji (Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Staniszewski K.: Z gospodarczego położenia Francji (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19, 1929). — Studnicki W.: Znaczenie rynku chińskiego dla Polski (Przemysł i Handel, zeszyt 51, 1929). — Tenże: Estonja pod względem gospodarczym (Polska Gospodarcza, zeszyt 6, 1930). — Stachowicz St. Inż.: Opis systemów gospodarczych mniejszej własności w powiecie wrocławskim (Materiały Monograficzne

II. Przegląd piśmiennictwa

województwa warszawskiego, Rok I, Tom II). — Szukiewicz T.: Sprawa wychowania narodowego na wychodźstwie polskiem w Mandżurji (Kwartalnik Naukowego Instytut Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Teha.: Organizacja sił polskich na terenie Stanów Zjednoczonych A. P. (Kwartalnik Naukowego Instytut Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Wieloch St.: Emigracja sezonowa do Niemiec (Kwartalnik Naukowego Instytut Emigracyjnego, Tom I i II, 1929). — Wojnar J.: Polsko-brazylijskie stosunki handlowe a problem frachtowy (Przegląd Gospodarczy, zeszyt I, 1930). — Załęski G. Dr.: Dwie orientacje w polskiej polityce emigracyjnej (Kwartalnik Naukowego Instytut Emigracyjnego, Tom I i II, 1929) — Handel zagraniczny Yokohamy (Polska Gospodarcza, zeszyt 3, 1930). — Kolej transsaharyjska (Polska Gospodarcza, zeszyt 3, 1930). — Zagadnienia ekonomiczne Ligi Narodów (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze, Nr. 2, 1930).

Aperçu de la démographie des divers pays du monde. Publ. par l'office permanent de l'Institut international de statistique. La Haye van Stockum 1929. str. 447. Fl 6.

Bowley Arthur L.: Elements de statistique. Trad. sur la 5 éd. anglaise par Louis Suret et Georges Lutfalla. Paris, Giard, 1929, str. 613. (Bibliothèque int. d'econ. polit.).

Falkner-Smit Marie: La statistique au pays des Soviets. Présenté à la 13 session de l'Institut International de Statistique. Moscou 1929, str. 19.

Maspero Georges: Un empire colonial francais, l'Indochine. I Le pays et ses habitants, l'histoire. Paris et Bruxelles, Van Oest, 1929, str. 357.

Mouvements (Les) migratoires de 1925 à 1927. Genève. Bureau Int. du Travail 1929, str. 136. (Etudes et documents. Série 0,4). Fr. szw. 3.

Sineokow Vladimir: La colonisation russe en Alasce. Paris, Giard, 1929, str. 231.

Sion J.: Asie des moussons. Partie 2 Inde, Indochine, Insulinde. Paris, A. Colin, 1929, str. 273—548. (Vidal de le Blache P. et L. Gallois: Géographie Universelle, t. 9).

Gini Corrado e L. Galvani: Di una applicazione del metodo rappresentativo all' ultimo censimento italiano della popolazione (1 dicembre 1921). Roma 1929, str. 107 (Ist. Centrale di Statist. del Regno d'Italia. Annali di statistica 6, 4). L. 10.

Bauer George Neander: Mathematics preparatory to statistics and finance. New-York, Macmillan, 1929, str. 344, \$ 2.

Browne G. S.: Australia, a general account. History, resources, production, social conditions. London, Nelson, 1929, str. 272, 2 s. 6 d.

Buxton L. H. Dudley: China. The land and the peoples. A human geography. London, Oxford Univ. Press, 1929, str. 334, 15 s.

- Carrothers W. A.: Emigration from the British Isles, with special reference to the development of the Overseas Dominions. London, King, 1929, str. 328, 15 s.
- Cleef Eugene (van): Finland — the republic farthest north; the response of Finnish life to its geographic environment. Columbus, O. Ohio Etate Univ. Press, 1929, str. 235, \$ 2,50.
- Florence P. Sargant: The statistical method in economics and political science. A treatise on the quantitative and institutional approach to social and industrial problems. London, Paul, 1929, str. 521, 21 s.
- Hobley C. W.: Kenya, from Chartered Company to Crown Colony; thirty years of exploration and administration in British East Africa. Foreword by W. G. A. Ormsby Gore. London, Witherby, 1929, str. 256, 16 s.
- Stamp L. Dudley: Asia. An economic and regional geography. London, Methuen, 1929, str. 636, 27 s. 6 d.
- Williams J. Harold: Elementary statistics. Pref. by Lotus D. Coffman. New-York, Heath, 1929, str. 236, \$ 2.
- Kohn Stanislav: Zaklady teorie statistické metody. Praha. Nákladem Statního úradu statist. 1929, str. 483 kc 80.
- Batocki Adolf (von) und Schack Gerhard: Bevölkerung und Wirtschaft in Ostpreussen. Untersuchungen über die Zusammenhänge zwischen Bevölkerungsentwicklung und Erwerbsgelegenheit. Jena, G. Fischer, 1929, str. 170, M. 8.
- Drygalski Erich (von): Die geographischen Grundlagen der Gliederung Deutschlands. Festsrede. München, 1929, str. 15. (Pädagog. Reihe 8). M. 40.
- Hassinger Hugo: Über Beziehungen zwischen der Geographie und dem Kulturwissenschaften. Freiburg i. B., Speyer & Kaerner, 1930, str. 24. (Freiburger Universitätsreden 3). M. 1,20.
- Mauil Otto: Länderkunde von Südeuropa. Wien, Deuticke, 1929, str. 550. (Enzyklopädie der Erdkunde 22). M. 40.
- Oppenheimer Franz: Weltproblem der Bevölkerung. Vortrag. Leipzig, Deutsche Wissenschaftliche Buchhandlung, 1929, str. 71. (Weltwirtschaftliche Vorträge und Abhandlungen 1). M. 3,25.
- Rühl Alfred: Das Standortsproblem in der Landwirtschafts-Geographie. (Das Neuland Ostaustralien). Mit 39 Karten im Text und 4 Tafeln. Berlin, Mittler, 1929, str. 127. (Veröff. d. Instituts für Meereskunde N. F. B. 61).
- Schwarzfischer Jos.: Der Aussenhandel von Columbien. Eine wirtschaftsstatistische Erfassung des columbianischen Aussenhandels und dessen Konjunkturverlaufes. Küssnacht—Zürich, Selbstverlag, 1929, str. 272.
- Somary Felix: Wandlungen der Weltwirtschaft seit dem Kriege. Tübingen, Mohr, 1929, str. 202, M. 8.
- Stadtlandschaften der Erde. Herausgegeben von Siegfried Passarge. Hamburg, Friederichsen & de Gruyter, 1930, str. 154, M. 8.

VIII.

Praca i opieka społeczna.

L a c z y s ł a w Aleksander: *Zdobycz robotnicza. Z zagadnień polityki budowlanej z przedmową Adama Krzyżanowskiego.* Kraków, Nakładem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, 1929, str. 57.

Osią rozważań autora jest doświadczenie, dokonane przez spółdzielnicę budowlaną w Warszawie p. n. „Zdobycz robotnicza”. Podstawą działalności spółdzielni była zasada, że robotnik pracował ponad 8 godzin, przyczem należność za godziny nadliczbowe była zapisywana na jego rachunek jako wkład rzeczowy do spółdzielni. Wkład ten wynosił 10% wartości budowy, pozostałe konta budowy pokrywane były z kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego. Spółdzielnia tą drogą wybudowała 29 domów o łącznej liczbie 856 izb mieszkalnych. Na marginesie tego doświadczenia autor kreśli uwagi, które mu się nasuwają na temat ogólnego zagadnienia budownictwa mieszkaniowego.

Teza autora jest taka — ustawodawstwo winno usankcjonować przekraczanie 8-godzinnego dnia pracy na cele związane z budownictwem, aby kosztem pracy w godzinach nadliczbowych powstawał fundusz na budownictwo urzędniczo-robotnicze ujęte w formę prawną spółdzielni. Fundusze te winny wystarczyć na pokrycie rat amortyzacyjnych wraz z oprocentowaniem pożyczek, które przydzielałby Bank Gospodarstwa Krajowego.

Stawiając takie tezy, autor zarazem przyznaje, że finansowe podstawy polityki budowlanej są „krucho” (str. 55) i że wobec tego społeczeństwo winno powołać osobny organ, któryby sprecyzował wnioski w zakresie budownictwa. Poza tem autor szczegółowo rozważa zasady, na których winien odbywać się ruch budowlany, jak sposób rozdziału funduszy, budowa dużych bloków czy małych domków i t. d. Osią tych rozważań jest teza o szkodliwości 8-godzinnego dnia pracy dla podniesienia dobrobytu w Polsce szerokich warstw urzędniczo-robotniczych.

Zgadzamy się z autorem, że sprawa budownictwa dziś niewątpliwie posiada wybitne znaczenie socjalne, ale sedno rzeczy tkwi dziś w kwestji znalezienia funduszy na cele budowlane, zaś wszystkie inne zagadnienia, poruszane przez autora, mają znaczenie raczej wtórne.

Wychodząc z tego założenia koncepcja pokrywania części kosztów budowy z należności za pracę stanowi wprawdzie ciekawy eksperyment, ale dotyczy w najlepszym razie pokrycie 10% kosztów budowy, pozostawiając otwartą kwestję pozostałych 90%.

Otóż tej części zagadnienia autor nie zanalizował, ograniczając się do postawienia tez o przyczynach ubóstwa warstwy pracowniczej w Polsce.

Niskie dochody warstwy pracowniczej tłumaczą się unormowaniem 8-godzinnego dnia pracy. „Gdyby Polska”, powiada autor, „chciała dotrzymać kroku w . . . wyścigu pracy, musiałaby ustalić conajmniej dziesięciodniowy tydzień roboczy. . .”

Zdanie to byłoby niewątpliwie słuszne, gdyby autor miał na myśli środowisko cierpiące na brak rąk roboczych. Dobrobyt powstaje jednak nie wskutek „pracy” w jakimś pojęciu omal metafizycznym, lecz wskutek użytecznych procesów produkcyjnych, wymagających oprócz pracy ludzkiej przede wszystkim inicjatywy i kapitałów. Otóż, aby te użyteczne procesy produkcyjne w Polsce miały miejsce, brak jest przecież nie czynnika pracy, lecz kapitału, który daleko nie może wyczerpać rezerwoaru siły roboczej dla zatrudnienia mas bezrobotnych chociażby przez 6 dni w tygodniu po 8 godzin.

Powiększenie więc godzin pracy dziennie wzmogłoby być może dochód poszczególnych jednostek, lecz wpłynęłoby zarazem ujemnie na stan zatrudnienia, ponieważ rozmiary warsztatów pracy są ograniczone.

Dlatego z kwestji czasu pracy zależnej nie należy robić soczewki, skupiającej w sobie przyczyny ubóstwa pracowników. Zarazem pamiętać należy, że brak kapitału powoduje jego drożyznę i potrzebę bardzo wysokiego oprocentowania, wskutek czego dla zachowania kosztów produkcji w ramach kalkulacji, wytrzymującej konkurencję cen zachodzi potrzeba odpowiedniego utrzymania na niskim poziomie innych składników, z pośród których zarobki stanowią pozycję najbardziej elastyczną i najłatwiej ulegającą obniżeniu. W tem tkwi w naszym przekonaniu przyczyna niskich zarobków w Polsce, żeby już nie przytaczać niskiego poziomu technicznego zakładów, łańcuchów zbędnego pośrednictwa i zupełnie dziewiczej organizacji sprzedaży.

Wszystko, cośmy dotąd poruszali, dotyczy pracy zależnej. Natomiast bez zastrzeżeń zgadzamy się z autorem, gdy wspomina o wysiłku bez oglądania się na czas pracy osób, pracujących samodzielnie, funkcjonariuszów państwowych i samorządowych, sprawujących z troską dobrego gospodarza nadzór nad dobrem ogólnem, powierzonom ich pieczy, a nawet tych samych pracowników, którzy w godzinach poza zajęciem zarobkowym pracują dodatkowo w domu czy też na roli. Z tego też względu przywiązujemy dużą wagę do kolonizacji urzędniczo-robotniczej drogą nadawania drobnych działek ziemi, uprawianych poza godzinami pracy.

Jerzy Wengierow (Warszawa).

Rosset Edward: Łódź — miasto pracy. Wydawnictwo Magistratu m. Łodzi. Łódź 1929, str. 99.

Autor w treściwy a zarazem skrupulatny sposób zebrał dużo zasadniczych danych dotyczących m. Łodzi, poczynając od wiadomości geograficznych i historycznych, po przez dane dotyczące ludności, przemysłu, komunikacji, oświaty, zdrowotności, sprawy mieszkaniowej, urządzeń użyteczności publicznej, finansów, władz miejskich, a kończąc na bibliografji prac o Łodzi.

Nie zajmujemy się zagadnieniami urbanistyki i samorządu miejskiego, dlatego chętnie wysłuchamy oceny osób kompetentnych o gospodarce samorządowej m. Łodzi.

Natomiast ktokolwiek stykał się z zagadnieniami społecznymi i gospodarczymi w Polsce, musiał w pierwszym rzędzie natknąć się na sprawę Łodzi jako ośrodka gospodarczego. Otóż analizując rozwój stosunków na terenie łódzkim w tej płaszczyźnie, być może należałoby poddać pewnej rewizji urzędowy optymizm autora na temat „rózowych barw” „przyszłości miasta, które przedstawia tak zadziwiające walory twórczości gospodarczej” (str. 41).

M. Łódź, powstałe w warunkach, obliczonych na rynek wschodni, po wojnie, kiedy sytuacja polityczna odcięła m. Łódź od rynków zbytu rozpoczęło odbudowę zniszczonych zakładów, a nawet rozbudowę nowych. Jest rzeczą wiadomą, że odbudowa ta odbywała się kosztem kredytów inflacyjnych, stanowiących faktycznie ukryte subsydja. Uzyskiwanie kredytu było popierane zresztą przez organizacje robotnicze, oparte w pierwszym rzędzie na robotnikach wielkoprzemysłowych. W ten sposób, w czasie gdy w Niemczech okres inflacji wykorzystano dla rozwiązania kwestji mieszkaniowej drogą zasilania ruchu budowlanego kredytami w deprecjonującej się walucie, w Polsce w tym okresie przeprowadzano odbudowę przemysłu. Odbudowany przemysł łódzki nie zatroszczył się jednak we właściwym czasie o zorganizowanie rynku sprzedaży, wskutek czego przechodzi przez nieustanne sezonowe załamania gospodarcze, wyniszczające zarówno przedsiębiorstwa jak i robotników. Gospodarka taka sprowadza się do prowadzenia przedsiębiorstw w okresach korzystnych na 3 zmiany, w zwalnianiu zaś masowem robotników w okresach międzysezonowych. Dzięki takiej gospodarce m. Łódź stanowi ośrodek, który pod względem struktury społecznej przechodzi przez znaczne wahania, przyczem położenie warstwy pracowniczej w całym ośrodku w porównaniu do innych ośrodków przemysłowych jest wysoce niekorzystne zarówno pod względem poziomu płac, jak stosowania zasad ustawodawstwa ochronnego, jak wreszcie pod względem ustosunkowania się pracodawców do warstwy pracowniczej.

W tych warunkach sądzić raczej należy, że uzdrowienie stonków w ośrodku przemysłowym łódzkim stanie się realnem dopiero wtedy, gdy „niespożyte zdolności tworzenia” zmierzające do dalszej rozbudowy przemysłu zostaną raczej zahamowane i podjęte zostaną racjonalne wysiłki nad uzdrowieniem struktury gospodarczej tego ośrodka, metod pracy a przede wszystkim nad zorganizowaniem rynku sprzedaży.

Z natury rzeczy nie są to bezpośrednie zadania samorządu łódzkiego, jednak uświadomienie sobie właściwej sytuacji gospodarczej miasta należy niewątpliwie do organów samorządowych, skoro autor wyczerpująco przedstawia rozwój przemysłu jako dowód wysokiej żywotności miasta.

Jeszcze co do szczegółów historycznych — chcielibyśmy dorzucić mało znane ale charakterystyczne zdarzenie. Po roku 1830 Łódź należała do osad o słabo rozwiniętym przemyśle wobec innych ośrodków jak Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, Brzeziny itd. W roku 1833 w „Tygodniku Petersburskim” umieszczona była korespondencja z Królestwa Polskiego o rozwoju polskiego przemysłu, przy czem autor wymienił m. in. Łódź jako ośrodek przemysłowy. Redakcja pisma, widocznie po raz pierwszy słysząc taką nazwę, postawiła w nawiasie „Łomża” z dodaniem znaku zapytania.

J. Wengierow (Warszawa).

Siesslé Eugenjusz: Samorząd organizacji ubezpieczeń społecznych w świetle teorii prawa administracyjnego. Warszawa, Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. 1929, str. 30.

W broszurze tej autor porusza bardzo aktualne w Polsce zagadnienie zasadniczych przesłanek prawnej egzystencji samorządu ubezpieczeniowego, zastanawiając się w kolejnych rozdziałach nad istotą samorządu (I.), nad podziałem samorządu (II.), nad samorządem organizacji ubezpieczeń społecznych (III.), nad nadzorem państwowym nad organizacjami ubezpieczeń społecznych (IV.), nad samorządem polskich organizacji ubezpieczeń społecznych (V.), nad funduszem bezrobocia (VI.), oraz nad zakładami ubezpieczeń pracowników umysłowych (VII).

Autor przy tej sposobności podaje zwięzłe a treściwie informacje o zasadach organizacyjnych samorządu, starając się wysnuć zasady rozgraniczenia kompetencji pomiędzy uprawnieniami samorządu a uprawnieniami władz nadzorczych. Szczególnie ciekawy jest rozdział o nadzorze państwowym nad samorządem. Poglądy doktryny prawa administracyjnego pod tym względem przyznają daleko idące uprawnienia władzy nadzorczej zarówno natury prewencyjnej jak i represyjnej, przyczem ustawy polskie przyznają władzom nadzorczym uprawnienia naogół mniejsze.

Broszura stanowi doskonale wprowadzenie dla osób interesujących się prawnymi podstawami samorządu ubezpieczeń w Polsce.

J. Wengierow (Warszawa).

10 lat Min. Pracy i Opieki Społecznej na P. W. K. w Poznaniu. Tekst oprac. dr. Alfred Krieger. Warszawa 1929 r.

W ogólnym sukcesie wystawy naszej w Poznaniu pierwsze miejsce przypadło pałacowi rządowemu. Był to pokaz dorobku pracy dziesięciolecia, w którym po wieloletniej przerwie Polska wykazać mogła swą zdolność do życia jako państwo i uwydatniła wyjątkowe na tak krótki okres czasu zdolności twórcze.

Niemal na plan pierwszy wysunęło się przy tym pokazie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, tak zwalczane w pierwszych latach swej działalności, a tak bardzo zasłużone wobec klasy robotniczej i całego społeczeństwa polskiego. Stworzyło ono bowiem niemal całkowite ramy ustaw i urządzeń w jakich rozgrywa się współczesna akcja polityki społecznej, operując przytem jak wszystkim wiadomo, stale bardzo skromnymi budżetami.

W umiejętny sposób przedstawia całą tę działalność urzędnik Ministerstwa Dr. Alfred Krieger, doskonale obeznany z działalnością naszej ministerjalnej placówki. Mamy tu zatem krótki obraz ludności pracującej w Rzeczypospolitej wraz z podziałem zawodowym i liczbą robotników, zatrudnionych, oraz porównawcze zestawienia aż do 1928 roku, statystykę zarobków, związków zawodowych, strajków. Tekst dopełniają fotografie z wystawy, dające obraz przedmiotów, tablic, grafikonów, niezwykle umiejętnie popularyzowanych, co każdemu z gości wystawowych tkwić jeszcze musi w pamięci.

Przegląd ustawodawstwa socjalnego doprowadzony został aż do maja 1929 r. Działalności inspekcji pracy nawet z zamieszczonych w książce fotografii przemawia do nas niedającym się zapomnieć cyframi, wyraźniej niż wszelkie opisy. Bardzo wymownie przypominają się w obrazkach zabezpieczenia, które są lub mogą być wprowadzone w przemysłach drzewnym, metalowym, w górnictwie, przy ogrzewaniu, dbałość o czystość i higienę i t. d.

Ubezpieczenia społeczne wyliczone i opisane w tekście w nadzwyczaj pomysłowy sposób przedstawione były porównawczo na P. W. K. Polska zajmuje tu jedno z miejsc ostatnich. Zaledwie 7% mieszkańców Rzeczypospolitej są ubezpieczeni (w Anglii 35%) ale wszak to dopiero 10 lat działalności polskiej polityki socjalnej. Z prawdziwym arcyzmem, a prostotą pomysłów przedstawione są zasady i rezultaty ubezpieczeń zarówno inwalidzkich, jak pracowników fizycznych i umysłowych. W ubezpieczeniu ostatnich przodujemy niemal Europie. Dzięki Rozporządzeniu prezydenta z listopada 1927 r. ubezpieczonych pod koniec 1928 r. było 200 tysięcy osób.

B. dobry jest krótki przegląd Emigracji, poparty także zdjęciami z wystawy.

Propagandą zagadnień polityki społecznej na P. W. K. była cała wystawa Ministerstwa. Podkreślały ją jeszcze plakaty i bezpłatny teatrzyk z codziennymi przedstawieniami, tekstu Aleksandra Wolta w znakomitej reżyserji Leona Schillera.

Zbytecznym byłoby dłużej zastanawiać się nad wystawą Min. Pracy i Opieki Społecznej, gdyż mamy wszyscy w pamięci, a służnym było utrwalenie jej w wydawnictwie.

Szkoda jednak, że w książce nie wymieniono nazwisk twórców wystawy, którzy miesiące całe dziełu poświęcili.

Prof. Dr. Z. Daszyńska-Golińska (Warszawa).

Dobrzyński Władysław: Jak przeciwdziałać zbytniemu skupieniu ludności w miastach wielkich. Warszawa 1930, str. 19. (Odb. z kwart. „Praca i Opieka Społeczna”).

Frelkowa E.: Praca młodzieży w przemyśle drukarskim w Polsce. Warszawa, Związek Zaw. Drukarzy i Pokrewnych Zawodów, 1929, str. 46 z tabl.

(Krieger Alfred): 10 lat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na P. W. K. w Poznaniu. Warszawa 1929. Nakł. Komitetu P. W. K. w Poznaniu. (Dział Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej), str. 117.

Monosow Sergej Michajłowicz: Walki społeczne i ruch robotniczy w okresie rozwoju kapitalizmu (1789—1871). Przekład Z. Witkowskiej z III wyd. rosyjskiego „Książki pracy z zakresu społecznoznawstwa [!] dla VI roku nauczania”) ułożonej przez Podsekcję dla młodzieży dorastającej w Naukowo-pol. Sekcji Państwowej Rady Naukowej. Moskwa 1929. Centr. wyd. ludów ZSRR, str. 104.

Sądownictwo pracy w Polsce. Konferencje dla ławników sądów pracy m. st. Warszawy, zorganizowane przeze Izbę Przem.-Handlową w dn. 18—28. lutego 1929 (1929), str. 158. (Wyd. Izby Przem.-Handl. w Warszawie, t. 5).

Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskiem w świetle ankiet 1927 r. Warszawa, Instyt. Gospod. Społ. 1929, str. 332.

Czasopisma: Bolesta J.: Płace i zarobki robotnicze w przemyśle polskim (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24, 1929). — Tenże: Płace i zarobki robotnicze w przemyśle polskim (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1, 1930). — Drzewiecki P.: Praca ludzka jako czynnik gospodarczy (Polska Gospodarcza, zeszyt 5, 1930). — Jastrzębowski M.: Rezerwy ubezpieczeń społecznych a ruch budowlany (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3, 1930). — M. B.: Zbiorowe normy warunków pracy w rolnictwie na rok 1930/31 (Polska Gospodarcza, zeszyt 6, 1930). — S z.: Ruch strajkowy w 1928 roku (Przemysł i Handel, zeszyt 50, 1929). — Stein A. Inż.: Konferencja Genewska o warunkach pracy w górnictwie (Polska Gospodarcza, zeszyt 6, 1930). — Winterok L.: Klasa robotnicza a zorganizowany kapitalizm (Robotniczy Przegląd Gospodar-

czy, Nr. 12, 1929). — Z. K.: Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia w Niemczech (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2, 1940). — XIII. Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24, 1929).

Schulz Hermann: Die deutsche Sozialversicherung (Kranken-, Unfall-, Invaliden-, Angestellten-, Knappschaftl. u. Arbeitslosenversicherung) nach dem Stande vom Juli 1929. Systemat. Darst. 3 völlig umgearbeitete Aufl. Berlin, Vahlen, 1929, str. 351. M. 14.

Zickelbein Günther: Lohnpolitische Probleme des deutschen Buchdrucker-gewerbes im Hinblick auf eine wirtschaftliche Lohnpolitik. Berlin, Blocks-dorff & Meyer, 1929, str. 76. M. 3.

IX.

Spółdzielczość. Organizacja pracy.

Wolski Jan: Spółdzielnie Pracy. Warszawa, Wydawnictwo sekcji kooperacji pracy Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, Nr. 2, 1929, str. 44.

Idea spółdzielczości producentów jest mało znaną u nas nawet teoretycznie. Idea ta zagranicą posiada dość obfitą literaturę a nawet pewne praktyczne wyniki. Propagandą tego zagadnienia zajmuje się w Polsce autonomiczna sekcja Kooperacji Pracy przy Towarzystwie Polityki Społecznej, uruchomiona w r. 1928. Sekcja w swej działalności wydawniczej posiada już pewne wyniki, wydała m. in. wzorowy statut spółdzielni pracy, pracę p. Jerzego Karona „O kooperatyzację pracy nauczycieli szkół średnich” oraz dwie prace p. Jana Wolskiego „Niezależność gospodarza armji a spółdzielczość pracy” oraz „Spółdzielnie pracy”.

Ta ostatnia praca posiada charakter propagandowy, zawierając jednocześnie szereg przystępnie wyłożonych wskazówek, jak należy spółdzielnie pracy prowadzić, broniąc je przed zwyrodnieniem.

Żałować należy, że zalecenia autora w małym stopniu oparte są na konkretnych przykładach, które niewątpliwie najbardziej przekonywająco przemawiają do czytelnika.

Autor podkreśla różnicę zachodzącą pomiędzy spółdzielniami wytwórczymi, które na własny rachunek prowadzą samodzielne przedsiębiorstwa a spółdzielniami pracy w ścisłym tego słowa znaczeniu, które na cudzy rachunek podejmują się wykonania pewnych robót — a więc miałyby to być coś w typie instytucji rosyjskiej „arteli”. Autor propaguje przede wszystkim ten drugi typ spółdzielni, wychodząc z założenia, że spółdzielnie takie, nie prowadząc działalności handlowej, nie potrzebują kapitału i nie ponoszą ryzyka. Spółdzielnie takie muszą mieć oparcie o stałych i ma-

sowych odbiorców, wśród których zaleca się mieć do czynienia z dużymi instytucjami społecznymi, samorządowemi lub państwowymi, któreby opierały swoją działalność o pracę członków spółdzielni, a więc np. magistrat wchodziłbym w porozumienie ze spółdzielnią brukarzy o wybrukowanie ulic, spółdzielnie szewców pracowałyby dla intendentury wojskowej i t. d.

Trudno ocenić w jakim stopniu propaganda za ruchem spółdzielczym tego typu posiada podatny u nas grunt, sądzilibyśmy raczej, że próby w tym kierunku nie potrafią przynieść bardzo skutecznych wyników z uwagi na to, że warstwa pracownicza w Polsce ma niewątpliwą tendencję do organizacji w innej płaszczyźnie — ruchu zawodowego, który, operując masami robotników wielkoprzemysłowych z natury rzeczy spółdzielczości pracy mniejszą uwagę poświęcać może.

Natomiast w naszym przekonaniu dużą przyszłość posiada spółdzielczość pracy wśród warstwy małorolnych na wsi w postaci t. zw. przemysłu ludowego ujętego w koncepcję spółdzielni. Propaganda tego typu spółdzielni mogłaby przynieść niezmiernie duży pożytek, dając zatrudnienie wielomiljonowej w Polsce rzeszy „częściowo bezrobotnych” włościan, którzy nie mają możliwości wykorzystania całej swojej zdolności do pracy. Wydaje nam się, że postawienie zagadnienia spółdzielni pracy dopiero w tej płaszczyźnie mogłoby nabrać wagi zupełnie kapitalnej dla struktury gospodarczej państwa.

J.

Wengierow (Warszawa).

- Bielecki Jan: Kasy gminne wobec spółdzielni rolniczych. Warszawa 1929. Wyd. Spółdzielczego Instyt. Naukowego, str. 31. (Biblj. Spółdzielcza nr. 121).
- Clark Wallace: Wykresy Gantta jako środek organizacji.... Tłumaczył z upoważnienia autora Adam Kucharzewski. Wyd. II. Warszawa 1929. Nakł. Izby Przem.-Handlowej. Staraniem Instyt. Naukowej Organizacji, str. 151.
- Kłapkowski Tadeusz: Współpraca spółdzielczych organizacji rolniczych z zawodowemi organizacjami rolniczymi i reprezentacja interesów rolnictwa polskiego. Warszawa 1929. Wyd. Spółdzielczego Instytutu Naukowego, str. 25. (Biblioteka Spółdzielcza Nr. 12).
- Kwieciński Janusz: Zadania i cele spółdzielczości. Warszawa 1929. Wyd. Związku Spółdz. Spożyców Rzplitej Polskiej, str. 15. (Odb. ze „Społem”. — Książnica „Społem”, t. III).
- Mach Józef: Spółdzielczość rolnicza w Polsce. Wyd. II (Warszawa) Muzeum Przemysłu i rolnictwa [1929], str. 8. (Druk jako rękopis).
- Surzycki Stefan: Spółdzielczy Instytut Naukowy. (Dziesięciolecie istnienia 1919—1929) Warszawa 1929. Wyd. Spółdzielczego Instytutu Nauk., str. 40. (Biblioteka Spółdzielcza Nr. 11).
- Zakrzewski Tadeusz: Ruch spółdzielczy we wsi estońskiej. Warszawa 1929. Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych, str. 83.

Czasopisma: Antczak J.: Obroty towarowe w „Rolnikach” w roku 1928/29 (Poradnik Spółdzielni, Nr. 23, 1929). — Buzyn M.: Naukowa organizacja pracy (Robotniczy Przegląd Gospodarczy, Nr. 10, 1929). — Całkosilski A. Dr.: Spółdzielczość a organizacje zawodowe (Poradnik Spółdzielni, Nr. 24, 1929). — Tenże: Na marginesie sejmiku toruńskiego (Poradnik Spółdzielni, Nr. 23, 1929). — Tenże: Współpraca spółdzielni z zawodowymi organizacjami rolniczymi (Poradnik Spółdzielni, Nr. 3, 1930). — Tenże Sanacja spółdzielczości (Poradnik Spółdzielni, Nr. 1, 1930). — Drzewiecki P.: Powszechna Wystawa Krajowa w opinii Harringtona Emersona (Przemysł i Handel, zeszyt 49, 1929). — E. P.: Spółdzielnie niemieckie na naszych ziemiach zachodnich w 1928 roku (Poradnik Spółdzielni, Nr. 2, 1930). — Głuszczyk S.: Systemy handlu zbożem (Przemysł i Handel, zeszyt 47, 1929). — Ichnatowicz Z.: Spółdzielnie rolniczo-przemysłowe Związku Spółdzielni Polskich w roku 1928 (Poradnik Spółdzielni, Nr. 21 i 22, 1929). — Koźlicki R.: Udział „Rolników” w Wielkopolsce i na Pomorzu w handlu rolniczym w roku 1928/29 (Poradnik Spółdzielni, Nr. 24, 1929). — Tenże: Związek Spółdzielni Zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu (Poradnik Spółdzielni, Nr. 22, 1929). — Kuczewski W.: Spółdzielczość w Polsce (Polonia-Italia, Nr. 5—6, 1929). — P.: Sejmik Spółdzielni Polskich w Warszawie (Poradnik Spółdzielni, Nr. 1, 1930). — R. K.: Co piszą Czesi o Unji Związków Spółdzielczych (Poradnik Spółdzielni, Nr. 3, 1930). — Sieroszewski S. Inż.: Mleczarstwo spółdzielcze (Tygodnik Rolniczy, Nr. 1—2, 1930). — Winnicki T. Inż.: Ekonomiczny pogląd na normalizację (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze, Nr. 1, 1930). — Wojciechowski St. Dr. Prof.: Zagadnienie zbytu produktów rolnych (Poradnik Spółdzielni, Nr. 2 i 3, 1930). — Stan Spółdzielni mieszk. Związku Spółdzielni Polskich w okresie sprawozdawczym 1929 roku (Poradnik Spółdzielni, Nr. 3, 1930). — Stan wkładów oszczędnościowych i pożyczek w spółdzielniach (Poradnik Spółdzielni, Nr. 1, 1930). — Spółdzielnie kredytowe na tle stosunków gospodarczych (Poradnik Spółdzielni, Nr. 1, 1930). — Jaki powinien być stosunek spółdzielni do organizacji zawodowych (Poradnik Spółdzielni, Nr. 2, 1930).

Gide Charles: Le coopératisme. Conférences de propagande. 5 ed. Paris, Librairie du Recueil Sirey, 1929, str. 334.

Poisson Ernest: La politique du mouvement coopératif français. Paris, Les Presses Universitaires de France, 1929, str. 254. Fr. 10.

Cornish Newel Howland: Cooperative marketing of agricultural products. New-York, Appleton, 1929, str. 501. \$ 3,50.

Kayden Eugène M. et Alexis N.: Antsiferov. The cooperative movement in Russia during the war: Consumers' cooperation; credit and agricultural cooperation New Haven, Conn.: Yale 1929, str. 436. (Econ. and social hist. of world war. Russian ser.). \$ 4.

Grünfeld Ernst und Karl Hildebrand: Genossenschaftswesen, seine Geschichte, volkswirtschaftliche Bedeutung und Betriebswirtschaftslehre. Berlin, Spaeth & Linde, 1929, str. 137. (S. A. a. Handelshochschule). M. 5,50.

Schmidt Georg W.: Die Entwicklung der Preussischen Zentralgenossenschaftskasse. Mit besonderer Berücksichtigung der neueren Zeit (1923—1929). Leipzig, Deichert, 1929, str. 113. (Wirtschafts- und Verwaltungsstudien mit besonderer Berücksichtigung Bayerns 104). M. 5,60.

X.

Umiejętności handlowe. Szkolnictwo zawodowe.

Biegeleisen Leon Władysław: Polityka gospodarcza a szkolnictwo zawodowe. Warszawa, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, 1929, str. 196.

Praca niniejsza stanowi drugi tom dzieła autora p. t. „Szkoła a gospodarstwo narodowe”, wydanej w r. 1927. Zawiera on dwa rozdziały, z których pierwszy traktuje o stanowisku polskich szkół zawodowych wobec wielko-przemysłowych form produkcji. Autor bada krytycznie programy szkół zawodowych w Polsce pod względem ich dostosowania do potrzeb przemysłu fabrycznego, stwierdzając niejednokrotnie poważne ich wady i braki, które sprawiają, że wiele sił kwalifikowanych trzeba sprowadzać z zagranicy, chociaż możnaby je snadnie wykształcić w kraju. Rozdział drugi rozpatruje wszystkie ważniejsze kierunki produkcji rolnej i przemysłu rolniczego tudzież zadania szkolnictwa zawodowego wobec nich, dotąd w znacznej części zaniedbywane, a zarazem widoki zarobkowe, otwierające się w poszczególnych gałęziach dla wychowanków szkół rolniczych, technicznych i przemysłowych. Wywody autora mają nieraz charakter cennych wskazówek i informacji dla przedsiębiorczych inicjatorów produkcji tak rolniczej jak zwłaszcza przemysłowej, tem bardziej, że nie obracają się w ogólnikach lecz opierają się na licznych danych statystycznych, ilustrujących szczegółowo stosunki w dziedzinie produkcji, konsumpcji, zatrudnienia, przywozu i wywozu zagranicznego każdej gałęzi.

Prof. Tomasz Lulek (Kraków).

Cezak Jakób Stefan: Wykształcenie ekonomiczne a rozwój mocarstwowy Polski, Warszawa 1929, stron 56.

Autor należy do tych nielicznych w Polsce pedagogów, którzy należycie oceniają znaczenie wykształcenia ekonomicznego dla utrwalenia bytu i rozwoju państwa. Dziełko jego zmierza do rozpo-

wszechnienia wiedzy ekonomicznej także poza sferą szkół zawodowych przez stworzenie nowego typu szkoły średniej, zwanego „gimnazjum ekonomicznem”. Nie byłaby to szkoła zawodowa, lecz ogólno-kształcąca, zbliżona do gimnazjum matematyczno-przyrodniczego, ale z podłożem ekonomicznem, albowiem dawałaby oprócz wiadomości językowych, literackich, historycznych, przyrodniczych i matematycznych jeszcze elementa wiedzy ekonomicznej i prawniczej wraz z zasadami rachunkowości. Uczniowie jej mieli otrzymać wszystkie uprawnienia gimnazjów, a w szczególności prawo wstępu do szkół akademickich. O ile można wnioskować z tego programu, gimnazjum takiego typu dawałoby uczniom wykształcenie o wiele ogólniejsze niż którekolwiek z dzisiejszych typów, dających wiadomości jednostronne o charakterze filologiczno-literacko-historycznym lub matematyczno-przyrodniczym. Władze szkolne tak skłonne do różnych eksperymentów wychowawczych i dydaktycznych mogłyby snadnie wprowadzić w życie ten projekt, odznaczający się równie racjonalnością jak umiarkowaniem i odpowiadający w wysokim stopniu potrzebie społecznej.

Prof. Tomasz Lulek (Kraków).

- Baliński Wł.: Propaganda, jej metody i znaczenie. Warszawa 1930. Nakł. Księgarni F. Hoesicka, str. 155.
- Hausvater Piotr Józef: Wypisy do nauki o handlu. Przystosowane do książki F. Tomaszka: Handel towarowy i pieniężny oraz jego orjentacja. Lwów — Warszawa 1930. Książnica Atlas, str. 186.
- Homan Kazimierz: Arytmetyka polityczna. Poznań 1929. Nakł. Wyższej Szkoły Handlowej, str. 150. (Biblioteka W. S. H. w Poznaniu).
- Tomaszek Franciszek: Handel towarowy i pieniężny oraz jego organizacja. Wyd. V. Lwów—Warszawa 1930. Książnica — Atlas, str. 276.
- Batardon Léon: L'inventaire et le bilan chez le commerçant seul, dans les sociétés de personnes et les sociétés par actions. Etude juridique et comptable. 6 éd. Paris, Dunod, 1929, str. 411.
- Freudenberg Walther: Der Kaufmann und die Bedeutung des Handels. Kolonial- und Welthandel. 2 Aufsätze. Bremen, Schümmann 1929, str. 60. M. 2,50.
- Heidland Odilio: Die Praxis der Verkaufs- und Einheitsbedingungen, sowie die Notwendigkeit einheitlicher Lieferungsbedingungen. Stuttgart. Kohlhammer 1929, str. 192. M. 7.
- Kaul Fritz: Die Statistik im Dienste der Unternehmung. Berlin, Haude & Spener 1929, str. 135. M. 3,50.
- Ziegler Julius: Bücher- und Bilanzrevision. Berlin, Spaeth & Linde 1929, str. 169. (S. A. aus Handelshochschule). M. 7,50.

C. Dział samorządowy

I. SAMORZĄD TERYTORJALNY

1. Teorja, historia, specjalne rozprawy teoretyczne, zagadnienia ustrojowe, organizacja, sprawy urzędnicze, ogólna polityka komunalna.

Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w r. 1928. Warszawa, Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, 1929 r., str. 194.

Wzorem lat ubiegłych Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego wydało własnym nakładem Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w roku 1928. Pamiętnik ten wydany został z okazji odbycia piątego z kolei dorocznego zjazdu, poświęconego głównie sprawom ustroju samorządu oraz sprawie stosunku samorządu terytorjalnego do rolnictwa.

Na całość wydawnictwa składa się sprawozdanie z odbytego zjazdu, a więc z pierwszego i drugiego plenarnego zebrania oraz sekcij: ogólnej, organizacyjnej i rolnej.

Ponadto w wydawnictwie umieszczono statut Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Regulamin Rady Zjazdów, skład Rady Zjazdów, Zarządu i Prezydjum oraz Budżet Biura Zjazdów na rok 1929/1930.

Wydawnictwo czyni dodatnie wrażenie i jest pożytecznym tego rodzaju wydawnictwem, gdyż daje informacje szczegółowe zarówno o przebiegu zjazdu, jak też materiał informacyjny o stanie organizacji.

Według tego pamiętnika „Biuro” pozostawało w okresie sprawozdawczym pod kierownictwem wiceprezesa Zarządu p. Beka. Poza tem w „Biurowie” pracował sekretarz, 2 referentów i 1 siła pomocnicza. Biuro załatwiała liczne zlecenia poszczególnych związków samorządowych, prowadziło archiwum oraz bibliotekę, liczącą 13.000 tomów, organizowało kursy tygodniowe dla: rachmistrzów wydziałów powiatowych, inspektorów samorządu gminnego oraz sekretarzy wydziałów powiatowych, współpracowało w prowadzeniu Stałego Studium Administracji Komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, inicjowało wykłady w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie, poświęcone praktyce w działalności samorządowej, przeprowadzało ankiety w sprawach: kosztów utrzymania w zakładach opiekuńczych, akcji ochrony zdrowia, potrzeb kredytu inwe-

stycyjnego na najbliższe 3-letnie, pomocy siewnej, obejmowanie przez powiaty zastępstwa Funduszu Bezrobocia, współdziałanie wydziałów powiatowych z Polskim Towarzystwem Emigracyjnym co do opieki nad emigrantami i reemigrantami. Dla wydawnictwa pisma „Samorząd” oraz książek i broszur Biuro utworzyło spółkę z dawnym właścicielem pisma Zrzeszeniem Samorządów Powiatowych. Nakładem Biura wyszły następujące książki: 1) S. Podwiński — Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego, 2) W. Gajewski — Działalność Sejmiku Skierniewickiego, 3) Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w r. 1927, 4) Instrukcja kasowo-rachunkowa dla powiatowych związków komunalnych. Nakładem Spółki wydane zostały: 1) Kalendarz Samorządowy na r. 1928, 2) S. Gliszczyński — Instrukcja dla urzędowania w gminach.

Ponadto na podstawie uchwał Zarządu wydano samorządom szereg zaleceń i wskazówek. Rada Zjazdów i Zarząd przez delegatów swych czynne były w wielu instytucjach publicznych i społecznych, wypowiadały się o wielu zagadnieniach zasadniczych, dotyczących samorządu. Zarząd brał udział w konferencjach poświęconych rozmaitym kwestjom, jak również w drodze składania pism i memorjałów, oraz występowania swych przedstawicieli zajmował stanowisko w wielu sprawach, dotyczących zagadnień samorządowych.

W okresie sprawozdawczym organizacja na 253 powiaty w Polsce skupiała 238. Rada zebrała się 4 razy. Zarząd 16 razy. Zjazdy lokalne odbyły się w Poznaniu, Lwowie, Warszawie, Gdyni i Krakowie.

Rad. Piotr Typiak (Warszawa).

Kalendarz Samorządowy na rok 1930. Warszawa, S-ka wyd. „Samorząd”, 422 str., cena 7 złotych.

Wydawnictwo, istniejące od roku 1926, z każdym rokiem daje więcej dla wytkniętych sobie celów i dziś jest już podręcznikiem informacyjnym, nieodzownym dla komun.

Dział I. Poza kalendarzem właściwym i zwykłymi dodatkami do niego (miary i wagi, taryfa pocztowa i telegraficzna, telefoniczna, kalendarz myśliwski) podręcznik zawiera: Taryfę podatków opłat stempowych; Władze centralne; Najważniejsze wiadomości statystyczne o Polsce, bardzo obszerne, ze szczegółowym wykazem powiatów i miast; Zrzeszenia samorządów i kasy oszczędności w całej Polsce oraz związków pracowników samorządowych i spis pracy samorządowej; Instytucje kredytowe samorządowe i państwowe;

Zakłady ubezpieczeń społecznych oraz szkoły zawodowe: rolnicze, ogrodnicze, leśne i mleczarskie; Kalendarz ważniejszych czynności gmin wiejskich i miejskich; Wykaz ustawodawstwa samorządowego według b. zaborów; Poradnik Samorządowy.

Dział II. stanowią artykuły znanych publicystów samorządowych, poruszające bieżące zagadnienia samorządu terytorjalnego oraz kilkanaście wyjaśnień prawnych, udzielonych na konkretne zapytania.

Jak widać z powyższego, książka ma charakter podwójny: 1) informatora, obejmującego szereg najkonieczniejszych wiadomości z życia samorządowego, zebranych w ten sposób, aby urzędnik czy działacz samorządowy mógł szybko znaleźć potrzebne informacje w swojej działalności, któreby musiał inaczej szukać w najrozmaitszych publikacjach, 2) publikacji samorządowej o działalności samorządu z roku poprzedniego w pewnych kierunkach oraz niektórych zagadnieniach samorządowych.

Ta dwoistość charakteru wydawnictwa nie zupełnie odpowiada celowi praktycznemu i życzyliby sobie należało, aby w myśl podnoszonych życzeń pracowników samorządowych oraz w interesie poczytności i pokupu bardzo potrzebnego wydawnictwa „Kalendarz Samorządowy” wydoskonalili się w wyłączonego kierunku zawodowego kalendarza informacyjnego, jakich było wiele przed wojną, a jakich obecnie prawie niema — ze szkodą dla interesowanych urzędów i urzędników.

Sądzymy, że dla publikacji rozmaitych zagadnień samorządowych wystarczy w zupełności tak liczna (może zbyt liczna) prasa samorządowa, a w szczególności powstały w roku ubiegłym, jako wydawnictwo tej samej spółki wydawniczej kwartalnik „Samorząd Terytorjalny”, a także „Samorząd Miejski”, wydawnictwo Związku Miast Polskich, dział samorządowy w „Ruchu Prawniczym”.

Gdyby w ten sposób odciążyć wydawnictwo przez usunięcie artykułów i wyjaśnień prawnych (przypadkowych i niewyczerpujących), objętość i cena „Kalendarza” znacznieby się zmniejszyła, a książka stałaby się podręczniejszą i przystępniejszą dla każdego urzędnika.

Natomiast należałoby część informacyjną uzupełnić krótkim a zwięzłym opracowaniem przepisów personalnych (pobory, emerytury, pomoc lekarska, sanatorje itp.) i innych, aby urzędnik miał wszystkie informacje, potrzebne dla niego.

Zgrabny, w podręczną formę i stosowną oprawę ujęły „Kalendarz”, bez reklam w tekście, (chyba dla przegrodzenia działów

poszczególnych), byłby nieodstępnym towarzyszem urzędnika samorządowego i wzorem dla tego rodzaju kalendarzy zawodowych. Naturalnie, tego rodzaju pomyślany układ, wyczerpujący a krótki i jasny zbiór wiadomości, wymaga dużo więcej pracy i ścisłości i z tego też powodu w naszych powojennych stosunkach takich wzorowych wydawnictw prawie się nie spotyka.

Dr. W. Dalbor (Poznań).

- Bogusławski A.: Samorząd w ubiegłym dziesięcioleciu. Warszawa, Zrzeszenie samorządów powiatowych, 1929, str. 16.
- Charewiczowa Ł.: Dzieje miasta Złoczowa. Złoczów, Zukerkandl, 1929, stron 220.
- Działalność Związku Gmin wiejskich R. P. w okresie 1925—1929. Warszawa, Zw. Pracown. Administracji ogólnej, 1930, str. 50.
- Gmina m. Krakowa na Powszechnej Wystawie Krajowej w 1929 r. Kraków, Magistrat, 1929, str. 16.
- Inslér A.: Zagadnienie ustrojowe samorządu terytorjalnego w Polsce. Lwów, Bodek, 1929, str. 62.
- Jaworski I.: Zarys dziejów Wilna. Wilno, Magistrat, 1929, str. 30.
- Rosset E.: Rocznik statystyczny m. Łodzi. Łódź, Magistrat, 1929, str. 221.
- Rosset E.: Łódź, miasto pracy. Łódź, Magistrat, 1929, str. 99, 3 zł.
- Słomiński Z.: Potrzeby Warszawy. Warszawa, Miejskie Zakłady Graficzne, 1929, str. 97.
- Sprawozdanie Zarządu stoł. m. Poznania za czas I/IV 1928 — 31/III 1929. Poznań, Magistrat, 1929, str. 252.
- Statut o stosunkach służbowych funkcjonariuszów Pow. Zw. Komunalnego w Radomiu. Radom, 1929, str. 12.
- Ustawa z 5. V. 1926 r. w przedmiocie ordynacji wyborczej dla gmin miejskich i wiejskich w górnośląskiej cz. woj. śląskiego z uwzgl. zmian z ustawy z dn. 29. IX. 1929. Katowice, Nar. Partja Robot., 1929, str. 24.

Czasopisma: Ruczyński B.: Reprezentacja rządu w powiatach miejskich b. dzielnicy pruskiej (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 21, 1929). — Działowicki-Dziatłowski: Administracja państwowa i samorządowa w Rosji przedwojennej (dok.) (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 21, 1929). — Typiak P.: Dotychczasowa działalność rad i wydziałów wojewódzkich (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 22, 1929). — Eile H.: Dzieło J. Dekerta (Gazeta Administracji i Policji Państwowej. Nr. 2, 1930). — Zaleski Z.: Obszar miasta i budynki w Poznaniu (Kronika m. Poznania, Nr. 1, 1929). — Tyrakowski N.: Rada miejska w Poznaniu 1919—1928 r. (Kronika m. Poznania Nr. 1, 1929). — Zaleski Z.: Zadanie

statystyki mieszkaniowej w miastach polskich (Kronika m. Poznania, Nr. 3. 4, 1929). — Jakubowski K.: Ustawodawstwo polskie a gminy jednostkowe w województwie poznańskim (Pracownik Samorządowy, Nr. 1, 1930). Layman M.: Cienie i blaski (Pracownik Samorządowy, Nr. 1, 1930). — M. J.: Samorząd na widowni politycznej (Samorząd Nr. 3, 1930). — Podwiński S.: Doniosłość wprowadzenia jednolitej gminy wiejskiej w Polsce (Samorząd Nr. 4, 1930). — M. J.: „Mała ustawa samorządowa” na warsztacie sejmowym (Samorząd, Nr. 5, 1930). — Windakiewicz K.: Zagadnienie organizacji stołecznej (Samorząd Miejski, Nr. 12, 1930). — Biegeleisen L.: Wyszukowanie ogólne i fachowe państwowych i komunalnych urzędników angielskich (Samorząd Miejski, Nr. 12, 1929). — Podwiński St.: Ustawy o ustroju samorządu w Sejmie (Samorząd Miejski Nr. 1, 1930). — Panejko J.: Rozwiązanie reprezentacyj komunalnych w woj. b. zab. austriackiego (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — Podwiński St.: Zagadnienie wielkości gmin w Polsce (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — Dworzański M.: Podstawy prawne samorządu gminnego i powiatowego w woj. śląskiem (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — Łagoda St.: Samorząd terytorjalny a statystyka rolna (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — M. J.: Reformy w dziedzinie samorządu terytorjalnego w państwie pruskiem (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — J. St.: Reforma samorządu angielskiego w 1929 r. (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — Windakiewicz K.: Ustrój Hamburga (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — Brzeziński W.: Zagadnienie gminy i powiatu w Komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy prezesie Rady Ministrów (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929). — Dalbor W.: Gmina wiejska, wielka czy średnia (Wiadomości Samorządowe Nr. 22, 1929).

Arnaud: La police municipale et rurale. Paris, Jouve, 1929, str. 624.

Artrey J.: Les élections municipales, 5 et 12 mai 1929). Résultats officiels. Documentation politique et électorale. Paris, D'Artrey, 1929, str. 400, 40 fr.

Danneberg R.: La municipalité social-démocrate de Vienne, 1929, 12 fr.

Marshall E.: Le gouvernement municipal aux Etats Unis. Paris, Giard, 1929.

Poete M.: Introduction à l'urbanisme, L'évolution des villes. Paris, Biovin, 1929, str. 364.

Böss G.: Berlin v. heute. Stadtverwaltung u. Wirtschaft. Berlin, Pontosverlag, 1929, str. 164, 7,20 M.

Elsas Fr. u. Stein E.: Die deutsche Städte: ihre Arbeit v. 1918 bis 1928. Berlin, Deutscher Kommunal-Verlag, 1929, str. 164.

Fiehler K.: Nationalsozialistische Gemeindepolitik. München, Ehre, 1929, stron 80.

Haekel u. Stein E.: Mittel- u. Kleinstädte. Berlin, Kommunal-Verlag, 1929, str. 146, 10 M.

- Oehler H.: Polizei u. Selbstverwaltung. Berlin, Kameradschaft, 1929, stron 48, 1,50 M.
- Schünemann K.: Die Entstehung des Städtewesens in Südosteuropa. Breslau, Priebatsch, 1929, str. 149, 8 M.
- Stier-Somlo F.: Handbuch d. kommunalen Verfassungsrechts in Preussen, 2. Auflg. Berlin, Bensheimer, 1929, str. 633.
- Tolmatchew: R. S. F. S. R. Volkskommissariat d. Innern. Die kommunale Wirtschaft d. R. S. F. S. R. am Anfang d. 1928. Moskau, Gosizdat, 1929, str. 426, 2,50 rbl.
- Woytinsky E.: Sozialdemokratie u. Kommunalpolitik, Gemeindearbeit in Berlin. Berlin, Laub, 1929, str. 90, 2 M.
- Altekar A. S.: A history of village communities in western India. London, Milford, 1929, str. 144.
- Anderson N.: Urban sociology. New York, Knopf, 1929, str. 414.
- Anderson W., Lehman, Bryce E.: An outline of county government in Minnesota. Minneapolis, Univ. Press., 1929.
- Gilbert H.: The municipal Court of Chicago. Chicago, Hiram T. Gilbert, 1929, str. 599.
- Hall J.: The story of Chicago. Chicago, Rand Mac Nally, 1929, str. 303, 0,90 \$.
- Heitland W. E.: Last words on the Roman municipalities. Cambridge, Univ. Press, 1929.
- Hill H.: Community civics. Boston, Ginn, 1929.
- Johnston G. A.: Citizenship in the industrial world. London, Longmans, 1929.
- Maxey Ch.: Urban democracy. N. Y. D. C. Heath, 1929.
- Maxwell B. W.: Contemporary municipal government of Germans. Baltimore. Wiwick & Dutton, 1929.
- Merriam Ch. E.: Chicago: a more intimate view of urban politics. N. Y. Macmillan, 1929, str. 305.
- Newman G.: Citizenship and the survival of civilization. New Haven, Yale, Un. Press, 1929.
- Pike J.: Canadian municipal law, Toronto. Canada, Law Book Co, 1929.
- Skey A.: The municipal year book for 1928. London, Municipal Journal, 1929.
- Smith H. E.: Municipal and local government law in England. London, Picman, 1929, str. 260.
- Walker B.: Municipal ordinance making. Columbus: Ohio State Univ. Press, 1929.
- Wood A.: Community problems. N. Y., Century Co., 1929. str. 590.

Zdrowie publiczne: Ogólny stan sanitarny miasta i sprawozdanie z działalności za 1928. Warszawa, Magistrat, 1929, str. 21.

Czasopisma: Pachnowski S.: Zadanie miast w świetle ustawy budowlanej (Samorząd Nr. 3, 1930). — Załęcki G.: Problem mieszkaniowy Warszawy, a polityka budowlana w pasie podmiejskim (Samorząd Miejski Nr. 12, 1929). — Wohl H.: O projektach budowlano-mieszkaniowych (Samorząd Miejski Nr. 12, 1929). — Pachnowski: Zadanie miast w świetle ustawy budowlanej (Samorząd Miejski Nr. 1, 1930). — Ruciński: Uruchomienie budownictwa mieszkaniowego w Polsce (Wiadomości Samorządowe Nr. 23, 1929). — Gaertner: W sprawie szkół dokształcających (Wiadomości Samorządowe Nr. 24, 1929). — Barciszewski: O kamieniołomy samorządowe (Wiadomości Samorządowe Nr. 1, 1930).

De preux: Nouveau régime des habitations à bon marché. Paris, Chauny et Quinsac, 1929.

Leclecq L. et Guillemont Saint-Vinobault: Traité pratique des habitations à bon marché. Paris, Libr. constr. moderne, 1929.

Rosier A.: La crise du logement ouvrier, le problème de l'habitation à bon marché en particulier dans le département du Rhône. Lyon 1928.

Counts G.: School and society in Chicago. N. Y., Harcourt, Brace, 1929.

Simon E. D.: How to abolish the slums. London, Longmans, 1929.

3. *Finanse komunalne, polityka finansowa, budżety, ogólna gospodarka komunalna.*

Budżet Pow. Zw. Kom. w Radomiu na okres 1. IV. 1929 — 31. III. 1930. Radom, Sejmik, 1929, str. 39.

Budżet pow. rawickiego na 1929/30 od 1. IV 1929 — 31. III. 1930. Rawicz, 1929, str. 30.

Budżet m. Poznania od 1/IV 1929 do 31/III 1930. Poznań, Magistrat, 1929, 175 str.

Budżet pow. zw. komunalnego na r. 1929/30. Sanok, Wydz. Powiatowy, 1929, 20 str.

Budżety na r. 1929/30. Sanok, Magistrat, 1929, 59 str.

Ostrowski R.: Gospodarka miejska w Zamościu, sierpień 1926 — listopad 1929. Zamość, Magistrat, 1929, 46 str.

Piekałkiewicz J.: Wydatki i dochody związków publiczno-prawnych. Warszawa, Główny Urząd Statystyczny, 1929, 122 str.

Preliminarz budżetowy m. stoł. Warszawy, 1/IV 19230 — 31/III 1931. Cz. II, Warszawa, Magistrat, 1929, 578 str.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1926 i I. kw. 1927. Opoczyńskiego Pow. Zw. Kom. Opoczno, 1929, str. 19.

Sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu administracyjnego za 1928/29 Pow. Zw. Kom. w Radomiu. Radom, 1929, str. 33.

Statut Komunalnej Kasy Oszczędności m. Jarosławia. Jarosław, 1929, str. 37.

Statut dla Komunalnej Kasy Oszczędności pow. kałuskiego w Kałuszu. Kałusz, 1929. 33 str.

Statut Komunalnej Kasy Oszczędności pow. makowskiego. Maków, Warszawski Dziennik Wojewódzki, 1929, 37 str.

Statut Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu. Toruń, Wydział Powiatowy, 1929, 46 str.

Zamierzenia budżetowe Magistratu m. stoł. Warszawy na 1930/31 r. (mowa prezydenta miasta). Warszawa, Magistrat, 1930 r. 24 str.

Czasopisma: Gliszczyński St.: Opłaty drogowe (Samorząd Nr. 1, 1930). — Jaroszyński M.: Zatwierdzenie budżetów komunalnych (Samorząd Nr. 2, 1930). — H. M.: Kilka cyfr z dziedziny finansów komunalnych (Samorząd Nr. 2, 1930). — Roszko: Gotówkowe czy kredytowe wykonanie budżetu (Samorząd Nr. 3, 1930). — Karpiński W.: Fundusze rezerwowe w samorządach (Samorząd Nr. 4, 1930). — Pikiel: Uproszczenie i obniżenie taryfy stawek w P. Z. U. W. (Samorząd Nr. 4, 1930). — Maćkowski: Budżety samorządów na okres 1930/31 (Samorząd Nr. 5, 1930). — Samorządowiec: Przed budżetem (Samorząd Nr. 5, 1930). — Piltz Fr.: Komunalna organizacja kredytowa (Samorząd Miejski Nr. 12, 1929). — Łada J.: Podatek komunalny od aktów notarialnych w b. Królestwie Polskiem (Samorząd Miejski Nr. 12, 1929). — Browiński A.: Projektowane ulgi w podatku przemysłowym a finanse komunalne (Samorząd Miejski Nr. 1, 1930). — Stęplewski St.: Wydatki i dochody pow. zw. komunalnych w 1927/8 (Samorząd Terytorjalny, Nr. 4, 1929).

Lota F.: La question des ressources des budgets locaux. Th. Grenoble, 1913.

Léfèbvre J.: Les taxes municipales de Paris. Paris, Publications Fr. Léfèbvre, 1928.

Pascaud Ch.: L'évolution de la contribution mobilière et son organisation actuelle dans la ville de Nantes. Paris, 1929, str. 25.

Baibulato v K.: Die Politik u. Praxis der Bezirks-Budgets der S. S. F. R. Moskau, Kommunistische Akademie, str. 313, 3 rbl.

Neumann W.: Das Kommunalkreditgeschäft d. deutschen Girozentralen. Greifswald, Bamberg, 1929, str. 110, 3,50 M.

- Lehman H.: Finances and financial administration of N. Y. New York, Columbia Univ. Press, 1929, str. 433.
- Rea L.: The financial history of Baltimore, 1900—1926. Baltimore, Hopkins Press, 1929, str. 139, 1,28 \$.
- Wright R. and Hobhouse H.: An outline of local government and local taxation in England and Wales, 6 wyd. London, Sweet & Maxwell, 1929, stron 300.
- Falsaperla R.: La finanza comunale italiana uell' ora presente. Catania, Galàtola, 1928, str. 129, 10 L.

II. SAMORZĄD GOSPODARCZY I SAMORZĄD PRACY.

Teorja, historja, specjalne rozprawy teoretyczne, Izby gospodarcze, Izby pracy.

Sądownictwo pracy w Polsce. Konferencje dla ławników sądów pracy m. st. Warszawy, zorganizowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w dniach 18—28. lutego 1929 r. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1929, str. 160.

1. Publikacja — składa się ze słowa wstępnego i dwóch części, z których pierwsza zawiera pięć referatów o najważniejszych zagadnieniach organizacji i praktyki sądów pracy w Polsce, z szczególnem uwzględnieniem prawodawstwa, obowiązującego na obszarze b. Kongresówki, a druga p. t.: *Z a ł ą c z n i k i* — podaje teksty źródeł prawa, omówionych bliżej w części referatowej.

2. Część referatowa jest pracą sprawozdawczą; utrwała w szczególności wyniki konferencji, urządzanych przez warszawską Izbę Przemysłowo-Handlową dla pierwszych ławników sądów pracy, powołanym na jej wnioski, w tym celu, aby „drogą wspólnego omówienia i wspólnej dyskusji nad przepisami ustaw socjalnych ułatwić ławnikom ich pracę, uzupełniając w żywym słowie i żywej wymianie myśli to, co w nielicznych wydawnictwach specjalnych znaleźć można”.

Poza tem jest pracą zbiorową (z jednej strony prelegentów byli nimi pp. Jan Bolesta, Adam Chełmoński, Tadeusz Chrzczonowski, Mieczysław Jastrzębowski, Jan Klarner i Waclaw Minkiewicz), a z drugiej tych ławników, którzy przez czynny udział w dyskusji nad referatami prelegentów dali albo wprost własne oświetlenie pewnych zagadnień, albo warunki do ich odpowiedniego ujęcia przez prelegentów.

Obejmuje referaty sprawozdawcze p. t.:

1. Rozwój historyczny instytucji sądów pracy i sądy pracy w Polsce (str. 9—17).
2. Postępowanie przed sądami pracy (str. 18—37).
3. Umowa o pracę robotników wobec sądów pracy (str. 38—66).
4. Umowa o pracę pracowników umysłowych wobec sądów pracy (str. 67—89) oraz
5. urlopy wypoczynkowe pracowników najemnych (str. 90—105).

Ad. 1. Referat składa się z dwóch części, z których pierwsza omawia rozwój historyczny sądownictwa pracy zagranicą, a druga — przedstawia ustrój ławniczy nowych sądów pracy w Polsce oraz główne specyfika polskiego sądownictwa pracy w stosunku do zagranicy (orzecznictwo karne). Część historyczna daje — oczywiście w bardzo ogólnym zarysie — dostateczny pogląd na główne historyczne typy sądownictwa pracy i na funkcjonalne ich znaczenie w życiu społeczno-gospodarczym (pokój pracy) i tworzeniu się prawa pracy. W wykładzie — chociaż unika ścisłych definicji i dystynkcji — wprowadza jednak w fundamenta organizacji sądów pracy i rozjemstwa pracy. Część druga zawiera między innymi tezę, iż „nasze sądy pracy nie odegrają twórczej roli w ustawodawstwie socjalnem już choćby z tej prostej przyczyny, iż ustawodawstwo tego rodzaju jest u nas nader rozwinięte”. Teza ta nie wydaje się trafną i ze względu na przesłanki i ze względu na wniosek.

Najpierw nie bardzo można pisać się na tezę referatu, iż ustawodawstwo socjalne Polski (lepiej może byłoby zamiast terminu ustawodawstwo socjalne użyć określenia prawo pracy) jest nader rozwinięte. Teza ta posiada bardzo względne znaczenie; rozumiana dosłownie — prowadzi do wniosku, iż pod względem prawa pracy Polska uczyniła stosunkowo więcej, niż inne kraje. Wniosek podobny byłby zgoła fałszywy. Polskie prawo pracy — mimo całe bogactwo norm, jakie posiada — nie jest rozwinięte; nie posiada bowiem tych instytucji prawnych, których istnienie stwarza warunki dla właściwej oceny poziomu rozwojowego. Naczelne miejsce wśród tych instytucji zajmują instytucje 1) umów zbiorowych 2) załogowej organizacji zakładów pracy i 3) samorządu pracy. Jak wiadomo — rodzime prawo polskie żadnej z tych instytucji dotychczas jeszcze nie wytworzyło.

Również nie można bez wszystkiego pisać się na — nie tyle wypowiedzianą wyraźnie, co *implicite* przyjętą — tezę, iż znaczenie sądów pracy wyraża się w ich zdolności prawotwórczej. Teza ta — wymaga modyfikacji.

Do sądów pracy w ich funkcji sądowniczej nie należy tworzenie nowego prawa, lecz tylko stosowanie prawa obowiązującego. Jeżeli z wielu stron podnosi się wielkie zasługi prawotwórcze sądów pracy, to — twierdzenia te odnoszą się nie do funkcji sądowych, lecz do funkcji albo pojednawczych, albo rozjemczych — i to w stosunkach zbiorowych. Oczywiście, kto za akt prawotwórczy uważa wyrok sądu w przypadkach określanych mianem luk w prawie pisanem, — ten może z powodzeniem odnieść termin prawotwórczy do wyroku sądów pracy. Prawotwórczość sądów pracy nie będzie tu jednak niczem osobliwym.

Wreszcie nie można się zgodzić na tezę, iż polskie sądy pracy nie mają warunków do odegrania roli prawotwórczej. Jest — zdaje się bowiem — wprost przeciwnie, i to — co najmniej — w tej, najbardziej przez prawo polskie zaniedbanej dziedzinie prawa pracy, do jakiej należą umowy zbiorowe. Tak, jak obecnie przedstawia się właściwość sądów pracy, sądy te — są jedynym czynnikiem, powołanym do określenia znaczenia umów zbiorowych, zawieranych poza b. zaborem pruskim w zasadzie — abstrahując od ugód zbiorowych, uznanych prawnie w rolnictwie i dla stosunków pracy z dozorcami domowymi — tylko de facto dla umów indywidualnych. To, co się nazywa nieodmiennością norm umowy zbiorowej, uczestnictwem w umowie zbiorowej — to niewątpliwie będzie mogło być wyrażone w systemie norm prawnych już w niedalekiej przyszłości — nawet bez osobnej ustawy o umowach zbiorowych — dzięki odpowiedniej judykaturze w ramach sądownictwa pracy.

Że obecny stan prawny — o ile chodzi o stosunek umów zbiorowych do umów indywidualnych — nie jest zadowalający, zdaje się nie ulega żadnej wątpliwości; wynika to zresztą ze słów trzeciego referatu (str. 43/4); referat ten zresztą nie stoi już na gruncie tez, zaczepionych co tylko.

Ad 2. Referat drugi nie daje powodu do uwag krytycznych zasadniczej natury. Jako wykład informacyjny o postępowaniu przed sądami pracy — posiada walory, zasługujące istotnie na wyróżnienie.

Ad 3 i 4. Z tytułów sądząc — system wykładów winien opierać się na elementach podmiotowej i rzeczowej właściwości sądów pracy. Tę przesłankę metodologiczną akcentuje też referat trzeci (str. 39) wydawnictwa.

Niestety z przesłanki tej nie wyciągnięto w zasadzie (co do wyjątków zob. str. 39—46) — właściwych konsekwencji. Dlatego też referaty o prawie kontraktowym pracy oparte zostały na tradycyj-

nej konstrukcji stosunku umownego. Jako źródła informacyjne posiadają duże walory i zasługują w pełni na uwagę; żałować tylko należy, że nie uwzględniają adhezyjności i temporalności stosunków pracy.

Ad 5. Referat o urlopach wypoczynkowych jest cenną monografią ze względu na — rzadko dotychczas spotykane — wyzyskanie konstrukcyjne judykatury Sądu Najwyższego.

3. Część źródłowa, zawierająca tekst rozporządzeń o sądach pracy, o umowie o pracę robotników, o umowie o pracę pracowników umysłowych, ustawy o urlopach i rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy — nie wymaga omówienia.

4. Oceniając całość — można tylko wyrazić inicjatorom konferencji ławniczych i twórcom opracowania ich wyników — gorące uznanie za trud organizacyjny, za myśl konstrukcyjną, za propagandę problemów nauki prawa pracy a przede wszystkim za statutowanie przykładu, jak pojmować należy prawo przedstawiania kandydatów na stanowiska ławnicze w sądach pracy. Nie w formie zarzutu metodologicznego, lecz ze względu na potrzeby życia wypada dać wyraz żalowi, iż po prawie kontraktowym (indywidualnym i zbiorowym) najistotniejsza część prawa pracy — ochrona czasu pracy — nie znalazła się na wokandzie owych konferencji.

Dr. J. Hubert (Poznań).

Bigo T.: Najnowsze przejawy myśli syndykalistycznej. Lwów, „Zespół Stu”, 1929, str. 43.

Prawo o izbach przemysłowo-handlowych oraz statut i regulamin obrad Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie. Warszawa, Izba Przemysłowo-Handlowa, 1929, str. 89.

Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy za czas I/IX—31/XII 1928. Bydgoszcz, 1929, 54 str.

Sprawozdanie Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach za r. 1928—1929. Katowice 1929.

Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za r. 1928—1929. Poznań, Izba Rolnicza, 1929, 240 str.

Statut Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Cz. II. Poznań, 1929, str. 21.

Carlini M.: Le syndicat défenseur de la loi et de la profession. Aix, 1929,

Fucile: Le mouvement syndical et la réalisation de l'état corporatif en Italie, 1929, 20 fr.

- La Chesnais: Le régime agraire de la Norvège. Paris, Rivière, 1929.
- Léger B.: Les syndicats de fonctionnaires en Angleterre, Paris, 1929.
- Mer G.: Le syndicalisme d'Etat des fonctionnaires. Paris, 1929, 12 fr.
- Prevet: Le regionalisme économique. Paris, 1929.
- Spoehr W.: Wirtschaftsrecht. München, Beck, 1929, str. 606, 8 M.
- Milde: Der organisierte Berufstand als Faktor der modernen Sozialpolitik. Berlin—Schöneberg, Bund angest. Akademiker technisch-naturwissenschaft. Berufe, 1929, str. 14.
- Hedemann J.: Reichsgericht u. Wirtschaftsrecht. Jena, Fischer, 1929, str. 371, 18 al.
- Crum W.: Corporate earning power. Stanford Univ. Press, 1929, str. 366, 5 \$.
- Wickstead Ch.: Bygone days and new. A plea for cooperation between labour, brains, and capital. London, Williams & N., 1929, str. 160, 25,6
- Asquini A.: La carta del lavoro. Roma „Diritto del lavoro”, 1928, str. 23, 2 L.
- Bottai G.: Esperienza corporativa. Roma, „Diritto del lavoro”, 1929, str. 443, 25 L.
- Capobianco G.: Sindicalismo e diritto, L'ordinamento corporativo della stato; disciplina dei rapporti collectivi del lavoro e riorganizzazione giurisdizionale nelle controversie del lavoro. Milano, Soc. ed. libr., 1929, str. 128, 15 L.
- Carnelutti Fr.: Sindicalismo. Roma. „Diritto del lavoro”, 1928, str. 21.
- Checchi e Bandinelli: La nuova legge sulla formazione della rappresentanza nazionale; commentata e preceduta da una nota introduttiva. Empoli, Nocchioli, 1928, str. 84.
- Cordopatri G.: Studi di diritto corporativo, Reggio Calabria, Soc. er. Reggina, 1928, str. 54, 5 L.
- Navarra A.: Introduzione al diritto corporativo. Milano, „Libreria”, 1929, str. 275, 30 L.
- Salemi G.: Studi di diritto corporativo. I principi fondamentali della legislazione fascista; concetto, natura e funzioni del sindacato; natura giuridica del contratto collettivo di lavoro, Padova. Milano, 1929, str. 70, 12 L.
- De Cristofaro: Sul divieto delle associazioni sindacali di esercitare il commercio. Roma, „Diritto del lavoro”, 1928, 3 L.

D. Dział socjologiczny

I.

Wydawnictwa zbiorowe, podręczniki i systemy. Historja socjologii i krytyka.

- Dawson Carl Adington & Warner E. Gettys: An introduction to sociology
New York 1929, str. 872. 4,50 dol.
- Hertz Aleksander: Socjologia Vilfreda Pareto i teoria elit. Droga. Warszawa
1929, Nr. 2, str. 121—134, Nr. 3, str. 241—255, Nr. 4, str. 354—367.
- Le grand Georges: Précis de sociologie. 3. éd. entièrement remaniée du Précis
d'économie sociale. Bruxelles: Dewit. 1929. (Etudes morales, soc. et juridi-
ques). Str. 332. 15 fr.
- Mirek Franciszek ks. Dr.: System socjologiczny Ludwika Gumplowicza. Stu-
djum krytyczne. Prace Polskiego Instytutu Socjologicznego. Poznań 1930.
Księgarnia I. Zamecznika, str. 125 + 3 nlb.
- Radakovic Konstantin: Grundzüge einer genetischen Soziologie. Graz,
Leuschner & Lubensky, 1929, str. 52. 2,40 mk.
- Landheer Barth.: Der Gesellschafts- und Staatsbegriff Piatons. Auf der
Grundlage seiner Ideenlehre entwickelt. Rotterdam, Nijgh & van Ditmar,
1929, str. 11 + 81. 1,90 fl.

II.

Metodologia. Zagadnienia graniczne i ogólne.

- Aster Ernst v.: Marx und die Gegenwart. Tübingen, Mohr, 1929. (Philos. u.
Geschichte), str. 38. 1,80 mk.
- Fischer Adam: Przegląd polskich wydawnictw etnograficznych i etnologicz-
nych za r. 1928. (Odb. z „Kwartalnika Historyczn.” R. XLIII. t. II, z. 2).
Lwów 1929, str. 20.
- Kot Stanisław: Źródła do historii wychowania. Wybór. Warszawa, Kraków,
Lublin, Łódź, Paryż, Poznań, Wilno, Zakopane (1929). Nakł. Gebethnera
i Wolffa, str. VIII + 382.
- Künkel Fritz: Vitale Dialektik. Theoret. Grundlagen d. individual-psycholog.
Charakterkunde. Leipzig, Hirzel, 1929, str. VIII + 134. 6 mk.
- Lewis Clarence Irving: Mind and the world-order; outline of a theory of
knowledge. New York, Scribner, 1929, str. 460.
- Murray A. Victor: The school in the Bush. The theory and practice of na-
tive education in Africa. London, Longmans, 1929, str. 414.

Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. XI. Warszawa 1929. Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego, Instytutu Popierania Polskiej Twórczości Naukowej, str. X + 403 + 4 nlb.

Smith Walter Robinson: An introduction to educational sociology. Rev. and enl. ed. Boston, Houghton, 1929, str. 476. 2,50 dol.

III.

Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.

Roback A. A.: The psychology of character. London 1927, Kegan Paul, Trench and Trubner. str. 595.

Zagadnienia, dotyczące charakteru, dziś tak aktualne i tak szeroko traktowane przez psychologów i psychjatrów, są niezmiernie ważne i dla socjologii. Wszak sprawa charakteru, to sprawa materiału ludzkiego, z którego składa się struktura społeczna, to sprawa aktorów, którzy tworzą dzieje zbiorowości.

Socjolog współczesny jest w położeniu o tyle szczęśliwym, że nie potrzebuje podejmować na własne potrzeby badań charakterologicznych i może wykorzystać dla swych celów dzieła i prawa psychologów, którzy wiele włożyli w nie trudu. Obszernym przeglądem dokonanej na tym terenie pracy jest właśnie Psychologja Charakter Robacka. Autor już poprzednio zajmował się tą dziedziną, występując jako wydawca zbiorowego dzieła p. t. *Problems of Personality*, poświęconego Morton Prince'owi. Występuje obecnie z własnym dziełem, w którym daje świadectwo zadziwiająco szerokiej erudycji i krytycznego objęcia ogromnego terenu badań.

Dzieląc swą pracę na cztery części, pierwszą poświęca dziejom nauki o charakterze, cofając się aż do pierwszych prób charakterologicznych Teofrasta, i czyniąc systematyczny przegląd koncepcyj aż do czasów obecnych. Ujmuje autor obce poglądy bardzo zwięźle i jasno, to też ta historia charakterologii, podana na 160 stronach, jest niezmiernie wartościowem źródłem informacyjnem.

Część druga, traktująca o różnych próbach klasyfikacji charakterów, i część trzecia, traktująca o kierunkach i metodach, jest uzupełnieniem informacyjnem części historycznej; jednocześnie jednak autor podejmuje już tutaj metodyczną krytykę i analizę referowanych koncepcyj, przygotowując w ten sposób grunt dla części czwartej, konstrukcyjnej, w której na podstawie bogatego materiału faktycznego buduje koncepcję charakteru.

Podstawą tej części konstrukcyjnej jest definicyjnie przyjęte założenie, że charakter jest „trwała dyspozycja psychofizyczna do opanowywania impulsów zgodnie z jakąś regułą kierowniczą”. Zdaje mi się, że definicja ta nie jest zbyt wygodna, w stosunku do potocz-

nego znaczenia terminu jest bowiem zbyt ciasna: większość problemów strukturalnych, dotyczących osobowości, które zazwyczaj włączamy do charakterologii, musiałyby się znaleźć poza jej nawiasem. Niedogodna jest przytem definicja autora jeszcze i dla tego, iż tkwi w niej implicite pewna ocena moralna: na miano charakteru według Robacka zasługuje tylko taka struktura psychiczna, która daje pewną selekcję motywów działania, zgodną z jakąś dyrektywą.

W granicach przyjętej definicji autor jest konsekwentny i systematyczny w swych rozważaniach. Moment inhibicji, opanowywania impulsów, jest momentem centralnym charakteru wedle niego: tedy badanie swe skupia około tego, jakie czynniki składają się na tę inhibicję i jej przejawy. Zastanawia się tedy najpierw nad wpływem inteligencji na charakter, przyczem uważa, że moc charakteru zależna jest wprost od uzdolnień umysłowych. Szuka dalej źródła dyrektyw kierowniczych, z których początek bierze inhibicja. Rozważa, jaki jest związek pomiędzy charakterem a konfliktem, wskazując, iż możliwość konfliktu tem jest większa, im większa ekspansywność charakteru. Bada dalej, jaki wpływ na charakter ma środowisko i wychowanie; wreszcie zajmuje się fizjologicznymi podstawami charakteru.

Linja własnych rozważań konstruktywnych autora nie jest dość wyraźna wskutek tego, że myśl jego rozwija się na drodze polemiki z innymi badaczami: część konstrukcyjna pracy jest też w pewnym znaczeniu historyczną. Ten historyzm odbiera pracy oryginalność i nie pozwala osiągnąć estetycznej linii konstrukcji; czyni natomiast z tej książki niezmiernie cenne źródło informacyjne.

Cz. Znamierowski.

- Aperçu de la démographie des divers pays du monde. Publ. par l'office permanent de l'Institut international de statistique. La Haye: van Stockum. 1929, str. 18 + 447. 6 fl.
- Brooks Fowler Dell: The psychology of adolescence. Boston, Houghton, 1929, str. 675. 3 dol.
- Diblee George Binney: Instinct and intuition. A study in mental duality. London, Faber & F., 1929, str. 394. 25 szyl.
- Duboscq André: Le Pacifique et la rencontre des races. Paris, Fayard 1929, str. 125. 6,50 fr.
- Mc Dougall William: Psychologia grupy. Przetł. i wstępem opatrzył Dr. Chałasiński. Bibl. Dziel Pedagog. Lwów, 1930, str. 484.
- Geschlechtscharakter und Volkskraft. Grundprobleme des Feminismus. Unter Mitw. von Ernst Barthel, Johs. Dück, Kurt Engelbrecht u. a. Hrsg. von E. F. W. Eberhard. Darmstadt u. Leipzig, Hofmann, 1929, str. 600. 16,80 mk.

- Hetz er Hildegard: Kindheit und Armut. Psychologische Methoden in Armutsforschung u. Armutsbekämpfung. Leipzig, Hirzel, 1929, str. XII + 314. 16,— mk.
- Huber E.: Das Trankopfer im Kulte der Völker. Die Rauschsehnsucht d. Menschheit in d. Völkerpsychologie. Hannover-Kirchrode, Oppermann, 1929, str. XVI + 273. 12 mk.
- Küstner Heinz: Fortpflanzungsschädigung der erwerbstätigen Frau und ihre Abhilfe. Leipzig, Barth, 1930. str. VIII + 124. 4,50 mk.
- Lazarsfeld Paul: Statistisches Praktikum für Psychologen und Lehrer. Jena: Fischer, 1929, str. VIII + 180. 9 mk.
- Nyëssen D. J. H.: The races of Java. A few remarks towards the acquisition of some preliminary knowledge concerning the influence of geographic environment on the physical structure of the Javanese. Weltevreden, Kolff, 1929, str. 3 + 122. 4,50 fl.
- Petrażycki Leon, prof.: Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej. Tłumaczył Jerzy Lande, prof. Uniw. Jagiell. Warszawa 1930. Nakład Księgarni F. Hoesicka, str. XII + 2 nlb. + 309 + 2 nlb.
- Spencer Herbert: Etyka stosunków płciowych. Tłumaczył z ang. W. Ł. Wyd. VI. Warszawa 1929. Nakład „Księgarni Popularnej”, str. 46.
- Spencer Herbert: Rozwój stosunków płciowych. Przekład z ang. W. Z. Wyd. VIII. Nakład i własność „Księgarni Popularnej”. Warszawa 1929. str. 51.
- Tenenbaum Joseph: The riddle of sex. New York: Macaulay, 1929, str. 379. 3,50 dol.
- Weitperts Konrad u. Richter Wilhelm: Die Rechtsverfolgung der Unterhaltsansprüche unehelicher Kinder im Ausland. München, Schweitzer, 1929, str. XVI + 160. 11 mk.
- Whitehead George: The mending of mankind. The factors of racial health. London, Lutterworth, 1929, str. 114. 2 szyl.
- Wulfen Erich: Irrwege des Eros. Mit einer Einl.: Mütter und Töchter. Hellaerau b. Dresden, Avalun-Verlag, 1929, str. 314. 8 mk.

IV.

Życie społeczne.

- Alfred L., Dupont J. et Fischer Kurt: L'antimilitarisme révolutionnaire. Aperçu historique. Ed. par le parti communiste français. Paris 1929. Impr. spéciale du parti communiste, str. 164. 5 fr.
- Baliński Wł.: Propaganda, jej metody i znaczenie. Warszawa 1930. Nakł. Księgarni F. Hoesicka, str. 3 nlb. + 155 + 2 nlb.
- Bator Bolesław: Kontrasty w naturalnym rozwoju narodów. Droga. Warszawa 1929. Nr. 5, str. 459-474.

- Die Bedeutung der Umwelt und ihre Einbeziehung in den Erziehungsplan. (Schriftenreihe d. Allgem. Fürsorgeerziehungstages 8). Hannover—Kleefeld, 1929. Buchdr. d. Stephanstifts, str. V + 105. 2 mk.
- Bobrzyński Jan: Sprzeczności idei demokratycznej. Warszawa 1929. Skład gl. w Domu Książki Polskiej, str. 98 + 1 nlb.
- Bottai Giuseppe: Esperienza corporativa. Roma, Ed. del „Diritto del lavoro”. 1929, str. 443. 25 l.
- Boynton Paul Lewis: A study of the relationship between the intelligence and moral judgments of college students. Nashville, Tenn.: George Peabody College for Teachers, 1929, str. 49.
- Buell Raymond Leslie: International relations. Rev. ed. New Work, Holt, 1929. (American polit. science ser.), str. 857. 5 dol.
- Bystroń Jan St., prof.: Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147—1914. Kraków 1930. Nakł. Księgarni Geograficznej „Orbis” w Krakowie, str. VIII + 310 + 1 nlb.
- Bystrzyński R.: Dzisiejsze oblicze bolszewizmu rosyjskiego. Kraków 1929. Nakł. „Przeglądu Powszechnego”. (Odb. z „Przegl. Powszechn.”), str. 63.
- Carrothers W. A.: Emigration from the British Isles, with special reference to the development of the Overseas Dominions. London, King, 1929, str. 328. 15 szyl.
- Chalmers R. Westland: Social diseases and social equipoise. London, Bale, 1929, str. 180. 8 szyl.
- Chiurco G. A.: Storia della rivoluzione Fascista. T. 1—5. Firenze, Vallecchi, 1929, str. 475. 100 l.
- Chromecki Tadeusz: Le problème de l'Emigration Polonaise et la France. Paris 1929. Imprimerie les Presses Modernes, str. 222.
- Churchill Winston S.: Nach dem Kriege. Deutsche Übers. von C. Zell. Wien, Amalthea-Verlag, 1929, str. 450. 25 mk.
- Cresswell C. M.: The keystone of Fascisme. The ascendancy of discipline. London, Besant, 1929, str. 336. 12 szyl.
- Dębicki Zdzisław: Grzechy młodości. Warszawa 1929. Nakład Trzaski. Everta i Michalskiego S. A., str. 263 + 2 nlb.
- Diesel Eugen: Die deutsche Wandlung. Das Bild eines Volks. Stuttgart, Cotta, 1929, str. XII + 374. 6 mk.
- Dunin-Borkowski Piotr: Sprawa żydowska w Polsce. Droga. Warszawa 1929. Nr. 9, str. 819—828.
- Duprat G. L.: La crise de l'apprentissage. (Bull. des sciences écon. et soc. du Comité des travaux historiques et scientifiques). Paris, Impr. nationale, 1929, str. 10.
- Forst de Battaglia: Prozess der Diktatur. Zürich—Leipzig—Wien, Amalthea-Verlag, 1930, str. 415.
- Glikzman Georges: L'aspect économique de la question juive en Pologne. Préf. de W. Qualid et de L. Hersch. Paris—Bourg, Rieder, 1929, str. XXVIII + 199. 25 fr.

- Handelsman Marcell: Idea zblżenia państw w historii nowożytnej. Droga. Warszawa 1929. Nr. 2, str. 149—157.
- Hertz Aleksander: Uwagi o demokracji. Droga. Warszawa 1929. Nr. 9, str. 759—770.
- Hertz Aleksander: Program i taktyka. Droga. Warszawa 1929. Nr. 12, str. 1034—1048.
- Januszowski Andrzej: Wielka Brytania po wyborach. Sprawy Obce. Warszawa 1929, roczn. I, z. 1, str. 99—111.
- Kohnt Rebekah Bettelheim: As I know them; some Jews and a few Gentiles. Garden City. N. Y., Doubleday & Doran, 1929, str. 305. 2,50 dol.
- Kriebel Hermann: Über die Bezwingung innerer Unruhen, nach den Erfahrungen der Geschichte in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts. Hrsg. von Franz Prinz zu Windisch-Grätz. Innsbruck, Wagner, 1929, str. VIII + 45. 1,50 mk.
- Krysińska St. Krystyna: Ruch narodowy w Indjach i rola Mahatmy Gandhiego. (Odb. z „Przeglądu Współczesnego”, Nr. 91, listopad 1929). Kraków 1929, str. 23.
- Lepecki Bohdan: Stany Zjednoczone a imigracja. Warszawa 1930. Nakład Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, str. 54 + 2 nlb.
- Mazurkiewicz Roman: Polskie wychodźstwo i osadnictwo w Kanadzie. Warszawa. Nakład Naukowego Instytutu Emigracyjnego. Skład gł.: Warszawa, Dom Książki Polskiej, str. 146 + 1 nlb.
- Mercier Louis J. A.: Le mouvement humaniste aux Etats-Unis (W. C. Brownell, Irving Babbitt, Paul Elmer More). Paris, Hachette, 1928, str. X + 238.
- Muller Helen Marie: Government fund for unemployment. New York, Wilson, 1929, str. 169. 0,90 dol.
- Niedziałkowski i Liebermann: O wolność i władzę dla ludu. Mowy posłów socjalistycznych przeciw reakcyjnemu projektowi Konstytucji Bloku Bezpartyjnego. Warszawa 1929. Nakł. Generalnego Sekretarjatu C. K. W. P. P. S., str. 15 + 1 nlb.
- Popoff Georges: L'invasion moscovite. Cinq mois de domination bolchévique dans une ville balte. Trad. franc. de Henry Massoul. Paris, Plon, 1929, str. IX + 247. 12 fr.
- Riley Woodbridge M.: Men and morals; the story of ethics. Garden City, N. Y., Doubleday & Doran, 1929, str. 433. 5 dol.
- Riou Gaston: Europa mein Vaterland. Aus d. Französ. von Marguerite Wolf. Strassburg, Heitz, 1929, str. XVIII + 199. 2,80 mk.
- Sagot du Vauroux: La trop longue crise de l'Action française. Paris, Bloud & Gay, 1929, str. 155.
- Seidel Richard: Die Gewerkschaftsbewegung in Deutschland. Mit einem Abschnitt über die Gewerkschaftsbeweg. der Angestellten v. Bernhard Göring. 2. erw. Aufl. Amsterdam, Int. Gewerkschaftsbd. 1929, str. 168. 0,90 (1).

- Stan Espirito Santo. Kolonizacja Polska w Brazylii. Warszawa 1929, z. 1. Nakład Towarzystwa Kolonizacyjnego, str. 39.
- Suchodolski Bogdan: Doba współczesna. Pamiętnik Warszawski. Warszawa 1929, roczn. I, z. 3, str. 42—58.
- Tretiak Andrzej: Kryzys struktury społeczno-towarzyskiej Anglii. Pamiętnik Warszawski. Warszawa 1929, roczn. I, z. 2, str. 57—76.
- Wachowiak Stanisław: Powszechna Wystawa Krajowa i jej znaczenie: Sprawy Obce. Warszawa 1930, roczn. I, z. 2, str. 262—282.
- Whitehead George: Birth control, why and how. London, Bale, 1929, str. 174, 6 szyl.
- Woodward E. L.: Three studies in European conservatism. Metternich, Guizot, The Catholic Church in the 19. century. London, Constable, 1929, str. 350. 15 szyl.
- Zakrzewski Kazimierz: Zagadnienie inteligencji. Droga. Warszawa 1929. Nr. 4, str. 333—343.
- Zan Tomasz: Z wygnania. Dziennik z lat 1824—1832. Z autografu wyd. M. Dunajówna. (Rozpr. i Materiały W-In 1. T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie t. II, zesz. 4). Wilno 1929. Nakł. T-wa Przyj. Nauk z zasiłkiem Min. W. R. i O. P. Skład gł. w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie, str. 3 nlb. + III + 231 + 1 nlb.
- Zawisza Waclaw, Dr.: Y. M. C. A. jako ruch wszechświatowy i Polska I. M. C. A. Warszawa 1930, str. 47.

V.

Grupy i typy.

- Abbott Wilbur Cortez: New York in the Americans Revolution. New York, Scribner, 1929, str. 315. 3,50 dol.
- Angell: Joannes Waterhouse: The recovery of Germany. New Haven, Conn, Yale, 1929.
- Askenazy Szymon: Łukasiński. Warszawa 1929. Nakład Drukarni Wł. Łazarzkiego. T. I, str. 437 + 2 nlb., t. II, str. 496 + 3 nlb.
- Barrett Robert South: The care of the unmarried mother. Alexandria, Va: Anthon, 1929, str. 238. 5 dol.
- Beer Max: Social struggles and thought 1750—1860. Trans. by H. J. Stenning. New York, Int. Publishers, 1929, str. 218. 1,75 dol.
- Beer Max: Social struggles in the middle ages. Trans. by H. J. Stenning. New York, Int. Publishers, 1929, str. 215. 1,75 dol.
- Beer Max: Social struggles and socialist forerunners. Transil. by H. J. Stenning. New York, Int. Publishers, 1929, str. 224. 1,75 dol.
- Beer Max: Social struggles in antiquity. Transl. by H. J. Stenning. New York, Int. Publishers, 1929, str. 222. 1,75 dol.

- Bonomi Ivano: Leonida Bissolati e il movimento socialista in Italia. Milano, Cogliati, 1929, str. XI + 232. 10 l.
- Boroviczény Aladár von: Graf von Brühl, der Medici, Richelieu und Rothschild seiner Zeit. Zürich—Leipzig—Wien, Amalthea-Verlag, 1930, str. 552.
- Brandes Georg: Benjamin Disraeli (Lord Beaconsfield). Dresden, Reissner, 1929, str. 292. 7 mk.
- Cardelli Ferruccio: Figure: S. Francesco, Machiavelli, Mussolini. Bologna, Zanichelli, 1929, str. 202. 12 l.
- Craemer Rudolf: Gladstone als christlicher Staatsmann. Stuttgart, Dt. Verlags-Anstalt, 1930, str. XII + 512. 14 mk.
- Dehn Günther: Proletarische Jugend. Lebensgestaltung u. Gedankenwelt d. grossstädt. Proletarierjugend. Berlin, Furche-Verlag, 1929, str. 199. 5,20 mk.
- Drascher Wahrhold: Auslandsdeutsche Charakterbilder. Stuttgart, Strecker & Schröder, 1929, str. XII + 178. 5 mk.
- Dyboski Roman: Ameryka a Europa. Przegląd Polityczny. Warszawa 1929, roczn. VI, tom XI, z. 6, str. 177—185.
- Eigenhuis Jan: Albert Schweitzer. Haarlem, Willink, 1929, str. 12 + 251. 2,90 fl.
- Friedrich III, Deutscher Kaiser. Tagebücher von 1848—1866. Mit einer Einl. u. Erg. hrsg. von Heinrich Otto Meisner. Leipzig, Koehler, 1929, str. LI + 582. 15 mk.
- Fournol Etienne: Jerzy Clemenceau. Przegląd Polityczny. Warszawa 1929, roczn. VI, t. XI, z. 4—5, str. 129—133.
- Gattineau Heinrich J. C.: Verstädterung und Arbeiter-Herrschaft. Ergebnisse e. krit. Betrachtung d. austral. Verhältnisse. Berlin-Grünwald, Vohwinkel 1929, str. XVI + 245, 8,50 mk.
- Haase Hugo: Hugo Haase. Sein Leben u. Wirken. Mit einer Auswahl von Briefen, Reden u. Aufsätzen hrsg. von Ernst Haase. Berlin, Frohnan-Ottens 1929, str. III + 254, 4,50 mk.
- Handbuch über die Stadt Berlin, T. 1., Berlin-Halensee, Nachrichten-Verlag 1929, str. 742, 18,50 mk.
- Häne Max: Die Staatsideen des Konstantin Frantz. (Stud. z. abendländ. Geistes- u. Gesellschaftsgeschichte). Gladbach-Rheydt, Volksvereins-Verlag 1929, str. 167, 5 mk.
- Hertz Aleksander: Spór o inteligencję. Droga. Warszawa 1929, Nr. 10, str. 846—855.
- Jaworski Władysław Leopold: Stany Zjednoczone Europy. Droga. Warszawa 1929, Nr. 12, str. 1029—1033.
- Johnson Willis Fletcher: George Harvey; „a passionate patriot“. Introd by Calvin Coolidge. Boston, Houghton 1929, str. 446, 5 \$.
- Korolko Jerzy dr.: Rosja dzisiejsza. Droga. Warszawa 1929, Nr. str. 288—304.
- Kulczycki Ludwik: Nauka o państwie. Prace społeczne i polityczne. Wydawnictwo Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, 1929, z. 2.

- Lütken s Charlotte: Staat und Gesellschaft in Amerika. Zur Soziologie d. amerikan. Kapitalismus. Tübingen. Mohr 1929, str. VIII + 207, 8 mk.
- Madelin Louis: Figures of the revolution. Transl. by Richard Curtis. New-York, Macaulay 1929, str. 349, 2 \$.
- Paléologue Maurice: Drei Diplomate. Talleyrand, Metternich, Chateaubriand (Romantisme et diplomatie). Deutsche Übertr. von Marta Flersheim. Berlin, Bard 1929, str. 187, 4,50 mk.
- Rose Karol: Bernhard von Bülow. Przegląd Polityczny. Warszawa 1929, roczn. VI, tom XI, z. 4—5, str. 134—142.
- Rose Karol: Gustaw Stresemann: Przegląd Polityczny. Warszawa 1929, roczn. VI, tom XI, z. 3, str. 89—98.
- Russel Bertrand: Marriage and Morals. London, Allen & Unwin, 1929, str. 245, 7 szyl.
- Scheidemann Philip: Memoirs of a social democrat. Transl. by J. E. Micheli, t. 1. 2. London, Hodder & S. 1929, 42 szyl.
- Schneider Herbert Wallace and Clough Shepard: Making Fascists. Chicago, Unif. of Chic. Press 1929, str. 226 (Stud. in making of citizens), 3 \$.
- Schmidlin Joseph: Das gegenwärtige Heidenapostolat im fernen Osten. Münster, Aschendorff 1929, str. 192, 8 mk.
- Settimelli Emilio: Mussolini visto da Settimelli. Pref. di Mario Carli. Autografi furori testo. Roma, Casa ed. Pinciana 1929, str. XV +
- Sokolnicki Michał: O zawodzie dyplomaty. Sprawy Obce. Warszawa 1920, roczn. I, z. 1 3—15.
- Solms Max Graf z.: Bau und Gliederung der Menschengruppen. Karlsruhe i. B. Braun 1929, str. V + 101, 5 mk.
- Spampanato Bruno: Un bilancio di partito. Napoli. Ed. Tirrena 1929, str. 232, 10 l.
- Stegemann Hermann: Erinnerungen aus meinem Leben und aus meiner Zeit. Stuttgart, Dt. Verlags-Anst. 1930, str. V + 518, 15 mk.
- Szawelski M.: Polska a wychództwo w Ameryce. Droga. Warszawa 1929, Nr. 2, str. 199—209.
- Weber Marianne: Die Idee der Ehe und die Ehescheidung. Frankfurt (Main) 1929, Frankf. Sozietäts-Dr., str. 70, 2 mk.
- Weigert Joseph: Untergang der Dorfkultur. München, Knorr & Hirth 1930, str. 122, 2,70 mk.
- Wentscher Else: Eltern und Kinder. Eine Studie zur Familienerziehung. Leipzig, Pfeiffer 1929, str. VIII + 92. 3,50 mk.
- Valentiner W. R.: Jacques Louis David and the French Revolution. Lim. ed. New-York, Sherman 1929, str. 61.
- Zakrzewski Kazimierz: Klasa heroiczna. Droga. Warszawa 1929, Nr. 11, str. 956—971.
- Zetkin Clara: Erinnerungen an Lenin. Berlin, Verlag f. Literatur u. Palit. 1929, str. 85, 1,20 mk.

VI.

Wytwory społeczne.

Halban Leon: *Społeczne ideały chrześciijaństwa w pierwszych wiekach*. Nakład Księgarni Św. Wojciecha. (1929 r.), str. 153.

Społeczne ideały mogą się wytwarzać bądź to na podstawie pewnej nauki, w danym razie ewangelji Chrystusowej oraz literatury pierwotnego chrześciijaństwa, bądź też na podstawie pewnego środowiska społecznego jako prosty życiowy odruch na dane warunki gospodarcze.

Praca autora opiera się wyłącznie na literaturze, która — rozumie się — wyrosła w pewnej mierze także z ówczesnych stosunków społecznych, która liczyła i musiała się liczyć z warunkami ówczesnego społeczeństwa, ale przez dane środowisko zgoła opanować się nie pozwoliła. I dlatego autor zupełnie słuszenie podkreślił właśnie ten ideał doskonałości społecznej jaki właśnie literatura chrześciijańska starała się nie tylko sformułować, ale także i w życiu codziennym swoim wyznawcom wpoić i ich nim możliwie najzupełniej przepoić. I co szczególnie należy podkreślić: starała się sformułować i zrealizować wbrew temu zmaterjalizowaniu, jakie wówczas panowało i ciążyło nad całym nieomal imperjum rzymskim. Ale z tego punktu widzenia była ta dążność równocześnie także najlepszą próbą w kierunku odpowiedzi na mimowoli nasuwające się pytanie, czy czysty idealizm może za sobą porwać masy, czy może się przeciwstawić brutalnej, zorganizowanej sile danego społeczeństwa i ewentualnie nawet zwyciężyć.

Na powyższej płaszczyźnie przedstawia powyższe studjum mimo wiekowej odległości tematu nader aktualne znaczenie także dla obecnych prądów i walk społecznych.

Autor nie porusza coprawda tego tematu pierwszy. Literatura zagraniczna zajmowała się nim już niejednokrotnie i nawet obszerniej. Stwierdza to zresztą sam autor, cytując nie tylko literaturę egzotyczną ale także nader bogatą literaturę historyczną i ekonomiczną z dawnych wieków.

I nastawienie jego też nie jest zbytnio odbiegające od jego poprzedników. Troeltsch, który dowodził, że z idei religijnej zaczerpnięta myśl działa socjologicznie całkiem inaczej aniżeli ta sama myśl, uzasadniona li tylko racjonalistycznie graniczy bardzo blisko z naszym autorem, który nacisk główny kładzie na ten moment, że czynniki psychiczne nie są jeszcze dostatecznie zbadane, skoro tak różnie reaguja i niewątpliwie posiadaja potężne tło idealistyczne. Autor posuwa się w swej wierze w sugestywną moc słowa Bożego

nawet tak daleko, że wręcz jako motto cytuje wypowiedzenie Her-mesa (dziwi trochę, że właśnie jego) „słowo uczciwe, codziennie powtarzane, opanuje wszystko zło”.

Tylko, że teza autora byłaby jeszcze wyraźniej się uwypukliła, gdyby autor był szerzej omówił skład społeczny pierwszych chrześcijan (Kiefla nie cytował wogóle) i gdyby był nie pominął tego faktu, że w szeregach chrześcijan — już nawet w pierwszym wieku — zgoła nie wszyscy zdołali stanąć na heroicznym stanowisku wskazań apostoelskich. Pracy Dobschütza, analizującej pierwotne gminy chrześcijańskie pod kątem etycznego napięcia też autor nie zużytkował.

Nie chcemy wszakże pracy Leona Halbana przez to w jej wartości obniżyć. Bogactwo materiału jego jest — jak już wspomnieliśmy — nader poważne i opanowanie przedmiotu równie wybitne. W dodatku odznacza się rozprawa jasnością w ujęciu i rozdysponowaniu materiału i w swem syntetycznym ujęciu przedmiotu jest w naszej polskiej literaturze pierwszą.

W całość pełni zasługuje więc na szerokie rozpowszechnienie.

Ks. Dr. A. Kubik.

Lippmann Walter: Preface to morals. Allan and Unwin. London, 1929. Str. 337.

„Przedmowa” należy do tego rodzaju rozważań, którebym nazwał terapią społeczną, traktuje bowiem najpierw diagnostycznie o chorobowym stanie dzisiejszego życia moralnego i społecznego, by później dać próbę wskazań, co robić należy dla przezwyciężenia tego stanu. Jest więc ta książka jeszcze jedną próbą „wyjaśnienia naszych czasów”, których podejmuje się dziś wiele, widocznie w poczuciu, że niebezpieczna i trawiąca jest choroba wieku.

Dzieła podobne mają dla socjologa podwójną wartość. Jeśli wychodzą z pod pióra przenikliwego obserwatora, są mniej lub więcej gruntownym przyczynkiem do socjografji społeczeństwa współczesnego. Jeśli zaś przytem obserwator ma dość twórczą wyobraźnię, dają wskazania na przyszłość, które mogą stać się ważnym czynnikiem społecznym w dalszem kształtowaniu ideologii i opracowania planów działania społecznego. Można z łatwością wskazać wszak dzieła podobne z przeszłości, które stały się niemal księgą świętą takiej czy innej społeczności.

Książka Lippmanna nie zdobędzie z pewnością takiego wpływu społecznego, zbyt jest bowiem subtelna w swej treści intelektualnej, a jednocześnie zbyt dyskretna w wyrazie leżących u jej pod-

stawy uczuć, by mogła być sugestywna. Jest pod tym względem właśnie sama doskonałym wyrazem naszych czasów, w których jakoś nie mogą powstać dzieła i myśli o dużej sile dynamicznej.

Szkielet konstrukcji Lippmanna jest wyrazisty i prosty. Religia była czynnikiem scalającym w życiu kulturalnym i społecznym czasów minionych; była i źródłem autorytetu, i twórczej inspiracji w dziedzinie kultury. Dziś dawna postawa religijna skruszyła się bezpowrotnie pod naporem nauki i wskutek przekształceń struktury społecznej. Myśl jest zbyt krytyczna, by mogła literalnie przyjmować przekazane wierzenia; struktura społeczna zaś uległa takiej dezagregacji, że niemasz w niej wzoru dla tego podstawowego stosunku podporządkowania, który był wzorem dla stosunku człowieka do jego Bóstwa. To jest przytem znamienne według autora dla współczesności, że religia przekazana przestała być bazą nietylko dla elity, — rzecz znana w historii — lecz i dla mas szerokich.

Nową więzią scalającą może być tylko nowa religia, powiada autor, wskazując na postawę ascetyzmu, wyrzeczenia i bezinteresowności, jako na postawę religijną przyszłości. Do tej postawy prowadzi z jednej strony nauka i kultura intelektualna wogóle; z drugiej strony przygotowuje do niej życie społeczne współczesne, w którym nawet najpotężniejsi gospodarczo i politycznie ujęci są w nieosobowe, obiektywne, ramy konieczności.

Można mieć poważne wątpliwości, czy taka indywidualna religia wyrzeczenia i cnoty może zastąpić i zastąpi kiedykolwiek postawy zbiorowe, osnute potężną mocą sugestywną magicznego myślenia. Terapia, proponowana bardzo ogólnikowo przez autora, zapewne nie jest wystarczająca i nie mogłaby sama przez się doprowadzić do harmonji skłóconych dziś czynników życia społecznego. Niemniej książka Lippmanna jest żywą, zajmującą lekturą. Duża erudycja autora daje mu możność szerokiego operowania faktem; przenikliwość obserwatora pozwala mu analizować dokładnie fakty; sprawność dialektyczna i duży talent pisarski decydują o wysokiej wartości literackiej tej „przedmowy”, która w krajach anglosaskich zdobyła już pewną popularność, na którą stanowczo zasłużyła.

Cz.

Znamierowski.

Banse Ewald: Buch der Länder, Landschaft u. Seele der Erde. Das Buch Fremdland, Berlin, Scherl 1930, str. 506, 10 mk.

Chętniak Adam: Ostatni Kurpie. (Z rozważań o kulturze i pochodzeniu Kurpiów). Pamiętnik Warszawski. Warszawa 1929, roczn. I, z. 4., str. 70—85.

Cambridge History of the British Empire. T. 4, London, Cambridge Univ. 1929, str. 704.

Cobianchi Carlo Alberto: Arte e pratica forense. Torino, Unione tip ed. Torinese 1929, str. VII + 363, 20 l.

- Cywiński Stanisław: 0 różnych fazach polskiej kultury. Myśl Narodowa Warszawa 1930, roczn. X., 10, str. 146—148.
- Dziadulewicz Stanisław: Herbarz rodzin tatarskich w Polsce. Wilno 1929, Nakład autora — z zasiłkiem Komitetu Funduszu Kultury Narodowej. Skład gł. Warszawa, Polski Antykwariat Naukowy Hieronima Wildersa, str. XXX + 495 + 2 nlb.
- Dugdale E. T. S.: German diplomatic documents 1871—1914, 2 t. London. Methuen 1929, str. 550.
- Flügel Felix and Harold u. Falkner: Readings in the economic and social history of the United State. (Harper's historical ser.) New-York, Harper 1929, str. 987.
- Hobley C. W.: Kenya, from Chartered Company to Crown Colony; thirty years of exploration and administration in British East Africa. Forew by W. S. A. Ormsby Gore. London, Witherby 1929, str. 25.
- Heimat und Welt. Beiträge zur Kulturpolitik, Auslandskunde u. Deutsch-tumforschung. Leipzig, Schlag 1929, (Dt. Kultur in d. Welt, 11), str. VIII + 150, 7 mk.
- Keyserling H. comte de: Le journal de voyage d'un philosophe. Trad. de l'allemand par Alzir Hella et Olivier Bournac et précédé d'une préf. à l'éd. franç. par l'auteur, t. 2. Paris, Stock, Delamain & Boutelleau 1928—1929, str. XIX + 415; 469, 150 fr.
- Langhans Manfred: Die Wolgadeutschen. Ihr Staats- u. Verwaltungsrecht in Vergangenheit u. Gegenwart. Zugl. ein Beitr. z. bolschewist. Nationalitätenrecht. Berlin, Ost-Europa-Verlag, str. VIII + 190, 6,50 mk.
- Moszyński Kazimierz: Kultura ludowa Słowian. Cz. I.: Kultura materjalna. Kraków 1929. Polska Akademia Umiejętności. Skład gł. w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Warszawa, Kraków, Lublin, Łódź, Paryż, Poznań, Wilno, Zakopane, str. IX + 1 nlb. + 710.
- Mauil Otto: Länderkunde von Südeuropa. (Enzyklopädie d. Erdkunde, 22). Wien, Deuticke 1929, str. XII + 550, 40 mk.
- Maspero Georges: Un Empire colonial français, l'Indochine. Paris et Bruxelles, Van Oest 1929. Le payset ses habitants. L'histoire. La vie sociale, str. XXII + 357.
- Martinez Giuseppe R.: L'eterna mèta. Saggi sul profilo storico di recenti problemi. Torino, Bocca (Piccola bibliot. di science mod. 364). 1929, str. 247, 18 l.
- Marinus Albert: L'importance sociologique du folklor. Bruxelles. Chez l'auteur 1929, str. 20.
- Osborne C. E.: Christian ideas in political history. London. Murray 1929, str. 312, 10 szyl.
- Przeździecki Rajnold: Ceremonjał dyplomatyczny w dawnej Polsce. Sprawy Obce. Warszawa 1929, roczn. I., z. 1, str. 16—33.
- Preidel Helmut: Die germanischen Kulturen in Böhmen und ihre Träger. Kassel-Wilhelmshöhe, Standa 1930, str. 398.

- Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych aż do chwili obecnej. T. 2/17, 18, 19, 20, zes. 41—45. Warszawa 1929. Wydawnictwo Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego, str. 385—478 + 2 nlb.
- Piotrowicz Wiktor: Z zagadnień wyznaniowych w Polsce. Biblioteka „źródła mocy”. Wilno 1929, str. VIII + 205 + 4 nlb.
- Bühle Otto: Illustrierte Kultur u. Sittengeschichte. Kampf u. Leben d. Proletariats, T. 1, Berlin, Neuer Dt. Verlag 1929, str. 32.
- Szycak: Chłopski uniwersytet w Szycach. Pamiętnik Warszawski. Warszawa 1929, roczn. I., z. 4, str. 86—96.
- Tickner Frederick Windham: A social and industrial history of England. 2 ed. rev. New-York, Longmans 1929, str. 735, 2,75 \$.
- Umbreit Samuel John: Zwanzig Jahre Missionar in Japan. Erlebnisse u. Beobachtungen im Missionsdienst d. Evang. Gemeinschaft. Stuttgart. Christi. Verlagshaus 1929, str. 303, 5 mk.
- Verwegen Johannes Maria: Der neue Mensch und seine Ziele. Menschheitsfragen d. Gegenwart u. Zukunft. Stuttgart, Hädecke 1930, str. 214, 8,50 mk.
- Whiting Edward Elwell: Changing New England. New-York, Century 1929, str. 285, 2,50 \$.
- Wrin Mary J. J.: Elements of journalism. New-York, Harper 1929, str. 317.
- Sanders Frank Knight: History of the Hebrews; their political, social and religious development. New. ed. rev. and enl. London. Scribners 1929, str. 396, 8 szyl.
- Shaaber Matthias A.: Some forerunners of the newspaper in England, 1476—1622. Philadelphia. Univ. of Pa. Press 1929, str. 379.
- Schnabel Franz.: Deutsche Geschichte im neunzehnten Jahrhundert, t. 1. Die Grundlagen. Freiburg, Herder 1929, str. XI + 628.
- Schrieke B.: The effect of Western influence on native civilizations in the Malay archipelago. Nitg. door het Koninklijk Bataviaasch genootschap van kunsten an wetenschappen. Batavia, Kolff 1929, str. 7+ 247, 7,50 fl.
- Suchocholski B.: Dzisiejsza ideologia faszyzmu. Pamiętnik Warszawski. Warszawa 1929, roczn. I., z. 4, str. 54—67.
- Sury d'Aspremont Paul: La presse à travers les âges. France, Allemagne, Angleterre, Etats-Univ. Préf. de U. Delsor. Paris-Bruges, Desclée & de Brouwer 1929, str. 268.

VII.

Varia.

- Boy-Zeleński: Bronzownicy. Warszawa 1930. Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, str. 270 + 1 nlb.
- Cederholm Boris: Tre anni nel paese delle concessioni e della Ceka; 1923—1926. Trad. dal russo di V. Drago. Torino, Ed. S. A. C. E. N. 1928, str. 445, 12 l.

- Imperatori Ugo E.: Italia madre. Gente nostra per il mondo. Roma, Ed. Sapienia 1929, str. XVII + 183, 10 l.
- Lichtenberg Henri, Shotwell James, Scheler Max: Ausgleich als Aufgabe und Schicksal, mit einem Vorwort von Ernst Jäckh. Politische Wissenschaft. Berlin-Grünwald 1929, z. 8, str. 63 + 8 nlb.
- Łoś Stefan: Czendź. Wspomnienia z wielkiej wyprawy na Jamboree. Poznań 1929. Wydawnictwo Wiesława Krakowieckiego, str. 86.
- Makowski Waclaw: Nowa Polska w nowej Europie. Droga. Warszawa 1929. Nr. 11, str. 933— 954.
- Ostrowski Jerzy: Ziemia Świętego Krzyża (Brazylja). Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa—Kraków, 1929, str. 188 + 1 nlb.
- Pfeiffer Wilhelm: Die Wohlfahrts- und Jugendfürsorge. Ein Leitf. Berlin, Landgemeinde-Verlag 1929, str. 98, 1,25 mk.
- Piński Al., Ks.: Krwawe widmo świętej inkwizycji. Psychika religijna proletariatu. Co to jest kremacja? Lublin 1929. Nakł. A. Żbikowskiego, str. 16.
- Price George M.: Labor protection in Soviet Russia. London, Modern Books, 1929, str. 128, 5 szyl.
- Teodorowicz Józef, Ks. dr. Arcbp.: O akcji katolickiej w Polsce. (Odb. ze zbiorowego dzieła p. t. „Sprawy duszpasterskie”, Lwów 1929). Lwów 1929, str. 10.